Dziś 8 stron

* PRAWO WSPOMAGA ROLNICTWO
* NA PEŁNYCH OBROTACH
* POD „ZGODĄ"
* STALOWA RZECZYWISTOŚĆ
* SPORT

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 75 (8166) Białystok—Łomża—Suwałki, poniedziałek 4 kwietnia 1977 r. Nakład: 133.383 A Cena 1 zł

Rolnicza wiosna

W oczekiwaniu na trwałe ocieplenie

Gwałtowny nawrót zimy z dużymi mrozami i opadami śniegu, po kilku tygodniach ciepłej, w pełni wiosennej pogody — zaskoczył nie tylko drogowców czy transportowców, ale również rolników, którzy powszechnie już przystąpili do prac polowych. Większość zabiegów agrotechnicznych i siewy zbóż trzeba było w naszym regionie (podobnie zresztą jak w całym kraju) z konieczności przerwać. W niektórych gospodarstwach uspołecznionych, które najwcześniej — a więc najkorzystniej z punktu widzenia agrotechniki — przystąpiły do przygotowania pól i do siewów — prace doszły niemal do półmetka.

W Białostockiem obsiano dotychczas, głównie owsem, około 3,5 tys. ha, przy czym 790 ha przypada na pola pegeerowskie, 770 ha — na kółkowe i 220 ha — na pola spółdzielcze. W gminach o lżejszych glebach takich jak Mielnik, Dubicze Cerkiewne, Siemiatycze, Sokółka, Czeremcha — siewy rozpoczęły się również w gospodarstwach indywidualnych.

W województwie łomżyńskim — zanim wróciła zima — obsiano zbożami jarymi blisko tysiąc hektarów. Największe nasilenie prac polowych obserwowało się w rejonie Nowogrodu, Grabowa, Małego Płocka, Perlejewa i gmin o podobnych, lżejszych glebach. **Gospodarstwo przy WOPR w Szepietowie zdążyło obsiać prawie 95 proc. powierzchni zaplanowanej pod zboża jare.**

Ciąg dalszy na str. 2

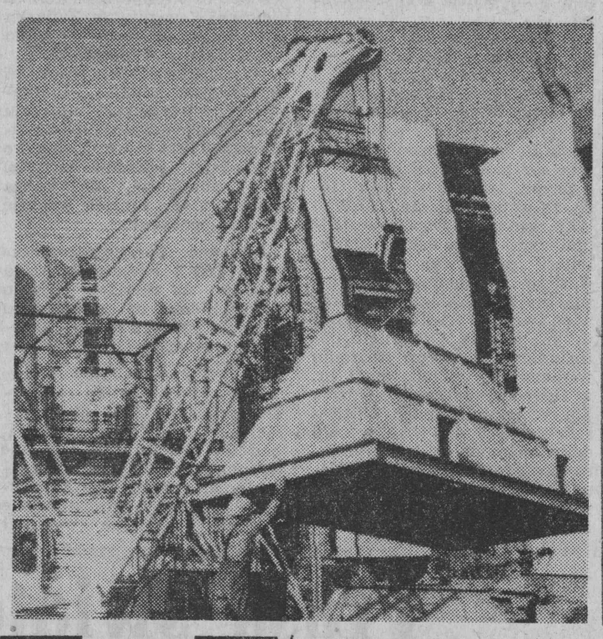

Intensywne prace na budowie Huty „Katowice"

KATOWICE (PAP) — Na budowie walcowni ciągłej kęsów w Hucie „Katowice", która ma ruszyć już za ok. miesiąc, trwają nieprzerwanie końcowe prace montażowe i rozruch urządzeń. Szczególnie ofiarnie pracuje tu grupa rozruchowa z „Mostastalu" Zabrze, która uruchomiła już do prób kolejne 2 silniki główne walcarki sześcioklatkowej, stanowiącej najważniejsze ogniwo technologiczne walcowni.

Służby dyspozytorskie największego w Polsce placu budowy dokładają starań, aby zapewnić brygadom wykonawczym ciągłą dostawę sprzętu i materiałów.

Wojewódzka inauguracja

Miesiąca Pamięci Narodowej w Lipsku

W Lipsku nad Biebrzą — miejscowości odznaczonej Krzyżem Grunwaldu, a upamiętnionej bestialskim mordem dokonanym przez okupanta hitlerowskiego na kilkudziesięciu mieszkańcach, zsyłkami do obozów i niewolniczej pracy w Niemczech — w ub. sobotę odbyła się inauguracja Miesiąca Pamięci Narodowej w woj. suwalskim. W uroczystości wzięli udział: wiceminister Oświaty i Wychowania gen. **Zygmunt Huszcza**, wojewoda suwalski **Eugeniusz Złotorzyński** oraz sekretarz KW PZPR — **Stanisław Kafar.**

Przed pomnikiem poświęconym poległym za Polskę obywatelom Lipska zgromadzili się liczni mieszkańcy tej miejscowości oraz uczestnicy II wojewódzkiej konferencji opiekunów izb pamięci narodowej. Do zebranych przemówił sekretarz KW PZPR — **Stanisław Kafar.** — *Inaugurując obchody Miesiąca Pamięci Narodowej* — powiedział on m. in. — *wrócimy do tragicznych dni wojny, w której ponad 6 mln Polaków straciło życie. Straty te były wynikiem ludobójczej działalności okupanta hitlerowskiego.*

Ciąg dalszy na str. 2

wiadomości dnia

Fidel Castro w Berlinie

BERLIN — Pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Kuby, przewodniczący Rady Państwa i Rady Ministrów Republiki Kuby, Fidel Castro, po pobycie w Algierii, 2 bm. przybył do Berlina z oficjalną przyjacielską wizytą na zaproszenie sekretarza generalnego KC SED, przewodniczącego Rady Państwa NRD, Ericha Honeckera.

Zawieszenie rokowań cypryjskich

WIEDEN — W sobotę w godzinach południowych po zakończeniu piątego posiedzenia roboczego delegacji Greków i Turków cypryjskich w Wiedniu poinformowano, że zapowiedziane na poniedziałek kolejne posiedzenie zostało zawieszone. Decyzje w tej sprawie powzięli szefowie obu delegacji, Tassos Papadopulos i Sulejman Onan.

Godzina policyjna w stolicy Czadu

ALGIER — Radio czadyjskie podało w sobotę wieczorem, że ogłoszona w stolicy kraju, N'djamenie godzina policyjna nadal obowiązuje. Godzinę policyjną wprowadzono w miniony piątek po nieudanej próbie obalenia prezydenta Felixa Malloumа. Jak pisze Agencja Reutera w mieście panuje spokój.

Wyroki w Etiopii

ALGIER — Etiopski trybunał wojskowy skazał sześć osób oskarżonych o działalność kontrrewolucyjną i zamordowanie 24 ludzi na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok został wykonany publicznie w Addis Abebie.

Transplantacja serca

LONDYN — W szpitalu Groote Schuur w Kapsztadzie przeprowadzono operację przeszczepienia serca. Rzecznik szpitala poinformował, że stan zdrowia pacjenta-mężczyzny jest „bardzo zadowalający". Dawcą była kobieta.

Spotkanie z nauką i techniką Kraju Rad

WARSZAWA (PAP) — 4 bm. w Warszawie rozpoczynają się **„Dni Radzieckiej Nauki i Techniki"**. Będzie to największa impreza w tej dziedzinie, zorganizowana kiedykolwiek przez Kraj Rad za granicą. Stanowi ona część obchodów w Polsce 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W poniedziałek w stolicy zostanie otwarta wielka wystawa **„Osiągnięcia radzieckiej nauki i techniki"**, na której prezentowane będzie ok. 4600 eksponatów. W dwa dni później odbędzie się otwarcie drugiej ekspozycji w Katowicach.

Z okazji „Dni Radzieckiej Nauki i Techniki", 3 bm. przybyła do Polski delegacja rządowa ZSRR. Na jej czele stoi wicepremier ZSRR, przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR d/s Nauki i Techniki, członek rzeczywisty Akademii Nauk ZSRR, prof. **Władimir Kirillin.**

Budowa Huty Miedzi GŁOGÓW II — to wielka inwestycja w naszym przemyśle metalurgicznym. Podstawowe jej wydziały powinny ruszyć zgodnie z planem, z końcem sierpnia tego roku. Tempo prac jest duże, ale zakres robót jeszcze większy; koniecznością stać się może wprowadzenie trzeciej zmiany. GŁOGÓW II będzie zakładem nowoczesnym, dysponującym najnowszymi rozwiązaniami technicznymi i technologicznymi.

NA ZDJĘCIU: wyładunek elementów odpylających.

CAF—Gawałkiewicz —telefoto

Niemal nieodłącznym elementem krajobrazu mazurskich jezior jest biała sylwetka pasażerskiego statku. Wycieczka po jeziorach, to zwykle obowiązkowy punkt programu pobytu na Mazurach. Trzynaście statków, ślizgacze, wodoloty i motorówki będą mogły jednocześnie przewozić prawie dwa tysiące osób. Codziennie odbędą ponad 50 rejsów.

NA ZDJĘCIU: statki „Żeglugi Mazurskiej" w bazie w Giżycku. CAF — Morozowicz — telefoto

32 rocznica wyzwolenia Węgier

Depesza z Polski

WARSZAWA (PAP) — Z okazji 32 rocznicy wyzwolenia Węgier, I sekretarz KC PZPR **Edward Gierek**, przewodniczący Rady Państwa PRL **Henryk Jabłoński** i prezes Rady Ministrów **Piotr Jaroszewicz** przesłali na ręce I sekretarza KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, **Janosa Kadara**, przewodniczącego Rady Prezydialnej WRL — **Pala Losonczego** i przewodniczącego Rady Ministrów WRL **Gyorgy Lazara** — depeszę z gorącymi, braterskimi życzeniami.

Szczerze cieszymy się z sukcesów — czytamy w depeszy — **które osiąga pod kierownictwem WSPR naród węgierski w realizacji programu budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, wnosząc tym samym istotny wkład w dzieło umacniania wspólnoty państw socjalistycznych, w walkę o postęp, utrwalanie procesu odprężenia i pokoju na całym świecie.**

Jesteśmy głęboko przekonani — czytamy w zakończeniu — **że braterskie więzi przyjaźni, łączące nasze narody, będą się umacniać i osiągać coraz wyższą jakość.**

Festiwal Piosenki Studentów Zagranicznych

POZNAŃ (PAP) — W Poznaniu zakończył się 3 bm. VIII Festiwal Piosenki Studentów Zagranicznych. W imprezie przebiegającej pod hasłem **„Piosenka zbliża narody"** wzięło udział 117 studentów z 23 krajów, zdobywających wiedzę w wyższych uczelniach naszego kraju. W koncercie konkursowym uczestnicy zaprezentowali po dwie piosenki — ojczystą i polską.

Jury oceniające m. in. przy wykonywaniu piosenki ojczystej oprócz muzycznej strony elementy folkloru, a przy polskiej — stopień trudności i poprawność językową pierwsze miejsce przyznało w kategorii solistów **Christo Wylkowowi** z Bułgarii. Drugą nagrodę zdobył **Gilbert Nsangata** z Konga, zaś dwie trzecie — **Jeanna Giovanos** (Stany Zjednoczone) i **Nguyen Dang Ty** (DRW).

z trzech województw

SPOTKANIE Z OKAZJI DNIA LEŚNIKA I DRZEWIARZA W BIAŁYMSTOKU

1 kwietnia br. z okazji Dnia Leśnika i Drzewiarza odbyło się w Fabryce Mebli w Białymstoku spotkanie wyróżniających się i zasłużonych pracowników leśnictwa i przedsiębiorstw przemysłu drzewnego z województwa białostockiego. Przybyli nań m. in. sekretarz KW PZPR — **Stanisław Zieliński**, wicewojewoda białostocki — **Leopold Rybakiewicz**, przewodniczący WRZZ — **Józef Truszewicz** oraz przedstawiciele władz miejskich Białegostoku.

Na wstępie odczytany został list I sekretarza KW PZPR — **Władysława Juszkiewicza**, który w imieniu Egzekutywy KW przekazał załogom, organizacjom partyjnym i związkowym oraz kierownictwom zakładów pracy resortu leśnictwa i przemysłu drzewnego najlepsze życzenia w przeddzień ich święta. Jednocześnie wyraził on wysoką ocenę pracy leśników i drzewiarzy, którzy stanowią ważną siłę społeczną w województwie, a przemysł drzewny i meblarski wnosi coraz większy wkład w rozwój gospodarczy Białostocczyzny.

Następnie odbyło się uroczyste wręczenie 14 pracownikom odznak „Zasłużony Białostocczyźnie, przyznanych im za całokształt pracy zawodowej i społecznej. Długoletni pracownicy otrzymali również dyplomy uznania.

Spotkanie, któremu przewodniczył dyrektor Białostockich Fabryk Mebli — **Janusz Pałka** posłużyło do przypomnienia bogatych tradycji walk leśników i drzewiarzy o społeczne i narodowe wyzwolenie. Białostocka organizacja Związków Zawodowych Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego, która liczy dziś 84 lata, ma w swej historii karty znaczone zwycięskimi strajkami w Polsce sanacyjnej, udziałem w ruchu oporu w okresie okupacji oraz wytężoną pracą nad odbudową regionu po zniszczeniach ostatniej wojny.

Mówiąc zaś o współczesności wskazywano na potrzebę racjonalnej gospodarki zasobami leśnymi i surowcem drzewnym. Staraniom o zwiększanie produkcji drewna musi towarzyszyć nieustanna troska o ochronę lasów i przyrost nowych

Ciąg dalszy na str. 2

We wrocławskim ZOO urodziły się — pierwsze po wojnie — małe karakale, żyjące w Afryce i Azji rysie stepowe. Niemowlaki ważą po 25 dkg i karmione są smoczkiem.

CAF — Rozmysłowicz — telefoto

Ponad 738 mln zł na koncie CZD

WARSZAWA (PAP) — Systematycznie zwiększa się fundusz społecznego komitetu budowy Centrum Zdrowia Dziecka.

Stan konta społecznego komitetu budowy Centrum Zdrowia Dziecka na koniec marca wynosił ponad 738 mln zł. Na konto dewizowe do 20 marca wpłacono ponad 5.580 tys. dolarów.

Kwiecień — ciepły

WARSZAWA (PAP) — Wszystko wskazuje na to, że nawrót zimy był krótkotrwały i kwiecień będzie raczej cieplejszy niż zwykle w naszych warunkach klimatycznych. Według przewidywań synoptyków Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, w kwietniu należy się spodziewać średniej miesięcznej temperatury powyżej normy wieloletniej, które wynosi ok. 8 stop., a opadów w pobliżu normy czyli od 30 do 45 mm.

W pierwszej dekadzie kwietnia spodziewane są nadal wahania temperatury maksymalnej od 8 do 16 st., a minimalnej od minus 3 do plus 6 st., przy zachmurzeniu umiarkowanym, okresami dużym z opadami przeważnie deszczu.

W drugiej dekadzie ma być naogół ciepło. Spodziewany jest bowiem w tym okresie wzrost temperatury maksymalnej do 16—20 stop. Okresami mogą wystąpić niewielkie opady z możliwością burz. Natomiast na przełomie drugiej i trzeciej dekady kwietnia synoptycy przewidują spadek temperatury maksymalnej do 8—13 stop., a minimalnej do 0—5 stop. z możliwością przymrozków i opadów. W pozostałej części trzeciej dekady kwietnia możliwy będzie ponowny wzrost temperatury: maksymalnej do 15—20 stop., a minimalnej do 5—10 stop., okresowe opady.

Kolorowy deszcz

BELGRAD (PAP) — W Czarnogórze i w południowych rejonach Macedonii spadł 3 bm. deszcz, który pozostawił po sobie żółtawy i czerwonawy nalot. Zdaniem meteorologów, zjawisko to spowodowały cząsteczki piasku przyniesione z wiatrem z odległej Sahary.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, przelotne opady deszczu i deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od 5 do 7 stopni, minimalna około 0 stopni C. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

JUTRO — przelotne opady śniegu. Chłodniej.

IMIENINY: Izydora, Wacława.

Nasz komentarz

ROLNIK z emeryturą

W tej kwestii nie ma żadnej wątpliwości: perspektywa spędzenia starości „na garnuszku" u dzieci, lub prawnego dochodzenia alimentów od syna czy córki po przekazaniu im gospodarstwa — nie sprzyja pożądanym przeobrażeniom wsi i rolnictwa. W rezultacie na wsi pozornie jest nadmiar siły roboczej (26 osób na 100 ha użytków rolnych, podczas gdy w innych krajach dwu lub trzykrotnie mniej), a faktycznie rolnictwo w dużym stopniu pozbawione zostaje najcenniejszego czynnika jego rozwoju — młodzieży.

Zasadniczą przyczyną takiego stanu jest brak emerytalnego zabezpieczenia rolników na starość. Jest to zresztą jedna z ostatnich różnic dzielących ludność rolniczą od nierolniczej. Wypływają z niej poważne reperkusje społeczno - ekonomiczne.

Bolesne sprawy

Młody rolnik, absolwent technikum rolniczego, Witold K. z województwa łomżyńskiego mówi: — „Byliśmy z żoną pewni, że po śmierci teścia, 12-hektarowe gospodarstwo zostanie nam przekazane. Złudne były nasze nadzieje. Teściowa (68-letnia kobieta) chciała nadal rządzić. Córkę wprawdzie kochała, lecz nie wierzyła ani jej ani mnie, że będzie jej dobrze jak dotychczas. Prosiliśmy ją, błagaliśmy po prostu, a ona na wszystko miała jedną odpowiedź — nie oddam i koniec. Bała się, że nie damy jej jeść. Gospodarstwo — będące przedmiotem sporu — chyliło się coraz bardziej ku upadkowi. Teściowa zaczęła wyprzedawać bydło, konie i świnie. Wzywano nas do gminy. Nie pomogło. Były trzy procesy sądowe. Też bez skutku. Dopiero jak Gierek zapowiedział wprowadzenie emerytur, teściowa zaczęła z nami inaczej rozmawiać. Produkcja jednak mocno się obniżyła. Trzeba będzie nadrabiać czas stracony na waśnie i procesy".

Inny rolnik Jakub M. z województwa białostockiego w liście do redakcji pisze tak: — „Jestem po osiemdziesiątce. Chciałbym przekazać synowi 10-hektarowe gospodarstwo, ale czy mogę jemu powierzyć swój i gospodarki los, skoro on już teraz nie chce płacić podatków? Oddam grunty, a potem wyrzucą mnie z domu".

Sprawdziliśmy sprawę na miejscu. Ojciec swoje powiedział, kolej na syna Józefa: — „Gdybym wiedział, że to moje, opłaciłbym wszystko. A co będzie, jeśli ojciec podzieli gospodarkę na rodzeństwo i będę musiał spłacać braciom i siostrom, chociaż im się w mieście powodzi dobrze? Albo odda ziemię państwu za rentę? Zostanę na lodzie".

Ojciec: Oddałbym, ale to pijacka rodzina. Boję, się że mnie wygonią z domu..

Syn: „Tato jeszcze mnie przepije, choć nie o to chodzi. Przecież w zgodzie żyjemy. Damy wszystko, co potrzeba. Możemy to spisać u notariusza".

Naczelnik gminy: — „A gospodarstwo podupada. Najwyższy czas podjąć rozsądną decyzję dla rodziny i dla państwa".

Przy okazji naczelnik opowiada inną historię. Józef Wasiak ze wsi T., dobrze po dziewięćdziesiątce, ma syna i dwie córki. Każde z dzieci posiada kwalifikacje rolnicze i mogłoby przejąć gospodarkę. Ojciec chcąc mieć gotówkę, przekazał ziemię do PFZ. Dzieciom nie dał nic. Twierdził, że są złośliwe i mogą go skrzywdzić. W tej chwili przebywa w domu starców, a hektary te nie są dobrze wykorzystywane.

Wszystkie te głosy, kryjące się za nimi tragedie rodzinne i wypływające stąd

Ciąg dalszy na str. 2

Inicjatywa Polski i Węgier

Europejska autostrada północ-południe

GENEWA (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Wańkowicz, pisze:

W Genewie zakończyła się międzynarodowa konferencja zwołana przez Europejską Komisję Gospodarczą ONZ w celu rozpatrzenia polsko-węgierskiego projektu budowy transeuropejskiej autostrady północ-południe. W konferencji wzięli udział przedstawiciele rządów: Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, Grecji, Jugosławii, Polski, Rumunii, Turcji, Węgier i Włoch oraz reprezentanci EKG ONZ i rady zarządzającej programu rozwoju narodów zjednoczonych (UNDP). Delegacji polskiej przewodniczył wiceminister Komunikacji, Andrzej Markowski.

Konferencja, której przewodniczącym wybrano jednomyślnie przedstawiciela Polski podjęła istotne decyzje, umożliwiające uruchomienie prac projektowych, związanych z budową autostrady. Zdecydowano m. in., że centralne biuro tego projektu zostanie zlokalizowane w Warszawie.

Nowe połączenie autostradowe będzie przebiegać przez 10 krajów uczestniczących w konferencji genewskiej. Przewiduje się, że na południe od Bratysławy i na wschód od Wiednia autostrada rozdzieli się: na południowy zachód, przez Austrię, do istniejącej sieci drogowej Europy zachodniej, na wschód aż do Morza Czarnego — do wybrzeży rumuńskich, na południe zaś do Adriatyku i Jugosławii, Aten i Peloponezu oraz na południowy wschód przez Bułgarię do Stambułu.

Rolnicza wiosna

Ciąg dalszy ze str. 1

Z kolei w **Suwalskiem** największe nasilenie wiosennych prac zarejestrowano w gminach zachodnich, a więc w rejonie Pisza, Białej Piskiej, Rynu, Węgorzewa i innych. W województwie tym zasiano już ponad 10 tys. ha, głównie w PGR, które rozpoczęły też (oprócz owsa) wysiew jęczmienia, roślin motylkowych i mieszanek pastewnych.

Gospodarstwa państwowe w naszym regionie wykonały siewy w 21 proc., przy czym najbardziej w tym zaawansowane, to: **PGR Ryn** (46 proc.), **Giżycko** (41 proc.), **Biała Piska** (47 proc.), a w Białostockiem — **PGR Krynki** (35 proc.) i **PGR Bielsk Podlaski** (24 proc.). Nawożenie użytków zielonych wykonano w ponad 70 proc., a ozimin — w połowie. Opady śniegu nie przerwały zabiegów chemizacyjnych. W wielu przedsiębiorstwach rolnych, np. w Giżycku, Gołdapi, Dubeninkach czy Bielsku Podlaskim wykonuje się je przy użyciu samolotów i śmigłowców. Obecną przerwę w siewach wykorzystuje się też w PGR m. in. na sortowanie ziemniaków — sadzeniaków i jadalnych dla Centrali Nasiennej oraz na wywóz oborника pod plantacje ziemniaczane.

W gminach natomiast „zimowe dni" wiosny wykorzystuje się na poprawę zaopatrzenia gospodarstw w środki produkcji, zwłaszcza w nasiona i nawozy. W pierwszym przypadku chodzi przede wszystkim **o zmobilizowanie rolników do przyspieszenia wykupu ziarna na planowe odnowienie zasiewów, gdyż w wielu gminach idzie to opieszale.** W Białostockiem dotyczy to m. in. **Białowieży, Kuźnicy, Orli i Krynek**; w Łomżyńskiem — **Małego Płocka, Trzciannego, Bogut i Rutek**; w Suwalskiem — **Przerośli, Ełku, Budr i Raczek.** Tylko nieliczne gminy w trzech województwach — choć nasion w magazynach nie brakuje — wykonały plan rozprowadzania ziarna w 100 proc. Zdaniem przedstawicieli Wydziałów Rolnictwa UW i urzędów gmin potrzebna tu również większa operatywność ze strony Centrali Nasiennej.

Znacznie gorzej jest z nawozami, szczególnie azotowymi, potrzebnymi do zasilania ozimin i użytków zielonych. Ci, którzy zaopatrzyli się wcześniej nie mają teraz kłopotów. W 16 GS białostockich np. w ogóle nie ma nawozów azotowych, w innych — tylko niewielkie ilości. **Występujące braki dyktują konieczność wprowadzenia racjonalnej dystrybucji i oszczędnego gospodarowania nawozami.** Z zapowiedzianych na najbliższe dni dostaw w pierwszym rzędzie skorzystają rolnicy kontraktujący zboża, rzepak, buraki cukrowe, a także posiadający dobrze zagospodarowane użytki zielone.

Jak nas poinformowano, w poszczególnych województwach atak zimy nie powinien przynieść szkód w uprawach. Oziminy i świeżo wysiane ziarno zbóż jarych chroni, na szczęście, przed mrozami warstwa śniegu. Wegetacja też jeszcze nie ruszyła. Trzeba się jednak liczyć z koniecznością odorania niektórych plantacji rzepaku i zbóż ozimych, które już wcześniej wymarzły, bądź też (w przypadku ozimin) zostały zaatakowane przez pleśń śniegową.

Ogromnie ważne jest natomiast, by szybko nadrobić opóźnienia w pracach wiosennych, jakie zaistniały na skutek kaprysów pogody. Meteorologowie zapowiadają w krótkim czasie ocieplenie. Oby te prognozy szybko się sprawdziły, gdyż rolnicy z niecierpliwością tego oczekują.

(bis i ceg)

Rezultaty rozmów radziecko-amerykańskich

MOSKWA (PAP) — 28—30 marca odbyły się rozmowy sekretarza generalnego KC KPZR, LEONIDA BREŻNIEWA i ministra Spraw Zagranicznych ZSRR ANDRIEJA GROMYKI z sekretarzem Stanu USA, CYRUSEM VANCEM, przebywającym w Moskwie z wizytą oficjalną.

W czasie rozmów omówiono merytorycznie zagadnienia stosunków radziecko-amerykańskich i niektóre problemy międzynarodowe, stanowiące przedmiot wzajemnego zainteresowania ZSRR i USA.

Centralne miejsce w rozmowach zajęło rozpatrywanie problemów dotyczących zakończenia prac przygotowawczych do nowego porozumienia o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych. Przy rozpatrywaniu tych problemów strony uzgodniły, że dyskusja nad nimi będzie kontynuowana.

Odbyła się także wymiana poglądów na wiele innych problemów ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia. Uzgodniono, że problemy te będą przedmiotem dalszych rozmów w trybie kontaktów dwustronnych, w tym spotkań ekspertów.

Strony zgodziły się co do tego, że współdziałanie ZSRR i USA, będących współprzewodniczącymi genewskiej konferencji pokojowej w sprawie Bliskiego Wschodu, ma istotne znaczenie dla osiągnięcia sprawiedliwego i trwałego pokoju w tym rejonie. Osiągnięto porozumienie o przeprowadzeniu w pierwszej połowie maja br. w Genewie spotkania ministra Spraw Zagranicznych ZSRR i sekretarza Stanu USA w celu dokonania pogłębionej wymiany poglądów na temat problemu bliskowschodniego, w tym sprawy wznowienia prac konferencji genewskiej.

KONFERENCJA PRASOWA MIN. A. GROMYKI

MOSKWA (PAP) — Opowiadamy się za nowym radziecko-amerykańskim porozumieniem o ograniczeniu zbrojeń strategicznych. Porozumienie takie byłoby zgodne nie tylko z interesami ZSRR i USA, ale także innych krajów — oświadczył 31 marca br. członek Biura Politycznego KC KPZR, minister Spraw Zagranicznych ZSRR, **Andriej Gromyko** na konferencji prasowej w Moskwie, poświęconej wynikom oficjalnej wizyty w Związku Radzieckim sekretarza Stanu USA, **Cyrusa Vance'a.**

Nawiązując do porozumień osiągniętych podczas spotkania na najwyższym szczeblu we Władywostoku (23—24 listopada 1974 r.) A. Gromyko powiedział: **jesteśmy za tym, aby zbudować do końca gmach, który zaczęto wznosić na tym spotkaniu.**

Minister Spraw Zagranicznych ZSRR stwierdził, iż na drodze do zawarcia nowego porozumienia o ograniczeniu zbrojeń strategicznych powstały przeszkody.

Gromyko zdementował jako nieprawdziwą szeroko rozpowszechnioną na Zachodzie wersję, jakoby przedstawiciel USA podczas rokowań w Moskwie wysunął rozległy program rozbrojenia, a radzieckie kierownictwo tego programu nie przyjęło. Nikt nie wystąpił wobec nas z takim programem — dodał Gromyko.

Odrzuciliśmy tzw. wąską alternatywną propozycję USA, która pomija amerykańskie rakiety samosterujące (Cruise) i radziecki bombowiec „Backfire" — oświadczył mówca. Propozycja ta — dodał — nie oznacza nawet przybliżenia się do rozwiązania problemu. Jak wiadomo w odróżnieniu od rakiet samosterujących (Cruise), „Backfire" nie jest bronią strategiczną.

Wyniki rozmów z sekretarzem Stanu USA wykazują istotną rozbieżność między stanowiskiem ZSRR a stanowiskiem USA — stwierdził radziecki minister Spraw Zagranicznych. Nie znaczy to, że istnieją przeszkody nie do pokonania. Mamy nadzieję, że kierownictwo USA zajmie bardziej realistyczne stanowisko i nie będzie dążyło do uzyskania jednostronnych korzyści.

Min. Gromyko przypomniał, **że uzgodnienia z Władywostoku nadal stanowią dobrą podstawę do zawarcia nowego porozumienia o ograniczeniu zbrojeń strategicznych i oświadczył, iż ZSRR opowiada się za tym, aby osiągnięte wcześniej porozumienie o ograniczeniu zbrojeń strategicznych było realizowane również w przyszłości.**

Zdecydowanie pragniemy dobrych stosunków z USA, podobnie jak i z innymi państwami świata — podkreślił A. Gromyko. Opowiadamy się za stosunkami opartymi na zasadach pokojowego współistnienia, za stosunkami przyjaznymi. Możliwości po temu bynajmniej nie są wyczerpane.

z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

drzew. Należy poprawić również wykorzystanie lasów na wypoczynek i rekreację. (lk)

WICEMINISTER J. FAJKOWSKI W BIAŁYMSTOKU

W Białymstoku przebywał w piątek wiceminister Kultury i Sztuki, **Józef Fajkowski.** Odwiedził on placówki kulturalne w mieście, interesując się ich działalnością i programami. Następnie odbyło się spotkanie z I sekretarzem KW partii, **Władysławem Juszkiewiczem** i wojewodą białostockim, **Zygmuntem Sprychą.**

Tematem rozmów były sprawy związane z budową biblioteki, dalszym rozwojem szkolnictwa artystycznego, ochroną zabytków i inne.

W rozmowach uczestniczył także dyrektor Centralnego Zarządu Dokumentacji Zabytków, **Jan Paner.** (su)

KONSULTACJE W SPRAWIE EMERYTUR DLA ROLNIKÓW

Zgodnie z zapowiedzią I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka, wprowadzenia powszechnego systemu emerytalnego dla rolników przeprowadzone będą powszechne konsultacje. Celem ich jest zapoznanie z założeniami systemu emerytalnego oraz zebranie uwag i propozycji.

Narady wojewódzkiego aktywu partyjno-gospodarczego i ZSL z udziałem pierwszych sekretarzy KM i KG oraz prezesów komitetów ZSL na temat założeń systemu emerytalnego odbyły się: w Białymstoku — 31 marca i 1 kwietnia, w Suwałkach — 31 marca i w Łomży 1 kwietnia br. Uczestniczyli w nich również przedstawiciele KC PZPR, którzy przedłożyli wyczerpujące informacje na ten temat. Podczas dyskusji wyjaśniono szereg problemów i wątpliwości, jakie zgłosili uczestniczący w naradach. Dotyczyły one szeregu konkretnych spraw, których nie rozstrzygają ogólne założenia ustawy.

Ustalono, że podobne narady w gminach trzech naszych województw odbędą się 4 i 5 kwietnia, zaś od 5 do 20 bm. — wiejskie zebrania konsultacyjne. W czasie tych zebrań rolnicy będą mieli okazję zgłosić własne uwagi i wnioski dotyczące założeń systemu emerytalnego. Zebrane podczas tych konsultacji propozycje posłużą do opracowania całościowego systemu emerytur. (jas, ceg)

PLENUM WKKP W SUWAŁKACH

Pod przewodnictwem członka sekretariatu KW PZPR, **Ryszarda Łopateckiego** odbyło się w Suwałkach rozszerzone plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Tematem zebrania była analiza wyników kontroli przeprowadzonych ostatnio w jednostkach gospodarczych woj. suwalskiego oraz stanu realizacji zaleceń pokontrolnych.

Plenum postanowiło przedstawić na Egzekutywie KW PZPR w drugiej połowie kwietnia br. informację o stanie gospodarności, zabezpieczenia mienia społecznego w przedsiębiorstwach oraz realizacji zaleceń skierowanych do zakładów przez jednostki kontrolujące. (ceg)

POSIEDZENIE WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI REWIZYJNEJ PZPR

W Białymstoku odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej PZPR. Na posiedzeniu nakreślono główne kierunki działania miejskich i gminnych komisji rewizyjnych PZPR w roku 1977.

Jednym z głównych zadań jest stałe doskonalenie form i metod działań kontrolnych. Ważny jest też nadzór nad przestrzeganiem zasad prowadzenia w instancjach i organizacjach, prawidłowej gospodarki partyjnej.

W najbliższym czasie Wojewódzka Komisja Rewizyjna przeprowadzi kontrolę działalności gminnych i miejskich ośrodków pracy ideowo-wychowawczej. (as)

SUWALSKI „POCIĄG PRZYJAŹNI"

Ponad 340 działaczy TPP-R reprezentujących wszystkie miasta, gminy i środowiska społeczne woj. suwalskiego, wyruszyło w ub. sobotę „Pociągiem Przyjaźni" do Związku Radzieckiego. Będą tam przebywali do 12 bm. i zwiedzą trzy miasta: Mińsk, Leningrad i Tallinn. Szefem ekipy jest przewodniczący grupy ZW TPP-R, wicewojewoda suwalski — **Aleksy Łozowski.** Jest to drugi z kolei „Pociąg Przyjaźni" — jaki wyjechał z woj. suwalskiego do kraju naszych przyjaciół. Tym razem jego uczestnicy, obok tradycyjnych spotkań z ludźmi radzieckimi w kilku zakładach pracy, wezmą udział w pierwszych imprezach związanych z obchodami 60 rocznicy Rewolucji Październikowej. (ceg)

JUTRO SESJA PUBLICYSTÓW ZWIĄZKOWYCH W BIAŁYMSTOKU

5 kwietnia przybywają do naszego miasta dziennikarze z **Klubu Publicystów Związkowych** Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich na sesję organizowaną wspólnie z Zarządem Głównym Związku Zawodowego Pracowników Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego.

Podczas dwudniowego pobytu na Białostocczyźnie publicyści związkowi zwiedzą i odbędą spotkania z aktywem w białostockiej fabryce mebli nt. partnerstwa między organizacją związkową i administracją przedsiębiorstwa oraz zwiedzą nasz gród. Następnie dziennikarze uadzą się do Białowieży, gdzie spotkają się z kierownictwem ZG ZZPLiPD. W następnym dniu pobytu odwiedzą Hajnowskie Zakłady Przemysłu Drzewnego i będą kontynuować dyskusję na temat zaopatrzenia rynku w artykuły meblarskie.

Kolegom po piórze życzymy owocnego i miłego pobytu na Białostocczyźnie. (A.K.)

W SKRÓCIE

BEJRUT — Według informacji przekazanych przez uchodźców, oddziały prawicowe wspierane przez artylerię izraelską opanowały kilkanaście wiosek w południowym Libanie, posuwając się w kierunku miejscowości Bent Dżbeil kontrolowanej przez siły postępowe.

RZYM — Jury XX festiwalu filmu autorskiego w San Remo przyznało główną nagrodę Grand Prix filmowi Ryszarda Czekały „Zofia". W uzasadnieniu swej decyzji jury podkreśliło m. in. wyjątkową oryginalność, siłę i ekspresję obrazu, a także ścisłe i głębokie zrozumienie między autorem filmu a odtwórczynią głównej roli, Ryszardą Hanin.

BONN — Sąd krajowy w Monachium skazał na 8 lat więzienia Rudolfa Beczvarza (obywatela CSRS), który 28 października ubiegłego roku uprowadził do Monachium czechosłowacki samolot pasażerski. Na jego pokładzie znajdowało się 104 pasażerów i 6 członków załogi. Władze czechosłowackie domagały się wydania przestępcy-recydywisty, lecz władze bońskie dotąd nie podjęły w tej sprawie żadnej decyzji.

WIEDEŃ — Neofaszystowska organizacja „Nowa Prawica" dokonała prowokacyjnej akcji na uniwersytecie wiedeńskim. Grupa neofaszystów z tej organizacji wdarła się do pomieszczenia, gdzie odbywało się zebranie związku studentów-komunistów, usiłując doprowadzić do przerwania zebrania. W rezultacie starć kilka osób zostało rannych.

TOKIO — Jak donoszą z Manili, makabryczny wypadek wydarzył się na pokładzie filipińskiego samolotu wojskowego, który leciał z Zamboanga na wyspy Tawi Tabi. W pewnej chwili pilot bez powodu zaczął strzelać do pasażerów samolotu. Zanim został obezwładniony, zabił 7 osób a 16 ranił. Zeznał on, że stracił całkowicie świadomość i nic sobie nie przypomina.

WASZYNGTON — W nocy z piątku na sobotę w pobliżu bazy lotniczej Sawyer w stanie Michigan rozbił się amerykański bombowiec „B-52" z 8 członkami załogi. Samolot rozbił się o ziemię w czasie podchodzenia do lądowania.

Inauguracja Miesiąca Pamięci Narodowej

Ciąg dalszy ze str. 1

Oświęcim, Stutthof, Gross-Rosen, Majdanek, Treblinka, Bełżec i wiele innych kaźni pozostanie na zawsze w naszej i przyszłych Polaków pamięci — jako symbole bestialstwa faszyzmu. Kwiecień od wielu lat obchodzony we wszystkich krajach Europy jako miesiąc międzynarodowej solidarności kombatantów i pamięci tych, którzy polegli w walce z faszyzmem — pozostanie miesiącem wspomnień i walki z siłami wrogimi pokojowi. Na mapie Polski widnieje ponad 20 tysięcy miejsc martyrologii, wśród których jest 600 tysięcy grobów poległych żołnierzy radzieckich.

Nasze zwycięstwo, wszechstronny rozwój w socjalistycznej ojczyźnie i pokój — zagwarantowane są przynależnością do wielkiej rodziny krajów socjalistycznych, którym przewodzi ZSRR. Pamiętajmy jednak, że odradzający się w RFN militaryzm nakłada na nas obowiązek czujności wobec agresji i dywersji politycznej. To zaś wymaga stałej troski o właściwe wychowanie młodego pokolenia Polaków. W Miesiącu Pamięci Narodowej nasilamy więc pracę wychowawczą z młodzieżą w duchu głębokiego patriotyzmu, internacjonalizmu i kształtowania postaw, które najpełniej służyć będą Polsce Ludowej.

Po złożeniu wieńców pod pomnikiem przez przedstawicieli organizacji, zakładów pracy i instytucji, w nowej lipskiej szkole gminnej otwarte zostały obrady drugiej wojewódzkiej konferencji opiekunów miejsc pamięci narodowej. Ogłoszono wyniki konkursu **„Tradycje i Współczesność"** na najlepszą izbę w woj. suwalskim. Pierwsze miejsce spośród 15 placówek zgłoszonych do konkursu zajęła izba szkoły specjalnej w **Ełku**, której opiekunem jest **Edward Organisty.**

W woj. suwalskim istnieje 18 izb i 36 ekspozycji szkolnych poświęconych dziejom walki narodu z okupantem hitlerowskim. Obrady konferencji poświęcone były roli izb pamięci w wychowaniu patriotycznym i internacjonalistycznym młodzieży. Interesujący referat na ten temat wygłosiła wizytator historii **Teresa Paszkiewicz.** Dyskusja potwierdziła ważną rolę ekspozycji szkolnych w poglądowym nauczaniu historii oraz w patriotycznym wychowaniu młodzieży. Jej obradami kierował kurator Oświaty i Wychowania — **Ludwik Bartosiak.** (ceg)

Prezydent Egiptu odleciał do Waszyngtonu

PARYŻ (PAP) — W niedzielę po południu prezydent Egiptu **Anwar Sadat** odleciał z Paryża do Waszyngtonu. W czasie 24-godzinnej wizyty we Francji przeprowadził rozmowy z prezydentem Francji **Valerym Giscard d'Estaing.**

Na konferencji prasowej w Paryżu 3 bm. Sadat oświadczył, iż jego zdaniem, istnieje wiele pozytywnych oznak świadczących o możliwości wznowienia genewskiej konferencji na temat Bliskiego Wschodu oraz pokojowego rozwiązania kryzysu bliskowschodniego.

Sadat oskarżył Izrael o stwarzanie trudności w kwestii reprezentacji palestyńskiej na konferencji genewskiej. Przypomniał, że Izrael nie chce zgodzić się na rozmowy z Organizacją Wyzwolenia Palestyny.

Prasa światowa krytykuje stanowisko USA

LONDYN, PARYŻ, RZYM, WASZYNGTON (PAP) — Zakończone niedawno rozmowy amerykańskiego sekretarza Stanu **Cyrusa Vance'a** z przywódcami radzieckimi w Moskwie, których jednym z głównych tematów była sprawa ograniczenia zbrojeń strategicznych, są nadal szeroko komentowane przez prasę światową. Obserwatorzy amerykańscy analizując przyczyny odrzucenia propozycji amerykańskich w Moskwie przyznają, **że administracja USA zamierzała uzyskać jednostronne korzyści.** Polityczny komentator dziennika „Washington Post" D. Oberdorfer pisze, że — zgodnie z propozycjami prezydenta Cartera — Stany Zjednoczone zachowałyby swoje arsenały broni jądrowej prawie nietknięte, podczas gdy Związek Radziecki musiałby zniszczyć setki jednostek broni strategicznych. Do podobnych wniosków dochodzi komentator dziennika „New York Times". Pisze on, że propozycje przedstawione przez sekretarza Stanu Vance'a dałyby Stanom Zjednoczonym możliwość posiadania „nieograniczonych ilości" pocisków samosterujących typu „Cruise". Ponadto zaproponowane przez USA ograniczenia w badaniach nad nowymi typami rakiet „przyniosłyby większą szkodę ZSRR niż USA".

Stanowisko USA na rokowaniach z ZSRR spotkało się z niejednolitą reakcją w krajach NATO. Z jednej strony wiele dzienników związanych z kołami militarnymi domaga się prowadzenia rozmów z ZSRR z „pozycji siły", a z drugiej — większość dzienników wzywa administrację amerykańską do trzeźwego podejścia oraz do powrotu do zasad porozumienia z Władywostoku, jako podstawy rokowań. Dziennik „Frankfurter Rundschau" pisze, że w kołach dyplomatycznych wywołały zaniepokojenie usiłowania prezydenta USA zmuszenia Związku Radzieckiego do nowego etapu wyścigu zbrojeń, jeżeli „Moskwa nie przejawi dobrej woli" wobec propozycji amerykańskich. Dziennik stwierdza, że jedynym pozytywnym faktem jest, iż ani Amerykanie, ani Związek Radziecki nie zatrzasnęli drzwi przed dalszymi rokowaniami, które będą wznowione w pierwszej połowie maja.

Włoski dziennik „Paese Sera" pisze, że rozmowy o ograniczeniu zbrojeń strategicznych prowadzone przez ZSRR i USA mają charakter światowy i dotyczą wszystkich państw. Strona, która powoduje zakłócenia tego dialogu, automatycznie bierze na siebie ogromną odpowiedzialność na forum międzynarodowym. Dziennik wyraża pogląd, że nikt, również i wielkie mocarstwa, nie jest zainteresowany w rozpętywaniu wyścigu zbrojeń. Można więc mieć nadzieję, że rozsądek w końcu zwycięży — konkluduje „Paese Sera".

Japoński dziennik „Yomiuri" pisze, że strona radziecka przywiązuje olbrzymie znaczenie do wypracowania wspólnego poglądu na sprawy rozbrojenia. Zdaniem dziennika, ZSRR przedstawiając jasno swoje stanowisko dał tym samym dowód, iż również w przyszłości będzie go bronić.

Rząd hiszpański rozwiązał faszystowską partię Movimiento

MADRYT (PAP) — Obradujący w piątek pod przewodnictwem premiera **Adolfo Suareza,** rząd hiszpański powziął doniosłą decyzję o rozwiązaniu **„Movimiento Nacional"** — jedynej legalnej partii za rządów Franco oraz złagodził przepisy dotyczące prasy.

Komunikat opublikowany po posiedzeniu podał o zlikwidowaniu przez rząd sekretariatu generalnego Movimiento, a co za tym idzie — ministerstwa, którym kierował sekretarz generalny ruchu narodowego, ostatnio Ignacio Garcia Lopez. Decyzję o rozwiązaniu Movimiento — stwierdza komunikat — uzasadnia proces polityczny rozwijający się w Hiszpanii po zatwierdzeniu przez naród (w grudniowym referendum) ustawy o reformie politycznej, zakładającej istnienie pluralizmu politycznego i ideologicznego.

Ciąg dalszy ze str. 1

konsekwencje, są z jednej strony społecznie bolesne, a z drugiej — ekonomicznie niekorzystne. Z wielkim przeto zainteresowaniem przyjęła wieś wiadomości o projektowanym wprowadzeniu emerytur dla rolników i ich rodzin.

Racje społeczno-ekonomiczne

Bez przesady można stwierdzić, iż będzie to historyczne wydarzenie na wsi. Istnienie powszechnego systemu emerytalnego w rolnictwie można porównać — spośród innych decyzji społecznych — do wprowadzonej w 1972 r. bezpłatnej opieki lekarskiej oraz możliwości przekazywania ziemi za renty.

Należy przede wszystkim podkreślić wydźwięk społeczny tego przedsięwzięcia; będzie to praktyczny wyraz realizacji założenia mówiącego o stopniowym wyrównywaniu warunków socjalno - bytowych ludności miast i wsi. Warto przypomnieć — obok wzrostu produkcji rolniczej — stanowi to cel strategiczny polityki rolnej przyjętej na VI Zjeździe partii.

Drugi aspekt projektowanego systemu emerytalnego posiada charakter ekonomiczny. W województwach białostockim i łomżyńskim co czwarty rolnik posiada ukończone 65 lat, a więc znajduje się w wieku w zasadzie poprodukcyjnym, a mimo to pracuje. Powiedzmy szczerze — nie dlatego, że pragnie, lecz raczej musi, albo — takie są „układy rodzinne".

Rachunek ekonomiczny w gospodarstwach rolników w wieku starczym jest następujący: niskie nakłady na produkcję oraz zanik tendencji do inwestowania czyni z nich mało produktywne warsztaty rolne, w większości podupadające i kwalifikujące się do przekazania w ręce innych użytkowników.

Prawdę mówiąc, do wyjątków należą rolnicy nie posiadający prawnych następców. Chodzi jednak o to, iż pontencjalni gospodarze masowo emigrują do miast zubożając wieś z najcenniejszych myśli i siły roboczej. Nawet w sercu młodego rolnika, decydującego się na pozostanie na wsi, tkwi doza niepewności, gdy pomyśli o wieku emerytalnym. Ci z miast, po przepracowaniu 25 lat i osiągnięciu odpowiedniego wieku otrzymują emerytury, a czyż my jesteśmy gorsi? — rozumują.

Wprowadzenie emerytur dla rolników będzie miało zatem dodatkowe znaczenie; oprócz umożliwienia starszej generacji niekrępującego przekazywania gospodarstw w ręce synów i córek, obalona zostanie bariera psychologiczna nękająca młode pokolenie.

ROLNIK z emeryturą

Głos mają rolnicy

W tych dniach rozpoczną się konsultacje z rolnikami na temat projektu systemu emerytalnego. Producenci rolni dyskutować będą nad propozycjami dotyczącymi takich elementów jak: komu przysługiwać powinny emerytury, w jaki sposób obliczać ich wysokości, jakie warunki trzeba spełnić w celu zapewnienia prawa do uzyskania emerytury itd. Zasadniczym wymogiem otrzymania uprawnień jest wykazanie się odpowiednim poziomem produkcji towarowej, czyli tym, co sprzeda się dla państwa.

Kiedy z projektem systemu emerytalnego zaznajomiłem Antoniego Górskiego z gminy Brańsk, rolnik powiedział: — „Wszystko co dobre, wieś przyjmuje z radością. Mam 63 lata, syn skończył 18. Przekażę jemu gospodarstwo, żeby je lepiej prowadził. On ma szkołę. Chociaż mi też źle nie idzie. Tak po cichu powiem: w zeszłym roku oddałem 50 tuczników, w tym — sprzedam 60. A jak będzie ciągnik, syn da radę dwa razy tyle wyhodować".

— Co sąsiedzi mówią na temat emerytur?

— Ważne co robią — odpowiada Antoni Górski. Na jesieni w geesie na spędzie były dwa, trzy tuczniki, teraz jest kilkadziesiąt. Wówczas czekano na rolników, dzisiaj jest odwrotnie".

Halina Niwińska z gminy Wyszki ma ciężko chorego męża. Syn uczy się w technikum. Sama gospodaruje na siedmiu hektarach i sprzedaje rocznie płody rolne wartości około 100 tys. złotych. — „Syn wraca za dwa lata, chcielibyśmy dla niego gospodarstwo przekazać. Mógłby nawet dokupić ziemi. Myślę, że może i za 200 tysięcy wyprodukować rocznie. Mąż zasługuje na rentę inwalidzką".

Rozmowy aktywu gminnego z rolnikami odbędą się w każdej wsi. Będzie okazja zapoznać się nie tylko z ich opiniami i sugestiami. Nadszedł dogodny moment zaktywizowania rolników do zwiększenia skali wytwarzania, do umocnienia pozytywnych tendencji w produkcji roślinnej oraz zwierzęcej.

Ziemia dla synów

W regionie naszym trwa nasilony proces przekazywania gospodarstw za renty. Co dziesiąty hektar użytków rolnych zarejestrowany na koncie PFZ znajduje się w jednym z trzech naszych województw. Ostatnio jednak widać zmiany na lepsze. W tym roku wpłynęło o jedną trzecią mniej podań o renty, niż w roku ubiegłym. W Urzędzie Miasta i Gminy Zambrów na 10 wolnych hektarów ziemi złożono 9 podań opiewających na 70 ha. W innych gminach jest podobnie. Gospodarze chcą przy tym inwestować. Pragną zwiększać produkcję. Są to nader korzystne dążenia do intensyfikacji produkcji.

Od chwili zapowiedzi wprowadzenia emerytur w wielu rodzinach na wsi trwają familijne narady: przekazać gospodarstwo za rentę czy poczekać na emeryturę. Niektórzy rolnicy wstrzymali już złożenie podania o rentę. Taka forma przekazania gospodarstwa wyklucza dzieci i bliskich krewnych, jako potencjalnych nabywców. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, iż projektowana wysokość emerytury będzie około dwukrotnie wyższa od renty. Renta, to krok ostateczny właścicieli gospodarstw, które „ciągnie" się do oporu, zazwyczaj w kierunku ekonomicznego upadku. Emerytury dla rodziców — to szansa dla młodych następców. Warto zatem jeszcze raz dokonać analizy swoich zamierzeń. Wybór niech będzie korzystny dla rodziny i dla państwa.

HENRYK KIN

Katastrofalne skutki jednej mroźnej nocy

MADRYT (PAP) — Prasa hiszpańska określiła skutki jednej mroźnej nocy w Hiszpanii (z 29 na 30 marca br.) jako „śmiertelny cios zadany jej rolnictwu". Straty oblicza się na wiele miliardów peset. W Kraju Walenckim temperatura spadła wprawdzie tylko do minus 3 stopni Celsjusza ale był to największy mróz, jaki nawiedził ten główny rejon uprawy pomarańcz od ponad 200 lat. Przepadła część zbiorów pomarańcz, jak również wczesne odmiany ziemniaków i pomidorów. Wymarzły drzewka migdałowe i wiele winnic.

Wyrok w procesie o szpiegostwo

WARSZAWA (PAP) — 1 bm. sąd Marynarki Wojennej w Gdyni na sesji wyjazdowej w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie przeciwko Ludwikowi Cendrzakowi oskarżonemu o szpiegostwo.

Ludwik Cendrzak w latach 1973—1975 jako adwokat wykorzystywał funkcję obrońcy do zbierania i przekazywania wywiadowi jednego z państw NATO informacji mających znaczenie dla bezpieczeństwa państwa. Za zbrodnię tę oraz przestępstwa pospolite, o które był również oskarżony, sąd skazał go na karę łączną 11 lat pozbawienia wolności oraz utratę praw publicznych na okres 5 lat.

Śledztwo w powyższej sprawie prowadziła Służba Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych pod nadzorem Naczelnej Prokuratury Wojskowej w Warszawie.

W Belfaście dokonano kolejnego zamachu bombowego w centrum miasta. Sprawcy zamachu uprowadzili cysternę z benzyną, w której podłożyli bombę i pozostawili ją na środku ulicy. Zanim nastąpił wybuch udało się ewakuować mieszkańców i pracowników sąsiednich domów. Ofiar w ludziach nie było, ale eksplozja uszkodziła poważnie kilka budynków.

CAF — AP — telefoto

Prima Aprilis — uważaj bo się omylisz

Tradycyjnym zwyczajem, 1 kwietnia obchodziliśmy Prima Aprilis. Jak zapewne zorientowali się nasi Czytelnicy, w ostatnim magazynie „Gazety" zamieściliśmy dwie informacje, sygnowane wyraziście: (Agencja PA), które delikatnie mówiąc mijały się z prawdą. Nasze panie będą zatem musiały jeszcze trochę poczekać na zapowiadaną rewelację — miernik antyfeministyczny. Zresztą z rozszyfrowaniem mężów, narzeczonych, kolegów oraz wszelkich podrywaczy i bez miernika radzą sobie doskonale.

Niestety, nie pojawią się na ulicach Białegostoku — przynajmniej w najbliższej przyszłości — piętrowe autobusy Leylanda. Problemy miejskiej komunikacji nadal rozwiązywać będziemy we własnym zakresie. Miejmy nadzieję, że z powodzeniem. (Red.)

Informacja prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza o realizacji programu społecznego wynikającego z uchwał VI i VII Zjazdu PZPR

WYSOKI SEJMIE!

Tematem dzisiejszej informacji rządu jest dotychczasowa realizacja programu społecznego, wynikającego z uchwał VI i VII Zjazdu PZPR oraz z uchwał posiedzeń plenarnych Komitetu Centralnego partii i postanowień Wysokiej Izby. Są to problemy bliskie ludziom pracy, całemu społeczeństwu.

Poprawa warunków pracy i życia narodu, zaspokajanie rosnących potrzeb społecznych, umacnianie różnorodnych czynników rozwoju i pomyślności człowieka, jego bezpieczeństwa socjalnego — stanowią niezmiennie nadrzędny cel społecznej strategii partii i działania rządu.

Tak właśnie rozumiemy praktyczną realizację podstawowych praw człowieka, osadzając je w mocnych realiach gospodarczych i społecznych, bez których byłyby one tylko hasłem i pustym frazesem. Niezbitym tego potwierdzeniem jest osiągnięcie wszystkich zakładanych na lata 1971—1976 społecznych celów.

Obiektywnie, bez zbędnych zachwytów, ale i bez czarnowidztwa oceniamy skalę dotychczasowego postępu w sferze społecznej. Znaczenie zasadnicze ma to, że pomimo licznych trudności i przeszkód nie zrezygnowaliśmy z żadnego zadania programu społecznego VI i VII Zjazdu partii. Przeciwnie, w latach 1971—1976 znacznie rozszerzyliśmy te zadania, a istota dokonywanego obecnie przegrupowania sił i środków polega na tworzeniu warunków dla dalszego postępu w rozwiązywaniu społecznych i socjalnych zadań naszego programu, określonego przez partię, przyjętego przez Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Demokratyczne i Front Jedności Narodu we wspólnej plaformie wyborczej do Sejmu obecnej kadencji.

WYSOKI SEJMIE!

Głównym dorobkiem społecznym minionego sześciolecia było zapewnienie pełnego zatrudnienia w warunkach najwyższego przyrostu zasobów rąk do pracy. W ciągu sześciu lat podjęło pracę zawodową **ponad trzy i pół miliona Polek i Polaków**, czyli więcej niż jedna czwarta ogółu pracujących obecnie w gospodarce uspołecznionej.

Nigdy w przeszłości nie mieliśmy tak wielkiego dopływu młodzieży do pracy. Nigdy też nie realizowaliśmy na taką skalę konstytucyjnego prawa do pracy, które uważamy za podstawowe prawo człowieka, a jego urzeczywistnienie — za podstawowy obowiązek ludowego państwa.

Nie było to łatwe zadanie: wymagało bowiem wielkiego wysiłku inwestycyjnego, tym większego, że organizowaliśmy nowe stanowiska pracy na wysokim poziomie technicznym, uzbrajając naszą gospodarkę w najnowsze maszyny i technologie. Rozwiązaliśmy ten problem, zaciągając również kredyty zagraniczne na zakup nowoczesnej techniki i licencji. Stworzyło to określone obciążenia, które spłacamy, ale przyniosło zdecydowanie korzystne przeobrażenia w całej gospodarce, zapewniło awans techniczny krajowi, ludziom pracy, a szczególnie naszej młodzieży.

Przeżywamy obecnie — bez przesady — rewolucję techniczną, skalę której można porównywać tylko z rozmachem rewolucji społecznej dokonanej w zaraniu Polski Ludowej.

Przechodzenie całych branż i milionów ludzi na nowe, wydajne technologie, zdobywanie znacznie wyższych kwalifikacji, nie notowany nigdy przedtem zwrot ku nowoczesności nie był i nie jest procesem łatwym. Choć proces ten przebiegał w zasadzie sprawnie, luki technologicznej liczonej na dziesięciolecia nie można było pokonać w krótkim czasie bez potknięć, opóźnień w inwestycjach i w osiąganiu właściwej jakości wyrobów, a czasem i bez strat. **Jednak rosnące kwalifikacje i aktywność społeczna klasy robotniczej i inteligencji, które widzą w tym procesie awans i wydatną poprawę warunków pracy i bytu, ich ofiarna walka o efektywność gospodarowania i wysoką jakość pracy i produkcji pozwalają coraz skuteczniej przezwyciężać i eliminować to, co jeszcze hamuje postęp i ogranicza jego efekty ilościowe i jakościowe.**

Dynamiczny rozwój gospodarki i jej szybki marsz ku nowoczesności wymaga ogromnych środków i wielkiego wysiłku, coraz wyższej wydajności i coraz lepszej organizacji pracy, wzrostu gospodarności, bardziej skutecznego wykorzystywania surowców i wszelkich rezerw.

WYSOKA IZBO!

Dźwignią rozwoju i postępu, czynnikiem stałej poprawy warunków życiowych uczyniliśmy politykę płac. Poszliśmy drogą szybkiego wzrostu płac i dochodów rolników, wiążąc to z przyspieszeniem rozwoju kraju. Nie zawiedliśmy się na tej polityce.

W 1976 roku regulacjami płac objęliśmy **1,9 mln osób**, zamykając tym samym pełny cykl procesu, który dotyczył wszystkich zatrudnionych i objął łącznie w sześcioleciu **prawie 12 mln pracowników.** Zniesiony został wadliwie skonstruowany podatek od wynagrodzeń. Znacznie powiększył się krąg pracowników, którzy korzystają z dodatku za staż pracy. Ulepszono i uproszczono zasady wynagradzania.

Średnia płaca realna w gospodarce uspołecznionej wzrosła w ciągu sześciu ubiegłych lat o 47 procent.

Zapewniamy dalszy wzrost płac najniżej zarabiających. Od 1 maja br. najniższa płaca miesięczna zostanie podniesiona z 1.200 zł do 1.400 zł, a więc wzrośnie w stosunku do 1970 roku o 550 zł. Należy przy tym wziąć pod uwagę, że liczba pracowników otrzymujących płace na tym poziomie wynosi już tylko 0,2 proc. ogółu zatrudnionych i szybko maleje.

Wzrost **płac wiążemy, coraz silniej z podnoszeniem kwalifikacji, wydajności pracy, jakości produkcji i z efektywnością gospodarowania.**

Realizacja naszej polityki płacowej nie wszędzie jednak przebiega prawidłowo. Nie zawsze opłacanie pracowników rzeczywiście odpowiada ilości i jakości wykonywanej pracy. Wielu działaczy gospodarczych i nawet wysokich administratorów z przymrużeniem oka toleruje odstępstwa od przepisów płacowych. Nie wszędzie jeszcze jest szanowany państwowy grosz. Banki i organa kontroli niedostatecznie wnikają w istotę tej złożonej problematyki. Szacuje się, że nieuzasadnione wypłaty z funduszu płac sięgnęły w roku 1976 pół procent tego funduszu, co stanowi kwotę 2,5 miliarda złotych.

Zaostrzamy więc kontrolę wypłat i wyciągamy konsekwencje wobec winnych naruszeń dyscypliny płac, eliminujemy samowolę finansową, a jednocześnie powiększamy zachęty płacowe dla tych, którzy uzyskują wyższą jakość produkcji, wytwarzając wyroby najbardziej potrzebne krajowi i społeczeństwu. Nie twierdzimy, że obowiązujące przepisy płacowe są w Polsce idealne. Widzimy ich zalety i braki. Z uwagą przyjmujemy krytykę i propozycje robotników, działaczy gospodarczych i ekonomicznych, naukowców w tej niełatwej sprawie.

Bez przesady można jednak powiedzieć, że w żadnym z okresów poprzednich nie zrobiono tak wiele porządku i nie dokonano tak dużego postępu na tym także skomplikowanym i czułym odcinku. Trzeba przy tym uprzytomnić sobie skalę dokonywanych posunięć w dziedzinie podwyżek i regulacji płac oraz ich konsekwencje społeczno-gospodarcze. Podniesienie na przykład średniej płacy tylko o 100 zł miesięcznie dla 12 milionów pracujących oznacza wydatkowanie w skali roku blisko 15 miliardów zł. Przy wyższym poziomie dochodów ludności w mieście i na wsi w sposób naturalny zwiększa się popyt na towary i usługi. Ludzie mają prawo oczekiwać, że towarów będzie więcej i że będą one coraz lepsze i bardziej nowoczesne. Krytyka standardu i jakości niektórych przemysłowych towarów rynkowych jest słuszna, a walka o ich poprawę nie wszędzie dostateczna. Czynimy i będziemy czynić starania, aby zjawiska — wywołujące krytykę społeczną — konsekwentnie likwidować.

Zakupy przez ludność towarów rynkowych wzrosły w ciągu ostatnich sześciu lat w cenach porównywalnych o 75 proc. Oznacza to, że w ubiegłym sześcioleciu społeczeństwo nasze osiągnęło wydatnie wyższy poziom konsumpcji. Także trudności i zakłócenia powstające na rynku mają dziś inny wymiar i rezonans. W ubiegłym sześcioleciu nie zawsze i nie na wszystkich odcinkach byliśmy w pełni przygotowani do sprostania zwiększonym i uzasadnionym wymaganiom i potrzebom rynku wewnętrznego.

Nakłady inwestycyjne w przemyśle produkującym towary rynkowe, choć w ostatnim sześcioleciu przeszło 2-krotnie wyższe niż w całej dekadzie lat 1961—1970, okazały się jednak niewystarczające, tym bardziej, że niektóre nowe obiekty przekazane zostały do produkcji z opóźnieniem, a ich załogi nie zawsze osiągały od razu produkcję należytej jakości. **Dlatego w obecnym pięcioleciu dokonujemy manewru na rzecz dalszego rozwoju produkcji rynkowej, usprawniania inwestycji i wykorzystania rezerw oraz zdecydowanej poprawy jakości towarów.**

Rząd podejmuje dodatkowe decyzje inwestycyjne, importowe i produkcyjne, aby zwiększyć dostawy towarów na rynek, a szczególnie tłuszczów i mięsa. Przeznaczyliśmy w bieżącym roku dodatkowo — ponad założenia planu — ze specjalnie utworzonej rezerwy, 10 mld zł nakładów inwestycyjnych na rozbudowę zakładów produkujących towary przemysłowe i spożywcze dla rynku.

Ocena pierwszych dwóch miesięcy bieżącego roku wskazuje na dalszy wzrost produkcji rynkowej. Zwiększa się udział wyrobów rynkowych w całości produkcji. Świadomość istnienia jeszcze braków i niedostatków w asortymentowym zaopatrzeniu rynku nie powinna przesłaniać nam wielkiego wysiłku, jaki już podjęliśmy dla uzyskania poprawy i jaki będziemy z całą energią podejmować w przyszłości.

OBYWATELE POSŁOWIE!

Niezwykle doniosłym problemem naszej polityki społecznej jest definitywne rozwiązanie kwestii mieszkaniowej. W ostatnich sześciu latach zwielokrotniliśmy wysiłki na rzecz budownictwa mieszkaniowego. Jednak skala potrzeb i zaległości powoduje, że dla pełnego rozwiązania problemu mieszkaniowego potrzeba nam jeszcze lat. Na przemysł mieszkaniowy przeznaczamy obecnie i będziemy przeznaczać w przyszłości ogromne nakłady inwestycyjne i materiałowe. Rozumiemy niecierpliwość tych, którzy na nowe mieszkania czekać muszą zbyt długo. Warto jednak przypomnieć, że na początku lat siedemdziesiątych budowaliśmy rocznie mniej niż 200 tys. mieszkań, obecnie zbliżamy się do 300 tys. rocznie.

Pracujemy nad stworzeniem takich warunków, aby możliwe było oddawanie każdego roku do użytku 500 tys. i więcej mieszkań. W tym celu zbudowaliśmy i budujemy dziesiątki fabryk domów, nowe wielkie cementownie i inne fabryki materiałów budowlanych, wytwórnie wyposażenia i instalacji. Uzbrajamy technicznie budownictwo i doskonalimy jego organizację.

Chcielibyśmy, aby każdy oczekujący na mieszkanie miał świadomość naszej troski i wielkiego zaangażowania państwa ludowego w tę sprawę. Chcielibyśmy także, aby społeczeństwo nasze rozumiało, że pełne rozwiązanie kwestii mieszkaniowej byłoby nierealne, gdybyśmy nie tworzyli potężnego zaplecza hutniczego, energetycznego, maszynowego i chemicznego, co wszakże wymaga ogromnych środków i czasu.

Nie muszę chyba Wysokiej Izby zapewniać, że doceniając ogromny wysiłek włożony w przyspieszenie tempa budownictwa mieszkaniowego, mamy również pełną świadomość licznych jeszcze niedociągnięć w tym budownictwie, niepełnego jeszcze wykorzystania przez budowlanych istniejących możliwości, niskiej często jakości budownictwa, schematyzmu rozwiązań urbanistycznych i architektonicznych. Rząd poświęca i będzie poświęcał tym sprawom wiele uwagi, stwarzając budowlanym warunki do znacznej i szybkiej poprawy jakości budownictwa mieszkaniowego.

W rozwiązywaniu kwestii mieszkaniowej istotną rolę przypisujemy tworzonym powszechnie zakładowym funduszom mieszkaniowym, które w tym roku sięgają 27 mld zł. Ważną rolę spełnia też budownictwo jednorodzinne, dla którego rozwoju tworzymy coraz lepsze warunki.

WYSOKI SEJMIE!

Ważnym składnikiem programu społecznego jest wszechstronna poprawa warunków rozwoju rodziny, a przede wszystkim pomoc materialna i ułatwianie życia rodzinom wielodzietnym i kobietom wychowującym małe dzieci. O aktywności polityki państwa w tej mierze świadczy zwiększenie wypłat na zasiłki rodzinne **z 8,5 mld zł w 1970 r. do ponad 16 mld zł w 1976 r.** i szybko rosną świadczenia państwowego funduszu alimentacyjnego, który okazał się dla wielu matek prawdziwym dobrodziejstwem.

Znane są obywatelom posłom liczne inne działania w tej dziedzinie. Z długiej listy działań podejmowanych dla dobra rodziny, matki i dziecka oraz całej młodzieży chciałbym przypomnieć, tylko, że w bieżącym roku opieką przedszkolną otoczy się już ponad milion dzieci, w tym blisko 96 proc. ogółu sześciolatków, a ze stypendiów przeznaczonych dla młodzieży szkolnej i studentów skorzysta w tym roku blisko pół miliona osób.

WYSOKI SEJMIE!

Wytrwale dążymy do doskonalenia warunków pracy załóg i działalności socjalnej zakładów pracy oraz do poprawy ochrony zdrowia. W bieżącym sześcioleciu podwoiliśmy nakłady na poprawę bezpieczeństwa i higieny pracy. Istotne miejsce w naszej polityce zajmują problemy związane z polepszeniem warunków pracy, z jej rzeczywistą humanizacją.

Obecnie praca wymaga mniej wysiłku fizycznego, staje się wydajniejsza, bardziej bezpieczna. Pójdziemy tą drogą dalej, stale zwiększając odpowiednie wymagania.

Z roku na rok poszerza się działalność socjalna w zakładach pracy. Sprzyja temu powszechny zakładowy fundusz socjalny, który w ubiegłym roku wyniósł już niemal 12 mld zł, tj. ok. 1000 zł na jednego zatrudnionego. Stanowi on źródło dopłat na cele związane z wypoczynkiem pracowników i ich rodzin, dzieci i młodzieży, z właściwym spożytkowaniem dodatkowych dni wolnych od pracy, z rozwojem kultury i oświaty, sportu i turystyki.

Wspólnie z Centralną Radą Związków Zawodowych doskonalimy kierunki i sposób wykorzystania zakładowych funduszy socjalnych, preferując rozwój materialnej bazy opieki nad matką i dzieckiem, zwłaszcza żłobków i przedszkoli oraz obiektów wypoczynku pracowników i ich rodzin, a także pomoc rodzinom mniej zamożnym.

Zakładowa działalność socjalna przynosi dobre rezultaty. W minionym roku liczba pracowników korzystających z różnych form wczasów wzrosła o dalsze ćwierć miliona, osiągając poziom 4,3 mln osób. Poprawiło się też wykorzystanie ośrodków wczasowych.

Liczba dzieci i młodzieży objętych różnymi formami wypoczynku wyniosła w 1976 r. 6 mln 900 tysięcy osób.

U progu wakacji 1977 roku odwołujemy się do aktywności i inicjatywy zakładów pracy, do ofiarności nauczycieli i wychowawców, do pomocy organizacji młodzieżowych i związkowych, aby tą drogą uzyskać znacznie wyższą efektywność działania w tej tak istotnej dla młodzieży i rodziców sprawie.

Do osiągnięć naszej polityki społecznej, ale i do wielkich naszych zadań, należy rozwój lecznictwa, różnorodnych form opieki zdrowotnej. Opieką tą objęliśmy wszystkich ludzi pracy i wszystkie rodziny. Dziś chodzi o to, aby ją systematycznie ulepszać i doskonalić. Sprawą najważniejszą jest poprawa trudnej jeszcze sytuacji w lecznictwie szpitalnym. Choć bowiem w 1977 r. łączna liczba łóżek w szpitalach zbliży się do 200 tys., do pełnego zaspokojenia potrzeb w tej dziedzinie wciąż jeszcze daleko. Rosnące potrzeby lecznictwa wiejskiego wymagają dalszej rozbudowy sieci wiejskich ośrodków zdrowia. W tym roku powstanie ich 41.

Poważne środki przeznaczamy na ochronę zdrowia załóg pracowniczych. W ostatnim czasie szybko rozwija się lecznictwo uzdrowiskowe. Coraz większego znaczenia nabiera rozwój różnorodnych form opieki zdrowotnej nad ludźmi starszymi. Czynimy wiele, aby rozwój ten przyśpieszać.

WYSOKI SEJMIE!

Niezmiernie ważną dziedziną programu społecznego jest poprawa warunków bytowych emerytów i rencistów. Skala tego problemu rośnie, tym bardziej że w Polsce Ludowej życie człowieka wydłużyło się przeciętnie o z górą 20 lat.

Warunki bytowe emerytów i rencistów to problem nie tylko społeczny i finansowy lecz także moralny. Chodzi przecież o ludzi, którzy w nieporównanie trudniejszych niż dzisiaj warunkach, przy znacznie niższych zarobkach, często o głodzie i chłodzie, nie szczędzili sił, aby dźwignąć ojczyznę z ruin i zacofania i zapewnić dobry start następnym pokoleniom. Chodzi o generację, która na swoich barkach dźwigała ciężar najtrudniejszego w przeszłości Rzeczypospolitej okresu.

Problem poprawy warunków bytowych emerytów i rencistów podjęliśmy zgodnie z uchwałą XII Plenum KC już na początku 1974 r. i nadal stopniowo, lecz konsekwentnie go rozwiązujemy. W latach 1975—1980 systematycznie podwyższamy stawki naliczania emerytur i rent. Dwukrotnie już podwyższyliśmy najniższe świadczenia emerytalne i rentowe oraz zwiększyliśmy dodatki do emerytur osobom, które przepracowały w Polsce Ludowej ponad 10 lat.

Prawo do wcześniejszego przechodzenia na emeryturę i szereg innych preferencji otrzymali kombatanci, inwalidzi oraz kobiety o dłuższym stażu pracy.

W wyniku wzrostu płac, a także w wyniku reformy zapoczątkowanej decyzjami XII Plenum, przeciętna nowo przyznawana emerytura wzrosła z 1.615 zł w roku 1970 do 2.678 zł w roku 1976, a więc o ponad 1.000 zł. Ubezpieczeniami społecznymi objęci zostali członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych. Wielkie znaczenie dla ludności rolniczej miało wprowadzenie powszechnej bezpłatnej opieki lekarskiej oraz rent przyznawanych za gospodarstwa przekazywane państwu. Znacznie podwyższono podstawy wymiaru emerytur dla nauczycieli. Uchwalona została nowa, znacznie korzystniejsza ustawa o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Od 1 marca br. nowe, znacznie korzystniejsze przepisy emerytalne obowiązują w stosunku do rzemieślników i niektórych osób wykonujących działalność zarobkową na własny rachunek.

Całość wydatków państwa na świadczenia emerytalne i rentowe wzrosła z 34 mld zł w 1970 r. do ponad 73 mld zł w 1976 r.

OBYWATELE POSŁOWIE!

Szczególnie istotnym obecnie problemem w naszej polityce socjalnej jest likwidacja trudnej i nabolałej kwestii niskiego poziomu emerytur i rent z tzw. „starego portfela". Rozwiązanie tej sprawy zapowiedział tow. Edward Gierek na ubiegłorocznym Kongresie Związków Zawodowych.

Obecnie rząd, po porozumieniu się z Centralną Radą Związków Zawodowych, przedstawia Wysokiej Izbie projekt rozwiązania tego problemu. Przewiduje on podwyższenie z dniem 1 maja br. wypłat dla 2 mln 600 tysięcy emerytów i rencistów, którym świadczenia zostały przyznane przed 1975 r. Podwyżki te będą zróżnicowane w zależności od okresu, w którym świadczenia przyznano.

Emerytury i renty inwalidzkie I i II grupy oraz renty rodzinne dla dwóch i więcej osób, przyznane w 1961 roku i wcześniej, zostaną podwyższone w latach 1977—1980 o 700 zł. Renty inwalidzkie III grupy i renty rodzinne dla jednej osoby wzrosną w tym czasie o 500 zł. Świadczenia przyznane później — w przedziale lat 1962 — 1974 — będą podwyższane o określone kwoty, tym większe, im dawniej je przyznano.

Równocześnie zakłada się, że w 1981 r. emerytura nie będzie mogła być niższa niż 2.000 zł, a renta inwalidzka I i II grupy — niż 1.950 zł. Najniższa renta rodzinna dla jednej osoby wyniesie 1.600 zł. Oznacza to, że w ciągu 5 lat podwyżka najniższego poziomu emerytur i rent inwalidzkich I i II grupy wyniesie 900 zł, rent inwalidzkich III grupy i rent rodzinnych na 1 osobę — 700 zł, a rent rodzinnych dla większej liczby osób — 900 zł.

Ze względu na bardzo wysoki koszt, operacja ta musi być rozłożona w czasie. Proponujemy rozpocząć podwyżki z dniem 1 maja 1977 r. i kolejne ich etapy realizować z początkiem każdego następnego roku. Wychodząc naprzeciw sytuacji osób najstarszych wiekiem proponujemy, aby każdy emeryt lub rencista, który ukończył 80 rok życia, nabył uprawnienia do całej przysługującej mu w ciągu 5 lat podwyżki jednorazowo — to znaczy z dniem 1 maja 1977 roku. Jednorazową podwyżkę otrzymają również osoby uprawnione do rent przysługujących inwalidom wojennym i wojskowym. Podwyżki emerytur i rent dla osób, które ukończyły 75 rok życia wypłacone będą w 2 ratach.

Proponuje się ponadto zwiększenie świadczeń przyznanych rencistom, którzy pobierają renty z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, przyznane im przed 1968 rokiem. Zabiegały o to nasze związki zawodowe. Wszystkim emerytom i rencistom, którzy ukończyli 80 lat życia, pięciusetzłotowe dodatki będą przyznawane z urzędu, bez konieczności uprzedniego orzeczenia komisji do spraw inwalidztwa. Przewiduje się także podwyższenie dodatków dla żon emerytów i rencistów.

Zarobek, który nie powoduje zawieszania emerytur i rent, podniesiony zostanie do 24 tys. zł rocznie.

Już w 1977 r. wydatki państwa związane z reformą wyniosą około 5,5 mld zł, a w roku 1981 wzrosną do 18 mld zł rocznie. Wzrost wydatków przeznaczonych na finansowanie emerytur i rent będzie obecnie niemal 3-krotnie szybszy od wzrostu wynagrodzeń pracowniczych. **Podczas gdy w 1975 roku na renty i emerytury przeznaczono około 4 proc. dochodu narodowego, to na koniec tego pięciolecia wskaźnik ten przekroczy 6 proc.**

Reformę tę o tak dużej skali i głęboko humanistycznym charakterze proponujemy w głębokim przekonaniu, że potrzebne na jej realizację środki zostaną wypracowane przez społeczeństwo, że stworzy je owocny trud i ofiarność milionów obywateli, pomyślnie wykonujących zadania planu pięcioletniego.

WYSOKI SEJMIE!

Przedsięwzięciem o równie szerokim zasięgu społecznym i równie doniosłej wadze politycznej i moralnej, będzie zapowiedziane przez tow. Edwarda Gierka na VI Plenum KC PZPR stworzenie systemu emerytalnego zaopatrzenia rolników indywidualnych. System ten obejmowałby świadczenia emerytalne zbliżone do świadczeń przewidzianych w powszechnym systemie emerytalnym.

Wprowadzenie tego systemu wyzwoli wieś polską z gnębiącej ją przez wieki zmory „dożywocia". Zapewni strudzonym pracą na roli spokojną starość i odpoczynek, nie zakłócony troską o zdobycie — gdy brak już na to sił i zdrowia — środków do życia, zlikwiduje źródło bolesnych czasem konfliktów rodzinnych.

Wprowadzenie powszechnego systemu emerytalnego dla rolników indywidualnych — po objęciu ich powszechną bezpłatną opieką zdrowotną — stanowić będzie kolejny ważny etap polityki społecznej państwa wobec wsi. **Jest to historycznej wagi wyraz sojuszu robotniczo-chłopskiego w Polsce, dalszy krok naprzód w niwelowaniu różnic w warunkach życia i pracy na wsi i w mieście.**

Równocześnie nowy system przyczyni się do silniejszego powiązania gospodarki rolniczej z socjalistycznym państwem. Będzie sprzyjać intensyfikacji produkcji towarowej rolnictwa indywidualnego, na czym zależy samym rolnikom i społeczeństwu jako całości.

Założenia systemu zaopatrzenia emerytalnego rolników przewidują, że będzie to system powszechny, obejmie wszystkich właścicieli i użytkowników gospodarstw rolnych, którzy osiągną określoną roczną wartość produkcji sprzedanej gospodarce uspołecznionej. Przyjęcie za podstawę do uprawnień emerytalnych — obok spełnienia innych warunków — produkcji sprzedanej państwu jest podyktowane potrzebami ogólno-społecznymi, troską o stałe podnoszenie poziomu wyżywienia narodu. Będzie ono również korzystne dla samych rolników, albowiem będzie ich skłaniać do zwiększania produkcji w swoich gospodarstwach, a tym samym do podnoszenia ich dochodowości. Powstrzyma też proces degradacji gospodarstw. Zakłada się, że ponad 2/3 wydatków na sfinansowanie tego systemu poniesie państwo a tylko około 1/3 sami rolnicy.

Założenia systemu zostaną w najbliższym czasie poddane konsultacji na wsi. Będziemy z uwagą śledzić opinię rolników, kobiet i młodzieży wiejskiej; rozważymy zgłoszone wnioski i propozycje. Po konsultacji zostanie opracowany ostateczny projekt ustawy, który rząd przedłoży Wysokiej Izbie.

Realizacja decyzji podjętych na XII Plenum KC oraz przedstawionego Wysokiemu Sejmowi programu pozwolą do końca 1981 r. definitywnie ukształtować system ubezpieczeń w Polsce, zapewniający w praktyce ogółowi ludności bezpieczeństwo socjalne, co zostało zrealizowane w niewielu tylko krajach świata.

WYSOKA IZBO!

Jest już dobrą i stałą praktyką informowanie Sejmu o wykonywaniu programów narodowych oraz o dalszych zamierzeniach rządu. Rząd będzie stosować tę praktykę nadal i coraz szerzej.

Przedstawianie istotnych problemów naszej polityki Sejmowi, a zatem także całemu społeczeństwu, jest praktycznym urzeczywistnieniem zasad społecznej i parlamentarnej kontroli nad pracą rządu i administracji.

Jest to pomocne także dla ciągłego doskonalenia stylu i metod pracy rządu. Mamy świadomość, że w tej dziedzinie jest jeszcze wiele do poprawienia i zrobienia.

Zawsze przywiązywaliśmy doniosłą wagę do współpracy rządu z Sejmem i skrupulatnego wypełniania naszych konstytucyjnych obowiązków w tym względzie. Wiem obywatele posłowie, że mimo wydatnego postępu, który nastąpił w 6 ostatnich latach można i trzeba nadal polepszać pracę rządu w tej ważnej dziedzinie. Bierzemy pod uwagę wszystkie słuszne postulaty i propozycje, wyrażone niedawno na rozszerzonym posiedzeniu Prezydium Klubu Poselskiego PZPR z udziałem I sekretarza KC tow. Edwarda Gierka.

Kierownictwo rządu zobowiązuje przedstawicieli administracji do referowania Wysokiej Izbie i jej organom wszystkich problemów kompleksowo, zarówno w świetle osiągnięć, jak też i trudności, braków, potknięć i niedostatków. Chodzi nam o to, aby obywatele posłowie mogli wszechstronnie ustosunkować się do wszystkich spraw, wnikliwie i krytycznie oceniać realizowane i proponowane przez rząd i administrację rozwiązania.

Tam, gdzie informacje przedstawicieli rządu wydawać się mogą obywatelom posłom jednostronne lub niepełne, prosimy o stawianie dodatkowych pytań, postulatów, czy interpelacji. Odnosić się do nich będziemy z pełną uwagą. Taka praktyka istnieje zresztą i dziś. Chcemy ją jednak wzbogacać. Jest to ważna metoda doskonalenia pracy rządu.

WYSOKI SEJMIE!

Przedstawiłem w zarysie bilans dotychczasowych działań w realizacji naszego programu społecznego oraz niektóre najbliższe zamierzenia w tej dziedzinie, która wyraziście potwierdza w praktyce humanistyczne cele socjalizmu.

Zdajemy sobie sprawę, że jest jeszcze wiele problemów społecznych nie do końca rozwiązanych, a byt i położenie wielu ludzi i rodzin nie są wolne od trosk i kłopotów. Troska o te trudne ludzkie sprawy, nieustanne poszukiwanie środków i sposobów, przybliżających ich rozwiązanie jest zawsze i niezmiennie najważniejszym celem naszej pogrudniowej polityki.

Nie idealizując sytuacji i nie wyolbrzymiając naszego dorobku ponad rzeczywistą miarę, otwarcie mówimy o występujących trudnościach. Widzimy też wiele braków w pracy administracji. Widzimy niewłaściwy jeszcze gdzieniegdzie stosunek do obywatela w naszych urzędach i instytucjach, w handlu i komunikacji. Surowo oceniamy te braki i energicznie je eliminujemy.

Mamy jednakże prawo — i myślę, że nikt, kto rzetelny i obiektywny temu nie zaprzeczy — mówić pełnym głosem o wielkich osiągnięciach i pomyślnych trendach społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju. Niezbite fakty dają świadectwo prawdzie, że w naszym kraju nie było, nie ma i nie będzie kryzysu gospodarki, nie ma i nie będzie bezrobocia, nie będzie też i być nie może odwrotu ani odstępstw od głęboko humanistycznych celów linii generalnej partii i państwa, w której człowiek, jego prawa i dobro zajmują naczelne miejsce.

Zaufanie do naszej polityki robotnicy i rolnicy, inteligencja, ludzie nauki i twórczej pracy, rzemieślnicy wyrażają na co dzień aktywnym poparciem.

Taka jest nasza rzeczywistość, choć nie odpowiada to niektórym ludziom wyobcowanym z naszego życia, niewygasłym kombinatorom politycznym, mącicielom niejako z zawodu, epigonom bezpowrotnie minionych czasów.

WYSOKA IZBO!

Ostatnio ośrodki wrogie Polsce Ludowej na Zachodzie ze szczególną zaciekłością próbują oczerniać nasz kraj i naszą politykę. Nasze trudności i kłopoty przedstawiają jako kryzys gospodarczy, negują również osiągnięcia naszej polityki socjalnej i kulturalnej.

Koła wrogie Polsce Ludowej i ośrodki dywersji antysocjalistycznej rozpętały zaciekłą antypolską kampanię. Chodzi o zatruwanie atmosfery politycznej, o zahamowanie postępującego procesu odprężenia w stosunkach międzynarodowych i o nawrót do stanu zimnej wojny.

Postępowanie naszych wrogów nie dziwi nas, ani nie jest dla nas zaskoczeniem. Znamy ich nie od dziś. Ubolewać natomiast należy, że i u nas w Polsce znaleźli się ludzie, co prawda bardzo nieliczni, ale nadto histerycznie hałaśliwi, którzy im wtórują. Wyolbrzymiając i przedstawiając w fałszywym świetle trudności, z jakimi coraz skuteczniej walczymy, usiłują szerzyć niewiarę w słuszność socjalistycznej drogi rozwoju i naszej polityki. Zmierzają do osłabienia jedności moralno-politycznej Polaków.

Ludzie, o których mówię, powinni rozważyć w swoim narodowym sumieniu — jeśli je jeszcze zachowali — że występując przeciw socjalistycznemu państwu i jego polityce stają się — czy tego chcą, czy nie — sprzymierzeńcami naszych przeciwników, zajadłych wrogów Polski i postępu, a wśród nich głównie rewizjonistycznych i zimnowojennych sił w RFN, które od dawna zatruwają atmosferę polityczną w Europie i z nienawiścią odnoszą się do Polski.

WYSOKI SEJMIE!

Pełne wykonanie naszego programu społecznego zależy w prostej linii od żmudnej pracy na co dzień, od wytrwałego i coraz lepiej zorganizowanego działania wszystkich ogniw i szczebli gospodarki, od jakości pracy, zdyscyplinowania i patriotycznego zaangażowania wszystkich Polaków. Uświadomienie sobie tej prawdy i przetwarzanie jej w rzeczywistość jest ogólnonarodowym zadaniem naszych czasów.

Fakt, iż rząd może dziś przedłożyć Wysokiej Izbie projekty kolejnych decyzji socjalnych, które wymagają wielkich środków, jest rezultatem a zarazem świadectwem tego, że rozwijając pod kierownictwem PZPR nasz kraj, tworzymy materialne podstawy do dalszej trwałej poprawy warunków życia.

Dowodzi tego bilans minionych sześciu lat urzeczywistniania nowej strategii. Dowodzą pomyślne rezultaty pracy naszego narodu w pierwszym kwartale bieżącego roku.

Proszę Wysoką Izbę o przyjęcie złożonego przeze mnie sprawozdania Rady Ministrów oraz o uchwalenie wniesionego do Laski Marszałkowskiej projektu ustawy.

Zespół Stanisława Kamińskiego, Tadeusza Jarockiego (obaj na zdjęciu) oraz jego syna Antoniego — należy do najlepszych w województwie.

Pod „Zgodą"

Zespół Tadeusza JAROCKIEGO w Mońkach należy do najstarszych w woj. białostockim. Założyli go z synem Antonim i sąsiadem Stanisławem Kamińskim przed czterema laty z myślą o wspólnej hodowli trzody chlewnej. O tym kierunku zadecydowało doświadczenie wyniesione z wcześniejszego gospodarowania oraz przekonanie o opłacalności.

Przyznany kredyt bankowy w wysokości 1 **mln 600 tys. złotych,** pomoc miejscowych władz w nabyciu projektów i materiałów, w znalezieniu wykonawców — przyspieszyły realizację zamierzonych inwestycji. W ciągu dwu lat zmodernizowali dwie stare chlewnie i wybudowali dwie nowe. W koopreacji z Centralą Mięsną dostarczali poszukiwane przez rolników warchlaki i loszki hodowlane, a także tuczniki dla GS. Obecnie zawężają specjalizację jeszcze bardziej, nastawiając się głównie na produkcję warchlaków. Podstawowe stado zwiększy się z 55 do 80 macior.

W tym roku przystępują do budowy jeszcze jednej chlewni, która zlokalizowana będzie w obejściu Stanisława Kamińskiego, bo u Jarockich nie ma już miejsca. Chcą równocześnie — w kooperacji z SKR — rozpocząć odchów bukatów. Świetnie nadawać się do tego będzie po modernizacji duża stodoła, która przy płytkich, zmechanizowanych chlewniach (ściółka niepotrzebna) i przejściu w żywieniu zwierząt na kiszonki i pasze treściwe — nie spełnia już swych dawnych funkcji. Ubiegają się też o wydzierżawienie z PFZ 10—15 ha gruntów, żeby zwiększyć zaplecze paszowe.

Wbrew opiniom niektórych rolników członkowie zespołu dowodzą z przekonaniem, że obecne relacje cen na pasze i zboża, a także na żywiec zwierzęcy nie zmniejszyły opłacalności produkcji. Zmobilizowały one jedynie do poszukania lepszych, wydajniejszych metod produkcji, opartych na własnych, tańszych paszach. Jest to korzystniejsze i dla państwa, i dla rolnika.

W naszym przypadku — powiada Tadeusz Jarocki — *kupujemy w GS około 30 proc. pasz, czyli dużo mniej niż przysługuje nam obecnie na maciory z prosiętami czy tuczniki. Reszta — to własne mieszanki zbożowe (owies, jęczmień i żyto) z provitem, kiszone ziemniaki i doskonała dla trzody, świeża serwatka, dostarczana przez mleczarnię. Bierzemy dziennie tej serwatki po 5—6 tys. litrów.*

O tym, że wspólne gospodarowanie przynosi dobry profit świadczy choćby fakt, że Jarocki — z myślą o trójce dzieci — z zaoszczędzonych pieniędzy wybudował piętrowy dom. Pierwszy wprowadzi się tam zapewne Antoni. Jako najmłodszy członek zespołu, najbardziej bodaj poszukuje innowacji, namawia ojca i sąsiada na mechanizację, na organizowanie pracy mniejszym wysiłkiem.

Trzoda chlewna, a zwłaszcza prosięta — „delikatna rzecz", trzeba sporo zachodu. W zespole można tak wszystko podzielić i zorganizować, że na odpoczynek czy wycieczkę czas też się znajdzie. Nie darmo nadali sobie w szyldzie kryptonim „Zgoda". Sąsiedzi twierdzą, że drugiego, tak zgodnego zespołu, trudno znaleźć.

Rozkręcając „spółkę" zaniedbali trochę — ojciec i syn to przyznają — edukację. Teraz mogą to nadrobić. Do zaocznego technikum rolniczego wybierają się wspólnie. *Łatwiej mi będzie* — mówi Tadeusz Jarocki — *zaliczać semestry razem z synem. Niestary jeszcze jestem, to dlaczego mam być gorszy.*

W konkursie kilkuset zespołów, organizowanym przez WZKR pod hasłem **„Razem — lepiej i taniej"**, zespół Tadeusza Jarockiego zajął w tym roku drugie miejsce w województwie.

(bis)

Fot. A. Sokólski

Trzoda chlewna, a zwłaszcza prosięta — „delikatna rzecz", wymaga dużego zachodu, ale w zespole łatwiej wszystkiemu podołać.

Sprawy do przemyślenia

PRAWO WSPOMAGA ROLNICTWO

Wpływ środków technicznych, materiałowych i finansowych na wzrost produkcji rolnej jest łatwo zauważalny. Zasadniczo inaczej przejawia się oddziaływanie na gospodarkę rolną przy pomocy środków prawnych. Skutki takiego działania nie są tak bezpośrednie. Bowiem pierwej, zanim zaowocują efektami gospodarczymi, muszą wywrzeć swoje stymulacyjne działanie w sferze motywacji poczynań i ludzkich postaw. Więc dostrzec je trudniej. Mimo tej odmienności mechanizmów działania niepoślednia jest rola prawa jako czynnika współkształtującego rozwój naszego rolnictwa i współdecydującego o wzroście produkcji.

Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego Zrzeszenia Prawników Polskich w BIAŁYMSTOKU, poświęconemu problematyce rolnej, sformułowano szereg interesujących spostrzeżeń, uwag i wniosków w kwestii oddziaływania norm prawnych w tej dziedzinie. Dziś prezentujemy niektóre z nich.

UMOWY KOOPERACYJNE

Kooperacja w rolnictwie jest gospodarczą koniecznością. Bez należycie zorganizowanej i systematycznie doskonalonej kooperacji nie jest możliwe pełne wykorzystanie zdolności produkcyjnych gospodarstwa. Aktualnie aktem prawnym w tej kwestii jest uchwała nr 11 Rady Ministrów z 16 stycznia 1976 r. Uwzględnia ona kooperację wewnątrzsektorową (tzw. poziomą) oraz międzysektorową (tzw. pionową). W ramach kooperacji międzysektorowej rozwija się współdziałanie jednostek uspołecznionej gospodarki rolnej (państwowych, spółdzielczych) z gospodarstwami indywidualnymi i zespołowymi. Opiera się ona na umowach. Jak każda umowa zakłada ona równorzędność partnerów, wzajemność ich świadczeń i ekwiwalentność obustronnych korzyści. Ta podstawowa zasada parytetu w umownych stosunkach kooperacyjnych ulega zachwianiu i poważniejszym wypaczeniom, jeżeli warunki ustalać będzie jedna ze stron z wyraźną preferencją interesów własnych. Tendencjom takim sprzyjać może brak ustalonych centralnie wzorów umów lub szczegółowych warunków umów.

Doniosła i odpowiedzialna rola w opracowywaniu projektów konkretnych umów przypada zatem radcom prawnym państwowych i spółdzielczych przedsiębiorstw rolnych, a zwłaszcza komórkom prawnych ich jednostek nadrzędnych — wojewódzkich zarządów i zjednoczeń. Chodzi o to, aby w umowach zawieranych przez te jednostki w pierwszym rzędzie był uwzględniany i respektowany interes ogólnospołeczny. Ten zaś wymaga, aby obaj kontrahenci w równej mierze odnosili korzyści i takie same ponosili konsekwencje w razie niedotrzymania niektórych warunków.

ZESPOŁY

Zespołom rolników indywidualnych przysługują wysokie (od 45 do 65 proc. kosztów) ulgi w niektórych opłatach i umorzenia kredytów bankowych z tytułu budowy, kapitalnego remontu lub nabycia budynków inwentarskich i określonych urządzeń technicznych. Innymi słowy w kosztach budowy lub nabycia tych obiektów partycypuje państwo, a mimo to obiekty te i urządzenia pozostają własnością rolników. Nie da się z góry wykluczyć, że te daleko idące preferencje dla gospodarki zespołowej skłaniać mogą niektórych do tworzenia zespołów tzw. papierowych, czyli do zawierania umów jedynie w celu uzyskania od państwa określonych korzyści, a nie dla rzeczywistego prowadzenia gospodarki wspólnie.

Potrzebna więc jest wnikliwa kontrola rzetelności i realności zawieranych umów i tworzenia zespołów. Należy to do urzędów gmin; one to bowiem dokonują rejestracji. Rejestracja nie może być jedynie mechaniczną czynnością kancelaryjną. Ma to charakter prawotwórczy — powołuje do życia gospodarczego zespół jako podmiot uprawniony do korzystania w określonym zakresie z pomocy państwa. Czy odmowa zarejestrowania umowy o utworzeniu zespołu albo wykreślenie z rejestru zespołu jako nie odpowiadającego ustalonym wymaganiom uniemożliwia prowadzenie gospodarki wspólnej? Nie. Nie ma takich zakazów, ani takich ograniczeń. Tyle tylko, że zespół nie zarejestrowany będzie traktowany jako spółka prawa cywilnego, a zatem nie skorzysta ona z pomocy państwa.

GOSPODARSTWA SPECJALISTYCZNE

W miarę postępów mechanizacji i specjalizacji w rolnictwie indywidualnym pojawia się ekonomicznie uwarunkowana tendencja do powiększania areału gospodarstwa. Droga do tego wiedzie przez tworzenie zespołów rolników indywidualnych i prowadzenie wspólnej gospodarki. Nie wszędzie jednak są ku temu warunki, nie wszędzie są chętni. Określone korzyści państwo zapewnia także indywidualnym gospodarstwom specjalistycznym.

W zależności od rodzaju specjalizacji istnieją pewne optymalne wielkości gospodarstw. Te, które takiego optimum nie mają, są przed alternatywą wzmocnienia potencjału gospodarczego w drodze dokupu ziemi. Tu jednak wyłania się problem norm obszarowych. Ustanowiona w połowie lat sześćdziesiątych norma podstawowa — 8 ha dziś już wydaje się zbyt niska. A normy maksymalne? Przy nabyciu gruntów w drodze dziedziczenia łączna wielkość indywidualnego gospodarstwa rolnego nie może przewyższać 50 ha. Uwzględnia się przy tym własne grunty spadkobiercy oraz grunty jego małżonka. Natomiast przy nabyciu w drodze umowy (kupno, darowizna itp.) łączny areał gospodarstwa nie może przewyższać 15 ha, a gospodarstwa hodowlanego 20 ha. Normy te ustanowione zostały przez kodeks cywilny.

POZORNA SPRZECZNOŚĆ

Co bardziej przedsiębiorczy młodzi rolnicy powiadają, że dobrze prowadzone, w pełni wydajne gospodarstwo specjalistyczne może i powinno być większe. Wyrażają gotowość dokupienia ziemi. PFZ ma w swej dyspozycji rezerwy gruntów przejmowanych za renty. Z trwałym ich zagospodarowaniem przez jednostki uspołecznionej gospodarki rolnej bywają niekiedy trudności. A mimo to na propozycję sprzedaży w celu powiększenia indywidualnego gospodarstwa naczelnik gminy nie wyraża zgody. Dlaczego? Ponieważ maksymalna norma obszarowa zostałaby przekroczona — wyjaśnia. Czyżby więc sprzeczność między prawem a potrzebami gospodarki rolnej? Otóż nie ma takiej sprzeczności. Kodeksowe normy maksymalne (15, czy 20 ha) już w 1971 r. przestały być normami sztywnymi, a więc obowiązującymi bezwzględnie. „W przypadkach społecznie lub gospodarczo uzasadnionych — stanowi ustawa zmieniająca kodeks cywilny — właściwy organ państwowy może zezwolić na podwyższenie wymienionego obszaru".

Może to nastąpić — wyjaśnia rozporządzenie wykonawcze — gdy nabywca daje gwarancję należytego prowadzenia gospodarstwa bez potrzeby zatrudniania stałej siły najemnej. Tak więc prawo pod określonymi warunkami dopuszcza przekroczenie norm obszarowych gospodarstw rolnych za zezwoleniem naczelnika gminy. Jeżeli mimo to udzielenia takiego zezwolenia się odmawia wbrew uzasadnionym racjom gospodarczym, widocznie działają tu inne jeszcze, pozaprawne czynniki.

Dla uniknięcia nieporozumień wokół tych spraw wielce przydatne mogłyby się okazać wytyczne ze szczebla wojewódzkiego, precyzujące kryteria, jakimi naczelnicy gmin powinni się kierować przy podejmowaniu decyzji.

ZENON MŁYŃCZYK

U gołdapskich drzewiarzy

NA PEŁNYCH OBROTACH

Po terenie składu surowca krążą samochody do przewozu kłód i tarcicy oraz wyrobów z drewna. To pierwszy ślad mechanizacji, która od 1971 roku znacznie usprawniła proces produkcji. Zlikwidowane zostały częściowo tory kolejki, w większości tartaków dotychczas łączące ważniejsze gniazda obróbki. Jeszcze widzę trzech pracowników, którzy mozolnie pchają wózek załadowany drewnem, ale to już nie to samo co przedtem, gdy innego środka transportu wewnętrznego po prostu nie było.

Pamiętają te lata aż od 1958 ci najbardziej doświadczeni, którzy na swoich roboczych stanowiskach doczekali przemian. **Tadeusz Przanowski**, trakowy, już przed 25 laty z tym zawodem się związał, a w zdyscyplinowaniu, dokładności i wydajności znalazł niewielu równych. **Marian Kondraciuk** pracował w różnych specjalnościach, a ostatnio zasiadł na czeskim wózku do przewozu tarcicy.

Ludzie widzą, że w „firmie" nie zapomina się o nich, toteż do roboty — i tej zawodowej i społecznej — nie trzeba ich namawiać. W ubiegłym roku w czynie produkcyjnym dorzucili do państwowej kasy dodatkowe 700 tysięcy zł. Ważniejsza jest jednak codzienna postawa, a nie okolicznościowy „zryw".

Dyrektor gołdapskiego tartaku — **Antoni Urbanowicz** nie musi zachęcać, namawiać i prosić, by ktoś przyszedł w niedzielę czy święto załadować „normalną porcję" pięciu wagonów. Do tego celu powołano specjalną brygadę, ale nie oznacza to przecież, że te same osoby muszą przez okrągły rok poświęcać swój wolny czas.

Wydajność pracy, ta zwykła, powszednia efektywność, która w miesięcznych lub rocznych bilansach zmienia się w produkcyjny sukces lub porażkę — tutaj jest bardzo wysoka; najwyższa, jaką notuje się we wszystkich zakładach tej branży w województwach: białostockim, suwalskim i łomżyńskim. Świadczą o tym nie tylko liczby (w 1976 roku zadania wykonane zostały z nadwyżką 1,7 mln zł, tegoroczne, miesięczne plany, także są przekraczane).

Romuald Kolejnik także w dobrym nastroju powitał Dzień Leśnika i Drzewiarza. I w zawodzie elektryka i w pracy partyjnej należy do najlepszych.

Praca w tartaku jest ciężka, fizyczna, daleka od biurowych zaciszy. Większość spośród prawie 130 członków załogi spędza część każdego dnia „pod chmurką". Nie wszystkie cztery oddziały można przecież pokryć dachem, zwłaszcza, że teren przedsiębiorstwa jest spory, biorąc pod uwagę składy surowca i tarcicy, halę traków, dział mechaniczny. Toteż jeszcze przed kilku laty ludzie odchodzili stąd, nie mogąc przywyknąć do trudnych warunków.

Teraz zmiany kadrowe są niewielkie. Innowacje, wprowadzane na ogół systemem gospodarczym, trafiły i na zaplecze. Znalazł się lokal na świetlicę i kuchnię, która w okresie zimowych chłodów zaopatruje prawie całą załogę w posiłki regeneracyjne. WSS prowadzi tutaj kiosk spożywczy. Dzieciom pracowników, którzy przekonali się o atrakcyjności kolonii, obozów i zimowisk, zapewnia się wypoczynek.

Współpraca z sąsiadem, Państwowym Ośrodkiem Maszynowym, z każdym rokiem przynosi nowe pomysły. Niebawem ruszy wspólna hodowla trzody chlewnej. Gospodarze mówią o tym przedsięwzięciu z pewną rezerwą, ponieważ nie zapadła jeszcze decyzja, czy budynki inwentarskie staną na terenie POM-u, czy gdzieś za miastem. Jednak wszystko, co już zrobiono, dowodzi, że nie jest to słomiany zapał i 70 tuczników wzbogaci niedługo stan suwalskiego pogłowia.

W gabinecie dyrektora wisi na ścianach cała historia współzawodnictwa między zakładami Białostockiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego, przedstawiona na kartach dyplomów uznania. Załoga Tartaku kilkakrotnie otwierała w ciągu ostatnich lat listę laureatów. Od 1971 roku zdobyła trzy tytuły „Mistrza Gospodarności" w swojej branży i rejonie. W 1975 roku zajęła II miejsce w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy.

Kierownik Białostockiego Oddziału Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego wypowiada się w superlatywach o związkowej działalności w gołdapskim tartaku, o trosce o poprawę warunków socjalno-bytowych. To samo słyszałem poprzednio o gospodarności i rezultatach ekonomicznych. Wiele mogliby dorzucić na ten temat zagraniczni odbiorcy drewnianych półfabrykatów — Anglicy, Francuzi, Niemcy, a ostatnio nawet Algerczycy, którzy do jakości dostaw nie mają zastrzeżeń, choć odbierają prawie trzecią część produktu.

Wszystkie opinie i fakty wskazują, że i tegoroczny Dzień Leśnika i Drzewiarza dostarczył pracownikom Tartaku w Gołdapi sporo satysfakcji i zadowolenia, na które solidnie zapracowali.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

Potężny „Kirowiec" z broną talerzową (szerokość robocza — 10 m) wyjeżdża z bazy na pole.

Mechanizacja w PGR

W ciągu trzech ostatnich lat PGR w BIELSKU PODLASKIM — w wyniku przejmowania gruntów przekazywanych przez rolników do PFZ — powiększyło swój obszar do 6 tys. ha, to jest trzykrotnie. Pegeerowskie pola leżą na terenie kilkunastu gmin, między innymi Bielska Podlaskiego, Bociek, Brańska i Wyszek.

Mimo dużego rozproszenia pól i braków kadrowych Przedsiębiorstwo zagospodarowuje nowe grunty — często wymagające rekultywacji — bez opóźnień i terminowo wykonuje na polach zabiegi agrotechniczne. Wiosenne prace polowe np. rozpoczęto tu w drugiej dekadzie marca, a do siewu owsa przystąpiono już 18 marca i obsiano dotychczas kilkaset hektarów. Wśród tegorocznych upraw wiosennych znajdą się tu również jęczmień, kukurydza, łubin, buraki cukrowe i ziemniaki.

Wykonanie wszystkich zadań w produkcji roślinnej i zwierzęcej jest możliwe dzięki wprowadzeniu nowoczesnej mechanizacji. Większość zabiegów chemizacyjnych — nawożenie i opryski — wykonuje się przy użyciu samolotu, a pozostałe prace polowe — kompleksowo w systemie brygadowym, przy użyciu nowoczesnych maszyn. Nowo wybudowana centralna baza maszyn w Parcewie dysponuje dobrym zapleczem warsztatowym i magazynowym oraz czołówkami remontowymi, wyposażonymi w radiotelefony.

Niedawnym nabytkiem bazy są m.in. dwa potężne ciągniki radzieckie K-700A o mocy 220 KM ze specjalnymi zestawami maszyn, przeznaczone do wykonywania ciężkich prac polowych. Wydajność tych ciągników i maszyn jest 6—8-krotnie wyższa, niż naszych dużych Ursusów. Do końca tej pięciolatki PGR w naszym regionie otrzymają około 70 takich ciągników. Przedsiębiorstwo w Bielsku Podlaskim jest jednym z pierwszych nabywców. „Kirowce" pracują już na polach, spisując się świetnie. Skutecznie przyczynią się one do usprawnienia akcji wiosennej i późniejszych prac polowych.

(bis)

Fot. K. Świderski

Dla pracowitych i ambitnych

Zaocznie — też dobrze

580 studentów obecnie i 1000 w r. 1990 — taką dynamikę zapowiadają planiści koordynujący rozwój istniejących w Białymstoku punktów konsultacyjnych zamiejscowych wyższych uczelni. Statystyka ta obejmuje słuchaczy punktów konsultacyjnych uczelni warszawskich — SGPiS, SGGW-AR, AWF.

Studia dla pracujących w Białymstoku, mimo rozmaitych przeciwności (lokale wykładowe, dojazdy) potwierdziły swoją przydatność i dopomogły wydatnie w powiększeniu kadry wykształconych specjalistów. Dla przykładu, gdy w r. 1965 otwierano punkt SGPiS, w województwie białostockim pracowało zaledwie 445 ekonomistów z wyższym wykształceniem; w białostockiej placówce przez 12 lat wykształcono blisko 400 specjalistów.

Interesująco wypada porównanie sprawności kształcenia na studiach zaocznych w uczelni macierzystej i jej placówce białostockiej. Wskaźnik ten w semestrach zimowych kolejnych lat zdecydowanie korzystniej wypadł dla Białegostoku.

Słuchacze okazali się pilni, zdyscyplinowani, ich awanse po dyplomie podniosły niewątpliwie prestiż punktu konsultacyjnego. Wykładowcy utrzymują wręcz, że organizujący przez 12 lat czteroletnie studia dla pracujących punkt konsultacyjny działa faktycznie jako pewnego rodzaju filia SGPiS.

Obecnie istnieją cztery kierunki dydaktyczne: ekonomika rolnictwa, ekonomika przemysłu, ekonomika handlu oraz finanse. Z uwagi na rozwój studiów ekonomicznych na Filii UW obserwuje się spadek zainteresowania kandydatów placówką SGPiS. Egzystencję jej jednak uzasadnia się praktyczniejszym sposobem kształcenia. Zapowiada się nabór 120 osób w tym roku, z czego 30 zwalnia się — na wniosek wojewody — od egzaminów wstępnych. Z przywileju tego skorzystają ci, którzy podejmą studia z zakresu finansów. Idzie o przygotowanie wykwalifikowanej kadry księgowych, z których obecnie tylko 7 proc. ma wyższe wykształcenie.

Podobnie w punkcie konsultacyjnym SGGW-AR władze wojewódzkie są zainteresowane uruchomieniem drugiego kierunku kształcenia. Swoje kwalifikacje podnosiłaby tam służba rolna w olbrzymiej części legitymująca się niepełnym przygotowaniem. Obecnie placówka białostocka tej uczelni kształci 185 studentów, przyszłych inżynierów rolnictwa, zapowiadając z końcem roku akademickiego następnych 30 dyplomów.

Punkt konsultacyjny SGGW-AR w Białymstoku istnieje od r. 1969.

W tym roku warszawską AWF opuszczą pierwsi absolwenci spośród tych słuchaczy, którzy zaczynali naukę w białostockim punkcie konsultacyjnym. Punkt ten prowadzi zajęcia przez dwa lata, później słuchacze jeżdżą do Warszawy. Z nowym rokiem akademickim planuje się uruchomienie kierunku trenerskiego dla 20 studentów.

(dg)

• wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika •

STALOWA rzeczywistość

Huta KATOWICE, największa inwestycja przemysłowa kraju nadal absorbuje uwagę społeczeństwa. Już teraz dzięki niej będzie można w znacznym stopniu ograniczyć kosztowny import wyrobów hutniczych, który w ostatnich latach stał się naszą największą pozycją na liście zagranicznych zakupów. Szacuje się, że Huta Katowice w pierwszym roku swej produkcji pozwoli zmniejszyć import z krajów wolnodewizowych o kwotę 350 mln dolarów.

Jeszcze niedawno nie było to możliwe. Głównie dlatego, że istniała dysproporcja pomiędzy różnymi fazami przetwórstwa hutniczego. Trzeba było kupować za granicą znaczne ilości półwyrobów. Obecnie, zanim ruszą inwestycje przetwórcze Huty Katowice, przed pozostałymi zakładami stanęło odpowiedzialne zadanie maksymalnego zagospodarowania i przetworzenia tych wyrobów na produkty finalne tak bardzo potrzebne gospodarce.

Wiadomo, że hutnictwo tworzy stalowy kościec gospodarki. Decyduje o budownictwie mieszkań, o możliwości produkcji samochodów osobowych, lodówek, pralek, telewizorów. Dzięki dostawie półproduktów z Huty Katowice będzie można w roku bieżącym w pozostałych zakładach uzyskać dodatkowo ok. 310 tys. ton wyrobów walcowych. Istotne znaczenie będzie miała także dzięki „Katowicom" poprawa rytmiczności zaopatrzenia krajowych walcowni; powstaje bowiem możliwość bardziej ekonomicznego wykorzystania ich potencjału, wydłużenia serii produkcyjnych, a tym samym zmniejszenia czasu przeznaczonego na zbędne zmiany osprzętu.

Jest to więc w sumie działanie, które dla dyskontowania dorobku największej w kraju budowy wymaga wysiłku całego hutnictwa. Chodzi jednocześnie o znaczną poprawę asortymentu wyrobów, dzięki czemu można będzie w roku bieżącym zmniejszyć import o ok. 300 tys. ton. Wpłynie na to przede wszystkim zwiększenie krajowej produkcji wyrobów walcowanych ze stali jakościowej. W tym roku hutnictwo dostarczy **73 nowe jej gatunki i odmiany.** Umożliwi to lepsze zaspokojenie potrzeb, ale zarazem zwiększy zadania stawiane przed całym zapleczem techniczno-badawczym przemysłu.

Dzięki tym właśnie materiałom o wyższych walorach, konstruktorzy będą mogli tworzyć bardziej nowoczesne i lżejsze maszyny, a tym samym oszczędzać stal. Produkcja stali o większej wytrzymałości a także odporności na korozję umożliwia racjonalną gospodarkę tym materiałem. Szacuje się, że oszczędności mogą stanowić około 24 proc. zużycia w porównaniu z gatunkami tradycyjnie produkowanymi. Konstruktorzy muszą więc taką szansę wykorzystać.

Można powiedzieć, że uruchomienie Huty Katowice nie tylko likwiduje zmorę trapiącą hutnictwo od roku 1972, czyli brak wsadu dla walcowni wyrobów finalnych, ale stwarza również szansę przemian strukturalnych, złapania oddechu tak bardzo potrzebnego przy gruntownych zmianach jakościowych. Wymaga to poważnego zaangażowania wszystkich załóg starego hutnictwa. Stare huty obecnie są modernizowane, dzięki czemu można wykorzystać ich najcenniejszy kapitał jakim są wysoko wykwalifikowane kadry pracowników. W tych zakładach przestarzałe i uciążliwe obiekty zastępowane są przez nowoczesne wydziały przetwórcze, które pozwalają lepiej zaspokajać potrzeby odbiorców, a jednocześnie załogom stwarzają dogodniejsze warunki pracy.

Huta Katowice swą skalą i ogromnym wysiłkiem przesłania dziś to wszystko co dzieje się w pozostałym naszym hutnictwie. A trzeba pamiętać, że przechodzi ono dość znamienną metamorfozę. Przykładem mogą być oddane do eksploatacji w ostatnim czasie takie obiekty jak wydział kowarek w Hucie Batory, wydział płytek wielostrzałowych w Hucie Baildon oraz wydział ocynkowni wraz z trapezowaniem i powlekaniem folią blach w Hucie Florian. Już z samych nazw widać, że chodzi o obiekty, które zaczynają dostarczać produkcję tak bardzo potrzebną dla różnych wyrobów, których coraz więcej chcemy widzieć w sklepach.

Ważne znaczenie dla zaspokojenia potrzeb przemysłu elektronicznego, narzędziowego i lotniczego ma modernizacja kompleksowa Huty Baildon. Dla budownictwa, które czeka na lekkie konstrukcje, nie pozostaje bez znaczenia rozpoczynana w roku bieżącym budowa wydziału profili giętych w Hucie Pokój.

O tym, że dzięki takim inwestycjom nasze hutnictwo dokonuje skoku przez wiele poprzeczek i osiąga szczebel niekiedy najwyższego wtajemniczenia technicznego, świadczy przykład oddziału trapezowania i powlekania blach w Hucie Florian czy walcowni blach transformatorowych w Hucie im. Lenina. Podjęliśmy w kraju produkcję transformatorów na licencji amerykańskiej, która wymaga blach odpowiedniej jakości. Technologia produkcji takich blach jest niezwykle skomplikowana i hutnictwo polskie jako jedyne w krajach RWPG podjęło się jej opanowania. Dzięki uruchomionej w Hucie Florian produkcji blachy stalowej, pokrytej tworzywem, trapezowanej można będzie wytwarzać elementy do pokrywania dachów i ścian budynków. Są one bardzo poszukiwane, gdyż blacha taka charakteryzuje się dużą odpornością na korozję.

Dzięki rozbudowie i modernizacji całego hutnictwa, produkcja stali w roku 1980 ma osiągnąć **22,2 mln ton** i będzie o połowę większa niż w roku 1975. Również produkcja wyrobów walcowanych wzrośnie o 49 proc. i osiągnie około 16,4 mln ton. Ważny jest jednak nie tylko ten wzrost ilościowy, ale przede wszystkim przemiany jakościowe. Obserwując więc pilnie wszystko to, co się dzieje na największym placu budowy w kraju, nie można zapominać o metamorfozie jaką przechodzi całe polskie hutnictwo.

MARCIN RYBAK

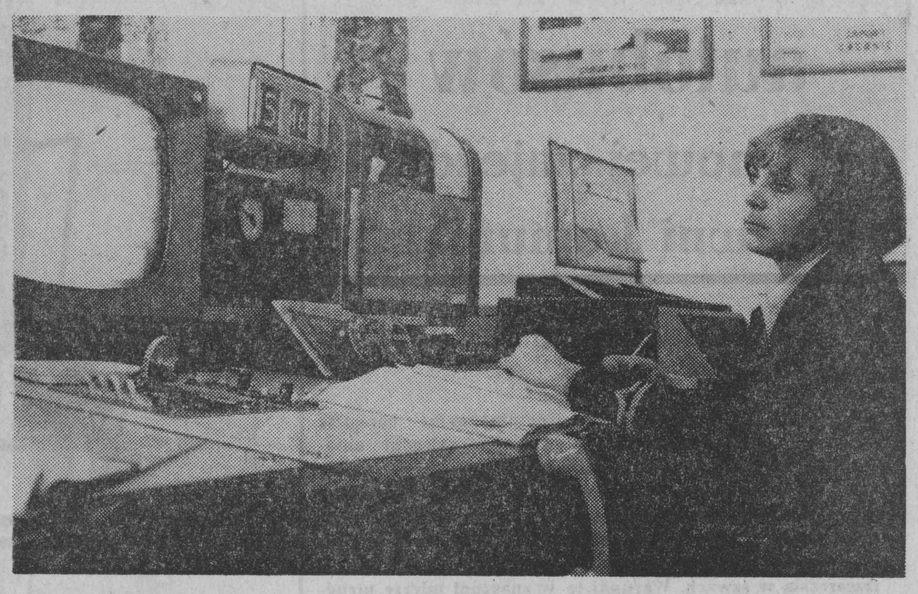

NA ZDJĘCIU: po to, aby samoloty mogły bezpiecznie startować i lądować, piloci muszą dokładnie znać aktualne warunki na lotnisku: ciśnienie, widzialność i wysokość podstaw chmur, temperaturę, kierunek i siłę wiatru. Informacje, od których zależy życie pasażerów i załogi, podaje specjalne lotniskowe biuro meteorologii.

Zanim podadzą pogodę

Prognoza pogody służy nie tylko do tego, aby wiedzieć, czy na niedzielny spacer można wybrać się bez parasola. Meteorologowie pracują dla potrzeb wielu dziedzin gospodarki. Dostarczają prognoz i analiz dla komunikacji lotniczej, morskiej i lądowej, rybołówstwa, rolnictwa i budownictwa. Dokonują ekspertyz dotyczących gospodarki wodnej, ochrony środowiska, lokalizacji osiedli mieszkaniowych i obiektów przemysłowych, uzdrowisk itd.

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie opracowuje rocznie ćwierć miliona prognoz i ok. 5 tys. studiów różnego rodzaju. Dane, które służą za ich podstawę zbiera się co godzinę z 64 stacji krajowych, które przekazują informacje o sile i kierunku wiatrów, ciśnieniu i temperaturze. Co godzinę napływa też do Polski pełna informacja meteorologiczna z zagranicy z obszaru rozciągającego się od Arktyki po wybrzeża Afryki Północnej i od zachodniego Atlantyku po Ural. Radary meteorologiczne, umożliwiające precyzyjne obserwacje pokrywy chmur, pozwalają wykryć burze i opady z odległości 300 km. Górne warstwy atmosfery badane są za pomocą balonów-sond, nadających informacje drogą radiową. Od kilku lat synoptycy korzystają także z fotografii pokrywy chmur, dokonywanych przez satelity. Ośrodek Odbioru Danych Satelitarnych IMGW działa w Krakowie.

Wielkiej ilości danych nie można obliczać sposobami tradycyjnymi. Służy do tego zainstalowany w IMGW w Warszawie nowoczesny komputer **„Odra 1305"**. Metody matematyczne umożliwiły meteorologom opracowanie modelu klimatu Polski, w którym uwzględniono 27 elementów m. in. przeciętne temperatury, najniższe i najwyższe, ciśnienie i wilgotność powietrza, ilość dni pogodnych i bezchmurnych itd.

Specjaliści z IMGW zajmują się także badaniami związanymi z ochroną środowiska. Trwają prace nad projektem systemu automatycznej kontroli czystości wód w rzekach. Przewiduje się zainstalowanie 16 takich stacji wzdłuż Wisły, Odry, Warty i Pilicy. Będą one samoczynnie alarmowały w razie zanieczyszczenia wody w wyniku awarii w zakładach przemysłowych, oczyszczalniach ścieków itd. Do badania czystości powietrza zostaną w przyszłości zastosowane lasery. Pierwsze próby wykorzystania w tym celu urządzenia laserowego tzw. lidaru, skonstruowanego w Instytucie Geofizyki PAN, przeprowadzono nad hutą „Warszawa", gdzie zmierzono emisje pyłów podczas różnych procesów technologicznych.

Czy można mieć pretensje do meteorologów, jeśli prognoza nie sprawdzi się? Po to, aby „przewidzieć" pogodę na 24 godziny, potrzebne są informacje z całej Europy i otaczających je mórz. Prognozy kilkudniowe wymagają informacji meteorologicznych z całej półkuli, miesięczne opracowuje się już na podstawie obserwacji w skali całego globu. Sprawdzają się one w 60—80 proc. Zwiększenie ich trafności nastąpi dzięki rozwojowi badań naukowych, rozszerzeniu sieci stacji obserwacyjnych, zwłaszcza na oceanach i włączeniu Polski do światowego systemu służby pogody, w wyniku utworzenia w Warszawie Narodowego Centrum Meteorologii.

Opracowanie CAF
Zdjęcia: Dąbrowiecki

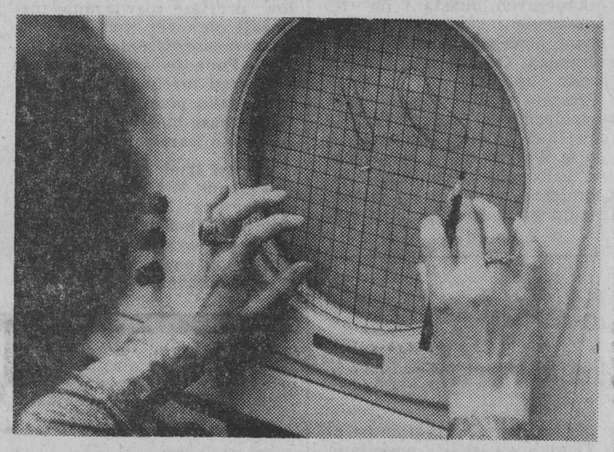

NA ZDJĘCIU: w Zakładzie Aerologii IMGW w Legionowie do badania chmur i opadów stosuje się radar meteorologiczny, za pomocą którego chmury można wykrywać z odległości 300 km. Polska przygotowuje się do utworzenia podobnych stacji, które będą stanowiły część jednolitego systemu radarowego krajów RWPG.

NA ZDJĘCIU: w sporządzaniu prognoz i opracowywaniu informacji pomaga meteorologom IMGW własny ośrodek obliczeniowy, wyposażony w nowoczesny komputer „Odra 1305". Wykorzystywany jest głównie do opracowywania prognoz krótkoterminowych od 14—18 godzin.

Sąd nad dopingiem

Doping w sporcie — to bodziec wzmagający wydolność organizmu przez zastosowanie środków chemicznych. Jest on zabroniony, ale praktykowany coraz powszechniej, o czym zaświadcza dokumentacja każdych większych zawodów sportowych zwłaszcza tych o wysokiej randze prestiżowej.

Ta dokumentacja to m. in. literatura medyczna, filmy z ostatnich olimpiad. Jej obfitej prezentacji oczekiwać należy podczas zapowiadanej publicznej rozprawy przeciw dopingowi w sporcie, którą przygotowali studenci IV roku Akademii Medycznej w **Białymstoku** z pomocą pracowników naukowych Zakładu Farmakologii i Studium Wychowania Fizycznego AMB.

Inscenizacja zachowa cały rytuał sądowego postępowania — będzie skład orzekający, oskarżyciel, obrona i biegli w osobach lekarzy sportowych, sportowców wyczynowych, trenerów, psychologów, farmakologów, fizjologów.

Wprawdzie bez wywierania nacisku na niezawisły sąd przewidzieć można werdykt kompletu orzekającego, niemniej warto zapewne przysłuchać się argumentacji wszystkich stron w procesie. Rozprawa będzie otwarta dla osób także spoza środowiska akademickiego.

Farmakologiczny aspekt dopingu w sporcie będzie dyskutowany publicznie we wtorek, 5 kwietnia w sali wykładowej Instytutu Stomatologii AMB. Początek o godz. 19.30. (dg)

Moto ramka

Fiat 138

Po dość długiej ciszy i okresie wyczekiwania, koncern Fiata wypuszcza w br. na rynek nowość — samochód oznaczony symbolem 138. Z doniesień prasowych wynika, że będzie to następca znanego i na naszych drogach modelu 123 (nie jego wersji sportowej, lecz limuzyny).

Zacznijmy od tego, iż projektanci z Turynu przy konstruowaniu modelu 138 przyjęli wszystko co najnowocześniejsze i najlepsze — oczywiście w tej klasie samochodów. Karoseria Fiata 138 przypomina znane nadwozia, np. Volkswagena Golfa, Polo, Renaulta 14 czy Forda Fiesty. Oznacza to, że będzie to samochód czterodrzwiowy, z dużą tylną klapą — niejako piątymi drzwiami. Zgodnie z panującą obecnie tendencją, umieszczony z przodu silnik napędza oś przednią. O silniku wiadomo tylko tyle, że będzie to jednostka czterocylindrowa o pojemności — w zależności od oferowanego modelu — mieszczącej się między 1100 a 1400 ccm. Z dość szerokiego programu Fiata wynika, że właśnie ten model w pierwszej kolejności wyposażony będzie w silnik wysokoprężny, ale dopiero za dwa, trzy lata.

O nadwoziu można powiedzieć, iż jest ono w miarę aerodynamiczne, dość oszczędne w ozdoby. Zderzaki nie wystają poza obrys karoserii, co sprawia, że wygląda on na wóz pozbawiony tego zabezpieczenia. Duże powierzchnie przeszklone zapewniać będą dobrą widoczność w każdym kierunku. Prosty, dość prymitywny na pierwszy rzut oka przód, nie ma atrapy co nie czyni go zbyt estetycznym. Dwa duże reflektory uzupełniają całość przodu modelu 138.

Pierwszy publiczny pokaz, czyli oficjalna prezentacja, odbędzie się na jesiennym salonie samochodowym we Frankfurcie.

Drugim tematem, który jest bardzo na czasie, są sprawy związane z wyścigami samochodowymi F-1. Aktualne jest to choćby dlatego, że wczoraj odbył się wyścig o Grand Prix Ameryki na torze w Long Beach West (USA). Nie interesują mnie jednak sprawy sportowe, ale finansowe.

Pasjonujemy się wynikami i „wstawkami" jakimi częstuje nas telewizja. Celem wyjaśnienia trochę cyfr i danych o tych wyścigach. Przygotowanie ośmioosobowego zespołu plus dwa auta wyścigowe, samochodu do ich transportu, mikrobusu i części zamiennych kosztują w sumie ponad 350 tys. dolarów! Tak jest przed rozpoczęciem sezonu startów, bo te pochłaniają nowe tysiące dolarów. Jako przykład chcę podać, że silnik do wozu F-1 kosztuje dokładnie tyle co 10 nowych Fiatów 126. Zapobiegliwość i przezorność wymagają posiadania przynajmniej trzech silników, z których jeden jest zawsze w rezerwie. Podzespoły i części zamienne do takiego wyścigowego bolida kosztują olbrzymie sumy.

Jest to zabawa bardzo niebezpieczna i... bardzo opłacalna. Opłacalna pod warunkiem, że ma się bogatego sponsora i... wygrywa wyścigi lub plasuje na czołowych miejscach. W przeciwnym wypadku płatta finansowa zapewniona, a konkurencja jest bardzo ostra. (jag)

NA ZDJĘCIU: najmłodsze dziecko Fiata — model 138.

WIADOMOŚCI ROLNICZE

O OCHRONĘ ŚRODOWISKA

W wielu krajach świata — w związku z rosnącym zagrożeniem środowiska naturalnego — opracowano specjalne programy walki z zanieczyszczeniami. Do najbardziej zagrożonych krajów pod względem zanieczyszczenia wód i powietrza należą Stany Zjednoczone. Przykładem mogą być jeziora. Na granicy z Kanadą rozciąga się pięć ogromnych jezior: Huron, Erie, Superior, Michigan i Ontario. O znaczeniu tych jezior świadczy fakt, że zawierają one łącznie jedną piątą światowych zasobów wód słodkich. Niestety, w okresie ostatnich pięciu lat, ogromne ilości substancji chemicznych oraz zanieczyszczeń organicznych spływających do tych jezior zatruły w dużym stopniu florę i faunę. Dopiero dzięki podjęciu energicznych wysiłków udało się ograniczyć zanieczyszczenia wód.

Specjaliści twierdzą, że o ile program walki z zanieczyszczeniami będzie realizowany konsekwentnie, być może, uda się wkrótce przywrócić życie w jeziorach i zapewnić warunki tutejszej florze i faunie. Za przykładem USA również inne kraje wysoko uprzemysłowione w Europie Zachodniej oraz Japonia, Brazylia, Meksyk i Iran podejmują walkę o czystość wód, powietrza i gleby.

NAWADNIANIE WODĄ NAMAGNETYZOWANĄ

Jak wykazały badania naukowców radzieckich na przyśpieszenie rozwoju roślin uprawnych, a tym samym zwiększenie plonów wpływa dodatnio wykorzystanie właściwości pola magnetycznego. Po wielu latach badań okazało się, że namagnetyzowana woda osiąga dużą aktywność biologiczną i dzięki temu np. plon kukurydzy wzrasta o 10—18 proc., buraków o 20 proc., marchwi o 23 proc., a grochu o 28 proc. Jeszcze większy wzrost plonów (do 60 proc.) można uzyskać w uprawie ogórków. Naukowcy uważają, że istnieje potrzeba prowadzenia dalszych tego typu badań rokujących nadzieje na poważną zwyżkę plonów w rolnictwie.

Z DREWNA I CEMENTU

Duripanel — to nazwa płyt budowlanych wykonanych z mieszaniny wiórów drewna oraz z cementu. Dzięki udziałowi drewna płyty te są odporne na uderzenia i bardzo elastyczne. Cementowe wiązanie czyni je odporne na wilgoć i ogień. W Instytucie Rolniczym Weihenstophan w RFN w ramach badań materiałów budowlanych — skontrolowano różne możliwości zastosowania płyt duripanel w budownictwie wiejskim. Nowy materiał budowlany ma wiele zalet. Płyty służyć mogą jako wykładziny w pomieszczeniach dla zwierząt, jako ścianki kojców chlewni i przegrody między stanowiskami udojowymi.

Fotogrametria przy zabytkach

Zespół pracowników Instytutu Geodezji i Fotogrametrii olsztyńskiej Akademii Rolniczo - Technicznej opracował przy pomocy metody stereofotometrycznej dokumentację zamku w Szymbarku koło Iławy, w którym powstanie hotel turystyczny. Do niedawna opisy zabytkowych obiektów wykonywano tradycyjnymi metodami pomiarowymi. Obecnie zastosowano specjalną dokumentację fotograficzną. Zawiera ona dane o układzie architektonicznym, stanie zachowania obiektu, o elementach konstrukcyjnych. Dzięki zastosowaniu fotogrametrii dokumentację opracowano szybciej, a i koszty były niższe.

Na tropie burz gradowych

Naukowcy z Akademii Rolniczej w Szczecinie rozwijają badania z zakresu agrometeorologii. Duże znaczenie mają prace nad niekorzystnymi dla rolnictwa zjawiskami meteorologicznymi jak burze gradowe, przymrozki i susze. Szczecińscy naukowcy zainteresowali się m. in. burzami gradowymi w Polsce; ustalono rejony i okresy ich najczęstszego występowania. Badania te pozwalają na prognozowanie tych zjawisk oraz rejonizację upraw rolnych — na terenach zagrożonych gradem wprowadza się bardziej odporne rośliny.

Zielone AKCENTY

Dużo nas

Kiedy Cezar August kazał uderzyć w werble i zagrzmiały trąby, ogłoszono wszem i wobec, że nadszedł czas powszechnego spisu. Ludność świata liczyła wówczas ćwierć miliarda osób. W pierwszym dniu istnienia Stanów Zjednoczonych mieszkało na całym świecie około 700 mln ludzi. Od początku naszej ery do roku 1650 liczba ludności uległa podwojeniu. Na następne trzeba było czekać tylko 180 lat, później 100 lat, teraz o połowę mniej. Uczeni w mowie i piśmie nazwali to eksplozją demograficzną, a politycy krajów rozwijających się stwierdzili groźnie na konferencji FAO: może okazać się, iż jest to eksplozja groźniejsza, niż broń atomowa.

CZĘSTO pada pytanie: ile ludności będzie liczył świat w 2-tysięcznym roku i np. 50 lat później? Precyzyjna odpowiedź jest oczywiście niemożliwa. Demografowie mogą sobie szacować i stawiać hipotezy, ale nikt z nich nie da głowy, że tak się stanie. Zresztą dla wielu ryzyka właściwie nie ma, jako że te poglądy zweryfikuje czas, gdy ich już nie będzie na tym świecie. Podaje się, że na początku XXI wieku ludzka rodzina będzie liczyć od 6 do 7 miliardów osób. Jak widać różnice są znaczne, co świadczy o tym, że każdy woli się asekurować. A poza tym: któż tak naprawdę wie, jak to się wszystko ułoży...

POŹNIEJ, gdzieś w granicach 2050 roku ma żyć na tym świecie (na innych planetach na razie nie wykryto) od 14 do 15 miliardów ludzi. Aż tyle! Gdzie będą mieszkać, czym będą jeździć, co będą jeść? Pytań jest mnóstwo, ale całe szczęście, że odpowiedzą na nie inni, którzy przejmą po nas berła. W każdym razie dyskusji na te tematy słyszy się wiele. Największe autorytety wypowiadają się, jak ma być w przyszłości, skoro już teraz mamy takie problemy energetyczne i żywnościowe. Przy okazji puszcza się wodze fantazji twierdząc, że wszechwładna chemia wyręczy rolnika, słońce ogrzeje nasze mieszkania, uratują nas od głodu morza i oceany.

POMARZYĆ — dobra rzecz. Jeszcze lepiej trzymać się faktów i rzeczywistości. Okazuje się, że 88 proc. żywności pochodzi z pól ornych, około 10 proc. z łąk i pastwisk i niecałe 2 proc. z mórz i oceanów. Świat użytkuje obecnie około trzech czwartych ziemi nadającej się do uprawy (przy dzisiejszych możliwościach technicznych i technologicznych). Są więc — jak mówi się często przy różnych okazjach — znaczne rezerwy. Nie jest wykluczone, że w przyszłości obszar ten powiększy się, gdy znajdziemy sposoby na nawodnienie ogromnych obszarów pustynnych, czy też odwodnienie (a raczej regulację wilgotności) rozległych jeszcze terenów bagiennych.

EKSPERCI do spraw gleb rolniczych stwierdzili niedawno na swej konferencji, że w roku 2-tysięcznym będzie trzeba nakarmić 6,1 mld ludzi. Biorąc to pod uwagę, a także występujące obecnie niedobory żywności w wielu rejonach świata — produkcja artykułów żywnościowych powinna zwiększyć się w tym czasie trzykrotnie. Skąd brać tę żywność? Oczywiście, z gleby. Jak uzyskać tak wysokie wydajności? Naturalnie, poprzez intensyfikację uprawy. A inne możliwości? Są, a jakże. Morza i oceany, to jedno z dużych, ciągle mało wykorzystywanych źródeł. Nie lekceważyłbym też chemii, ale na razie — wbrew optymistycznym zapowiedziom — więcej wokół tego szumu, niż korzyści.

CIĄGLE powtarza się słowa: intensyfikacja rolnictwa. Ludzie się dziwią, że w jednym kraju średnie plony zbóż przekraczają już 50 kwintali z hektara, podczas gdy w innych są o połowę niższe. Czyżby niebiosa były tam mniej łaskawe, albo nasi rolnicy nie orientują się w czym rzecz? Warto więc przypomnieć, że w latach 1909—13 Dania legitymowała się już przeciętnymi w granicach prawie 32 kwintali zboża, a sąsiednia Belgia zbierała tyle, co teraz Polska. W tym samym czasie wydajność w USA sięgała 9,8 kwintala, a w Argentynie — 6,5 kwintala.

SĄ TRZY czynniki decydujące o plonach: jakość gleby, warunki klimatyczne oraz poziom zainwestowania i stosowanych środków. Oczywiście — jak to w rolnictwie — raz na wozie, raz pod wozem. W jednym roku jest za mokro, w innym za sucho, a to przymrozki, to znów upały, bywa zły rozkład opadów, lub też za małe nasłonecznienie — i wtedy wiele wysiłków idzie na marne. Jest wszakże jedna zasada: im wyższy poziom kultury rolnej, tym mniejsze wahania plonów spowodowane działaniem niekorzystnych czynników.

I O TO SIĘ WSZYSCY BIJĄ!

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

Po 20-letnich staraniach

Przeprowadzka autobusów do nowej zajezdni -usprawni komunikację

● ZOBOWIĄZANIA ZAŁOGI MPK — WYKONANE

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne nareszcie rozpoczęło przeprowadzkę do nowej zajezdni autobusowej, zlokalizowanej w dzielnicy Bażantarnia. Fakt ten powinien ucieszyć wszystkich mieszkańców Białegostoku tak często utyskujących na niepunktualność i zatłoczenie miejskich autobusów. Nowa zajezdnia pozwoli bowiem na „odkorkowanie" starej, przy ul. Jurowieckiej, która dosłownie trzeszczała w szwach. Warunki te w znacznej mierze utrudniały techniczną obsługę samochodów, które psuły się bardzo często.

Zajezdnia na Bażantarni pomieścić może 300 autobusów, posiada nowoczesne zaplecze techniczne, stanowiska diagnostyków, myjnię itp. Znajdują się tam również pomieszczenia administracyjne i część socjalno-bytowa dla pracowników MPK. Oczywiście byłoby znacznym uproszczeniem twierdzić, że nowa baza rozwiąże wszystkie kłopoty miejskiej komunikacji. W dalszym ciągu przedsiębiorstwo odczuwa dotkliwy brak taboru i narzeka na niedostateczną ilość części zamiennych.

Przy okazji warto podkreślić ogromne zaangażowanie całej załogi i dyrekcji przedsiębiorstwa w sprawę nowej bazy. A historia to już... blisko 20-letnia! W 1958 r. przeprowadzono bowiem pierwsze prognozowanie potrzeb komunikacyjnych miasta i na tej podstawie ' łoskowano budowę nowego zaplecza technicznego. Od tej pory wiele wody upłynęło w Białej. Wreszcie w 1970 r. — przy współpracy z Biurem Projektów Budownictwa Komunalnego w Warszawie — opracowano założenia techniczno-ekonomiczne, przewidując zastosowanie wielu nowatorskich rozwiązań technologicznych. A ile wysiłku kosztowało kompletowanie wyposażenia — sprężarek, dystrybutorów, radiotelefonów, wentylatorów itp. — pozostanie to na zawsze tajemnicą.

Na tym nie kończy się społeczny wysiłek załogi MPK. **W latach 1974—1977 na budowie przepracowano w czynie społecznym 36,5 tys. roboczogodzin**, wykonując m. in. wiele robót ziemnych, prac betoniarskich, transportowych i porządkowych. Wykonano również około 100 stóp fundamentowych w hali obsług i napraw oraz uzyskano około 120 ton stali na wykonanie świetlików. **Różnorodne usprawnienia racjonalizatorskie zastosowane w trakcie budowy** (likwidacja dwu tuneli komunikacyjnych, wydłużenie kanałów, prostsze rozwiązanie instalacji olejowej itp.) **pozwoliły na zaoszczędzenie 1 mln złotych. Ponadto włas. brygada głównego mechanika wykonała — jako podwykonawca — szereg prac budowlano-montażowych o wartości 220 tys. zł.**

Za ten trud należy się pracownikom Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego serdeczne podziękowanie. Mamy teraz wspólną nadzieję na skuteczną poprawę działalności przedsiębiorstwa. (p)

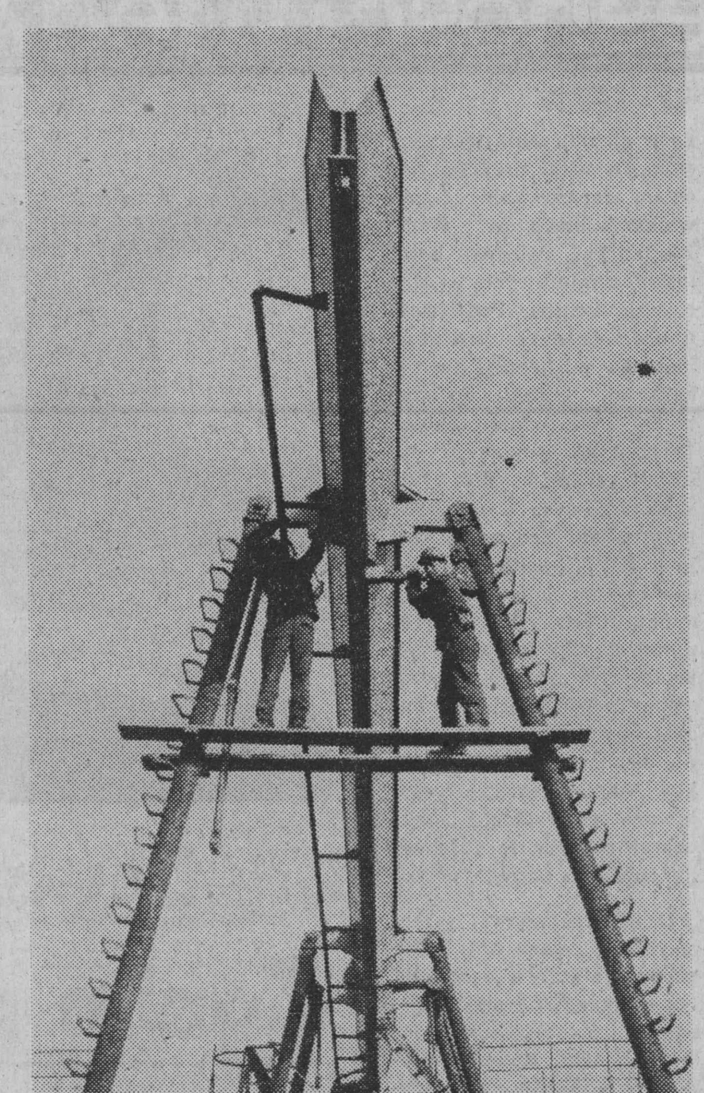

Pracownicy Kolejowych Zakładów Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Dźwigowych im. Rewolucji 1905 roku w Starosielcach szczycić się mogą tym, że wytwarzane przez nich elementy spotkać można na wielu dużych krajowych inwestycjach. Użyto ich między innymi do budowy stołecznego Dworca Centralnego Mostu Łazienkowskiego. Huty Katowice.

NA ZDJĘCIU: Marian Kopczewski i Kazimierz Lamparski montują suwnicę bramową.

CAF — Sieńko

Liga Kobiet na rzecz środowiska

W świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Zachęta" odbyła się narada działaczek Ligi Kobiet, pracujących w białostockich samorządach osiedlowych.

W Białymstoku działa 55 kół Ligi Kobiet, zrzeszających blisko 2700 członkiń. W swoich miejscach zamieszkania biorą one aktywny udział w podnoszeniu estetyki osiedla, organizowaniu opieki nad dziećmi i osobami samotnymi w podeszłym wieku, w niesieniu pomocy rodzinom moralnie zagrożonym, programowaniu wypoczynku i zajęć kulturalno-oświatowych i społeczno-politycznych. Kobiety są także inicjatorkami i solidnymi realizatorkami czynów społecznych.

Za aktywną pracę społeczną w miejscu zamieszkania Zarząd Główny Ligi Kobiet wyróżnił dyplomami uznania 10 działaczek.

Obecny na naradzie prezydent miasta, **Aleksander Czuż** wysoko ocenił działalność Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet. Poinformował on uczestniczki narady, że w bieżącej 5-latce zostanie oddanych w mieście do użytku 14,5 tysiąca mieszkań, czyli o 4 tys. więcej aniżeli w ubiegłej, zwiększeniu ulegnie ilość placówek handlowych i usługowych, rozszerzona zostanie opieka nad małym dzieckiem m. in. — do końca 1980 roku zostanie przekazanych 7 nowych żłobków i 10 przedszkoli. Prezydent zapewnił, iż każda cenna inicjatywa społeczna kobiet zostanie poparta przez gospodarzy miasta.

Po zebraniu została zorganizowana loteria fantowa, z której dochód przeznaczono na budowę Centrum Zdrowia Dziecka. Fanty zebrały lub wykonały członkinie białostockiej organizacji Ligi Kobiet.

(gen)

Współzawodnictwo w hajnowskim „Społem"

W hajnowskim Oddziale WSS „Społem" w ogólnozakładowym współzawodnictwie pracy uczestniczą wszystkie sklepy. Efektem jest zmniejszenie ilości skarg i zażaleń na niewłaściwą czy nieuprzejmą obsługę, wykonywanie z nadwyżką obrotów oraz najniższy w całym województwie procent manek.

W drugim półroczu roku ub. zaszczytne pierwsze miejsce we współzawodnictwie sklepów branży spożywczej zdobyła PLACÓWKA nr 43, którą kieruje JADWIGA SIKORA; zaś wśród zakładów produkcyjnych najlepsze wyniki osiągnęła CIASTKARNIA, kierowana przez BOHDANA JANICKIEGO; spośród zakładów gastronomicznych pierwsze miejsce zajęła „JADŁODAJNIA", której kierowniczką jest IRENA BOŁTROMIUK. (KL)

Śladem interwencji

W odpowiedzi na notatkę pt. „Trudno sprzedać makulaturę" („GW" z 15.II. br.) Białostockie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych poinformowało nas, iż rozwiązano umowę z osobą prowadzącą skup surowców wtórnych przy ul. Grottgera 16 za nieuzasadnione zamykanie punktu skupu w godzinach ustalonych umową jak również za nieskupowanie makulatury od mieszkańców.

Natomiast Waldemara M. za doznane kłopoty ze sprzedażą makulatury przedsiębiorstwo przeprasza. Oferuje też swoją pomoc w odbiorze makulatury z miejsca zamieszkania na koszt przedsiębiorstwa. W tym celu Waldemar M. winien skontaktować się z działem handlowym BPSW.

Zwrócono też uwagę wszystkim prowadzącym punkty skupu, aby podobne przypadki nie powtórzyły się w przyszłości.

(zj)

Oszczędzaj prąd!

Hałas coraz większy

Z każdym rokiem nasila się hałas na ulicach BIAŁEGOSTOKU. W roku ubiegłym problemem tym zajęła się komórka białostockiego urzędu ochrony wód, powietrza, wykonując pomiary w 174 punktach miasta, z uwzględnieniem tych ulic, gdzie jest największe nasilenie ruchu, a zatem i hałasu. W oparciu o te badania zostanie sporządzony atlas akustyczny.

A oto kilka ciekawych spostrzeżeń. Z pomiarów wynika, że największy hałas panuje na ulicach: Zwycięstwa (od Wierzbowej do ronda) około 75—80 decybeli, podobna skala hałasu występuje na odcinku Mazowieckiej (od Zwierzynieckiej do śródmieścia), Sienkiewicza (od ronda do wiaduktu), Alei 1 Maja i ulicy Lipowej. Trasami tymi przejeżdża od 1.200 do 1.700 pojazdów na godzinę. Stąd tak duże nasilenie hałasu.

Nie musimy rozwodzić się nad tym, jak to wpływa na nasze samopoczucie i zdrowie. Dlatego właśnie już obecnie należałoby się zastanowić, jak przeciwdziałać narastającemu hałasowi. Na pewno trzeba będzie ograniczyć ilość pojazdów, zwłaszcza ciężkich na ul. Lipowej, Alei 1 Maja. Ponadto lepiej rozplanować ruch tranzytowy, tak aby np. samochody, które jadą do Sokółki, Bielska Podlaskiego czy Bobrownik skierować na szosę północno - obwodową, inne — np. te co wjeżdżają do Białegostoku z Wys. Mazowieckiego czy Łap — kierować na ulicę Ciołkowskiego. Oczywiście, to tylko w części rozwiąże narastające problemy, a potrzebne są rozwiązania trwałe. (sp)

Plac zabaw?

Plac zabaw w białostockim parku wygląda obecnie tak, jakby przeszło przezeń tornado lub inny kataklizm. Powyrywany z ziemi sprzęt: huśtawki, drabinki, zjeżdżalnie, po którym nie bacząc na niebezpieczeństwo baraszkują dzieci, sprawia widok żałosny i budzi obawę każdego przechodnia. Widocznie jednak nie ma odpowiedzialnych za ten skrawek parku. A przecież pierwszymi wiosennymi spacerowiczami są w tym miejscu zawsze dzieci. (BM)

Rozkład jazdy PKP ważny od 3.IV. do 21.V. 1977 r.

PRZYJAZD	KIERUNEK	ODJAZD
0.33, 8.15, 11.38, 19.44, 22.32	Augustów p/Sokółkę	3.11; 6.00; 12.58; 16.50; 20.22
13.18 pmr	Berlin Ostbf	18.52pmr
8.52; 16.18; 22.42	Białowieża	4.21; 17.16; 20.31
5.55; 7.04; 8.52; 12.35; 14.39; 16.18; 18.45; 22.42	Bielsk Podlaski	4.21; 6.20; 9.29; 13.57; 15.34; 17.16; 20.31; 22.51
7.04; 12.35; 14.39; 18.45	Czeremcha	6.20; 9.29; 13.57; 15.34; 22.51
0.11; 5.50; 7.22; 8.24p; 8.48p; 11.14; 14.42; 17.10; 19.00; 22.29	Ełk	3.15; 6.24; 8.57; 13.05; 15,29; 16.40; 19.08p; 20.38p; 20.56; 23.50
8.24p	Gdynia p/Ełk, Korsze	19.08p
19.00	Gdynia p/Ełk, Pisz, Olsztyn	8.57
5.48pi	Gliwice p/Warszawę	22.47pj
0.11	Gołdap	3.15; 13.05
5.55; 8.52; 16.18; 22.42	Hajnówka	4.21; 17.16; 20.31
5.48pi	Katowice p/Warszawę	22.47pj
5.48pi	Kraków p/Warszawę	22.47pj
5.53; 7.14d; 13.19; 16.26; 18.47 pmr; 20.43	Kuźnica B-stocka	3.48; 8.27; 13.23pmrk; 14.22; 15.27; 21.32pd; 23.32
18.47 pmr	Leningrad	13.23pmrk
7.04	Lublin	22.51
0.02; 2.57; 5.19a; 5.48pi; 6.20a; 7.10; 7.36; 8.13; 8.39p; 10.10; 11.22; 11.30e; 12.30; 14.11; 15.56; 16.28; 19.04; 19.30; 20.50p; 21.40; 22.38c; 23.27	Łapy	0.52; 3.54; 6.00; 6.58; 7.40p; 8.17; 9.03; 12.05; 12.43; 13.57; 15.00e; 15.10; 15.29; 16.40; 18.25; 19.37p; 20.06; 20.40; 22.47pj; 23.00
2.57; 16.28	Łódź Fabr. p/Warszawę	0.52; 12.05h
2.57; 5.48 pi; 7.10; 8.13. 8.39p; 10.10; 11.30e; 12.30; 16.28; 19.30; 20.50p; 23.27	Małkinia	0.52; 3.54; 7.40p; 6.58; 9.03; 12.05; 15.00e; 15.10; 16.40; 19.37p; 20.06; 22.47pj
0.02	Olsztyn p/Ostrołękę	12.43; 23.00
8.24p; 8.48p	Olsztyn p/Ełk, Korsze	6.24; 16.40; 19.08p; 20.38p
19.00	Olsztyn p/Ełk, Pisz	8.57
0.02; 7.36; 11.22; 14.11; 19.04	Ostrołęka	6.00; 12.43; 13.57; 18.25; 23.00
8.48p	Poznań p/Ełk, Olsztyn	20.38p
13.18pmr	Poznań p/W-wę Gdańską	18.52pmr
7.04; 12.35; 18.45	Siedlce p/ Czeremchę	6.20; 15.34; 22.51
10.10	Siedlce p/Małkinię	6.58
0.33; 5.53; 7.14d; 8.15; 11.38; 13.19; 16.26; 19.44; 20.43, 22.32	Sokółka	3.11; 3.48; 6.00; 8.27; 12.58; 14.22; 15.27; 16.50; 20.22; 21.32pd; 23.32
0.33; 8.15; 11.38, 19.44, 22.32	Suwałki	3.11; 6.00; 12.58; 16.50; 20.22
2.57; 5.19a; 7.10; 8.13; 8.39p; 11.30e; 12.30; 16.28; 19.30; 20.50; 23.27	Szepietowo	0.52; 3.54; 7.40p; 9.03; 12.05; 15.00e; 15.10; 15.29; 16.40; 19.37p; 20.06
8.24p	Szczecin p/Ełk, Korsze, Gdynię, Koszalin	19.08p
2.57; 5.48pi; 8.39p; 12.30; 16.28; 19.30; 20.50p; 23.27	Warszawa Centralna	0.52; 3.54; 7.40p; 9.03; 12.05; 15.10; 19.37p; 20.06; 22.47pj
13.18pmr	Warszawa Gdańska	18.52pmr
2.57; 5.48pi; 8.39p; 11.30e; 12.30; 16.28; 19.30; 20.50p; 23.27	Warszawa Wschodnia	0.52; 3.54; 7.40p; 9.03; 12.05; 15.00e; 15.10; 19.37p; 20.06; 22.47pj
2.57; 5.48pi; 8.39p; 12.30; 16.28; 19.30; 20.50p; 23.27	Warszawa Zachodnia	0.52; 3.54; 7.40p; 9.03; 12.05; 15.10; 19.37p; 20.06; 22.47 pj
7.14d; 18.47pmr	Wilno	13.23pmrk; 21.32pd
8.48p	Wrocław p/Ełk, Olsztyn	20.38p
5.43; 7.23; 13.03a; 14.10 l; 18.38; 20.14	Zubki Białostockie	4.07; 9.15; 13.30b; 15.30; 17.15; 21.07

UWAGI:
- a — kursuje w dni robocze
- b — kursuje w soboty robocze
- c — kursuje w soboty robocze i 10.IV.77 r.
- d — z Wilna do Warszawy Zachodniej i z Warszawy Zachodniej do Wilna tylko wagony sypialne
- e — kursuje 7—12.IV.77 r.
- g — kursuje w dni robocze oprócz sobót
- h — od Warszawy Wschodniej pociąg pośpieszny
- i — kursuje dn. 7/8.IV. i 9/10.IV.77 r. tylko do Białegostoku
- j — kursuje dn. 8/9.IV. i 11/12.IV.77 r. tylko z Białegostoku
- k — od Białegostoku do Grodna kursują 4 wagony ogólnie dostępne w czole pociągu
- l — kursuje tylko w dni świąteczne,
- m — w komunikacji międzynarodowej kursują tylko wagony sypialne, 1 wagon klasy 1 i 1 wagon klasy 2 z miejscówkami, w relacji Berlin — Kuźnica Biał. — Berlin oraz 1 wagon klasy 1 i 3 wagony klasy 2 w relacji Warszawa Gdańska — Kuźnica Biał. — Warszawa Gdańska
- p — pociąg pospieszny
- r — na odcinku Kuźnica Biał. — Leningrad — Kuźnica Biał. tylko wagony sypialne.

KSIĄŻKA ŻYCZEŃ I ZAŻALEŃ

Kilka ostatnich telefonów interwencyjnych dotyczyło zwykłej krótkowzroczności gospodarzy niektórych rejonów Białegostoku. Niestety, w dalszym ciągu obserwujemy przypadki marnotrawstwa czasu i materiałów, będącego wynikiem niedostatecznego przemyślenia niektórych inwestycji.

Wzdłuż ulicy Poleskiej w Białymstoku ciągnęło się do niedawna betonowe podmurowanie z metalowymi słupkami, na których rozpięto siatkę. Z ogrodzenia tego zostały już tylko fragmenty, które można jeszcze obejrzeć na odcin między ulicą Czystą i wiaduktem. I one zapewne niebawem znikną, bowiem w tym właśnie miejscu pracuje koparka, wykonując głębokie wykopy.

Kilka lat temu układano na placu XXX-lecia PRL płyty chodnikowe, wykonywano podjazdy, szykowano miejsca parkingowe dla pojazdów. Wszystko byłoby w porządku, gdyby twórca projektu zagospodarowania tego terenu pomyślał o parkowaniu tam autobusów PKS, a nie samochodów osobowych, które zgodnie z aktualnymi przepisami — nie mogą poruszać się po terenie bezpośredniego sąsiedztwa ulicy Fabrycznej.

Na rezerwowe stanowiska dla autobusów, które nie mieszczą się już na ogrodzonym terenie przy ul. Jurowieckiej jest tu stanowczo za mało miejsca, więc kierowcy parkują wozy częściowo lub całkowicie na chodniku. Skutek jest taki, że układane dużym nakładem pracy (częściowo w czynie społecznym) płyty popękały, są miejscami wgniecione i zdewastowane.

Czytelnicy wypowiedzieli się jednoznacznie, że jest to marnotrawstwo czasu i pieniędzy. Co na to gospodarze tych terenów? (apo)

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.
Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Człowiek z marmuru", prod. polsk. (od lat 15), godz. 13.10, 16.20 i 19.30. Kasa czynna od godziny 12.
„Ton" — „Stara strzelba", prod. franc., kol. (od lat 13), dod. — „Zieleń", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
Kasa kina „Ton" prowadzi przedsprzedaż karnetów na „Konfrontacje 76" w godz. 13—16.
„Syrena" — „Chinatown", prod. USA, panor., kol. (od lat 18), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20. (Ostatnie dni).
„Studio" — „Nashville", prod. USA, panor. (od lat 15), godz. 15.15; „Letnisko", prod. radz., w wersji oryginalnej, godz. 18 i 20.
„Związkowiec" — DKF „GAG" — „Uśmiech", prod. USA, godz. 17.30; „Zwycięzca", prod. radz., panor., kol. (od lat 12), godz. 20.
„Spotkanie" — nieczynne.
„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Dąbrowa Białostocka — „Pożegnanie z filmem" — „Śmiech w ciemności", prod. ang. (od lat 18).
Hajnówka — „Ponad strachem", prod. franc. (od lat 15).
Sokółka — „Mr Majestyk", prod. USA (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Ludzie godni szacunku", pod. włosk. (od lat 18).
Grajewo — „Pożegnanie z filmem" — „Most", prod. jugosł. (od lat 15).
Kolno — „Dowódca armii", prod. radz.; Film studyjny — „Nokaut", prod. jugosł. (od lat 18).
Zambrów — „Sekcja specjalna", prod. franc. (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Romantyczna Angielka", prod. ang. (od lat 18).
Suwałki „Merkury" — „Jak zdobyć prawo jazdy", prod. franc. (od lat 15).
Augustów — „Wrzos", prod. polsk. (od lat 12); Film studyjny — „Zabawa w koty", prod. węg. (od lat 15).
Ełk „Polonia" — „Nie ma dymu bez ognia", prod. franc. (od lat 18).
Ełk „Orzeł" — „Albatros", prod. franc. (od lat 15).
Ełk „Zorza" — „Britanic w niebezpieczeństwie", prod. ang. (od lat 15).
Giżycko — „Niedorajda", prod. polsk. (od lat 12).
Mikołajki — „Trędowata", prod. polsk. (od lat 12).
Olecko — „Trędowata", prod. polsk. (od lat 12).
Orzysz — „W krainie pieczonych gołąbków", prod. NRD (od lat 15).
Pisz „Stolica" — „Dzień szarańczy", prod. USA (od lat 15).
Ruciane-Nida „Gaj" — „Jesień debiutantów", prod. rum. (od lat 15).
Węgorzewo — „Trzęsienie ziemi", prod. USA (od lat 15).
Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA

Muzea — w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — nieczynne.

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — W ramach „GARP" rysunki Szymona Kobylińskiego — wystawa czynna codziennie w godz. 9—21.

W ŁOMŻY
ŁOMŻYŃSKIEGO TOWARZYSTWA FOTOGRAFICZNEGO

„Budapeszt" wystawa fotografii Gabora Lorinczego — Kawiarnia Hotelu „Polonez".

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Krakowa; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Zespół Rozrywkowy Rozgłośni Katowickiej; 9.05 Język polski kl. I—II; 9.25 Od lassu do czardasza; 10.08 Tańce węgierskie; 10.30 Niezapomniane stronice; 10.40 Z nagrań E. Garnera; 11.00 Tu radio kierowców; 11.15 Mozaika melodii polskich; 11.30 Koncert przed hejnałem; 12.25 Słynne tematy filmowe; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Śpiewa K. Katona; 13.35 Wieś tańczy i śpiewa; 14.03 Gra Budapeszteńska Orkiestra Cygańska; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z kompozytorskiej teki J. Mikuły; 15.35 J. Ptaszyn-Wróblewski przedstawia; 16.11 Propozycje do listy przebojów; 16.35 Z dużych i małych płyt; 16.55 Huta „Katowice" ma głos; 17.00 Radiokurier; 17.20 Wiosna w piosence; 17.40 Orkiestra „Studio 11"; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.33 Przeboje z Interstudia; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Mistrzowie nastroju; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.35 Koncert życzeń; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Scena i film; 21.40 Z archiwum jazzu; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Minirecital E. Bem; 23.15 Muzyka na estradach świata.

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Katowic; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język francuski; 6.35 Gimnastyka; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 7.45 Koncert poranny; 8.35 My 77; 8.45 Muzyka spod strzechy; 9.00 Utwory orkiestrowe Z. Kodaly'a; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „Bal" — fragm. pow.; 10.20 Chóralne sceny operowe; 10.40 Z robotniczego rodowodu; 11.00 Geografia kl. VI; 11.35 Porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Melodie z Kieleckiego; **12.05 Z mikrofonem przez wieś — mag. S. Poznańskiego**; 12.25 „Spotkanie" — opow.; 12.45 Bartok: Koncert na orkiestrę; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Utwory organowe F. Liszta; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Koncert fletowy D-dur; 16.10 Len — roślina opłacalna; 16.30 Melodie z musicali; **16.50 „Sprawy wrażliwe i drażliwe" — kom. H. Kaszkowiaka**; 17.00 Śpiewa Zespół Kameralny „Warszawscy Madrygaliści"; 17.20 „Marzyciele i demony" — rep. lit.; 17.40 Pamięci Witolda Friemanna; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19.00 Dawna muzyka węgierska; 19.30 Notatnik kulturalny; 19.40 Arcydzieła kameralistyki; 20.30 Opera w przekroju; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.55 Teatr PR: „Śmierć Ofelii" — monodram; 22.35 Hommage a Benjamin Britten.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 6.05 Między snem a dniem; 8.05 Od pierwszego nagrania; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Śpiąca królewna" — odc. pow.; 9.10 Piosenki z filmu „Kangur"; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Utwory kameralne Schuberta; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Jazzowe cytaty z oper i operetek; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu" — odc. pow.; 14.00 Muzyka wokalna i organowa Bacha; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad; 15.45 Przeboje na saksofonie; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Portrety polskich jazzmanów; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Spektakle roku; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Śpiewają „Skaldowie"; 19.00 „Srebrne orły" — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Śpiąca królewna" — odc. pow.; 20.00 Chór Kameralny Uniwersytetu z Cambridge w Bydgoszczy; 20.30 Gitarowe brazyliana Ch. Byrda; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 Przeboje a capella; 22.08 E. Fitzgerald; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 6.15 Radio — szkole; 6.30 Zespół Instrumentalny „Arp Life"; 6.45 Gra Trio Oscara Petersona; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Muzyczny cocktail; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Muzyczny cocktail; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Język polski kl. I lic.; 11.30 Śpiewa M. Callas; 11.55 Gra Ork. A. Maliszewskiego; **12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. S. Poznańskiego**; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Szkoła mistrzów; 13.15 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Wychowanie muzyczne dla szkół średnich; 14.25 „Litwin i Andegawenka" — odc. pow.; 14.35 „W Jezioranach"; 15.05 Dzieje listów Kopernika; 15.30 Teatr PR: „Pan Wołodyjowski"; 16.05 Nowa muzyka naszych przyjaciół; **16.50 „Sprawy wrażliwe i drażliwe" — kom. H. Kaszkowiaka; 17.00 „Siemiatyckie Święto Folkloru" — aud. J. Papaja; 17.15 Siedem dni w sporcie — mag. L. Tarasiewicza; 17.30 „Najpiękniejsze głosy XX wieku" — aud. sł.-muz. A. Noaka; 17.55 Wiadomości**; 18.00 Muzyka i Aktualności (z p. I); 18.25 Język niemiecki; 18.40 Tygodniowy przegląd audycji oświatowych i popularnonaukowych.

TELEWIZJA
PROGRAM I

12.45 i 13.25 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia.
15.55 NURT — Nauki polityczne
16.25 Program dnia.
16.30 Dziennik TV (kolor).
16.40 Obiektyw — program województw: poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, zielonogórskiego.
17.00 Dla dzieci: Zwierzyniec (kolor).
17.45 „Znaki szczególne" — odcinek ostatni pt. „Dom".
18.25 Dyskusja nt. serialu TV „Znaki szczególne".
18.50 Wystąpienie ambasadora Węgierskiej Republiki Ludowej (kolor).
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Teatr TV: A. Twerdochlib — „Gwiazda sezonu".
21.50 Świadkowie — program publicyst.
22.10 Camerata — magazyn muzyczny (kolor).
22.45 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II

16.00 Język niemiecki — kurs podstawowy.

DZIEŃ WĘGIERSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ W TVP

16.30 Program dnia.
16.35 „Bekas" — rep. film. (kolor).
17.05 „Kalocsa" — film dok. prod. węg. (kolor).
17.25 „Polacy w Kaba" — rep. z budowy cukrowni.
17.40 „Spotkania ze sztuką" — program filmowy o twórcach kultury węg. (kolor).
18.00 Studio Quizowe — „5 pytań o WRL" (kolor).
18.30 „Ze śpiewnika Palocziego" — program rozrywkowy.
18.40 Program lokalny.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 „Zielony orzech" — film fab. prod. TV węg.
22.00 24 godziny (kolor).
22.10 Studio Quizowe — przypomina (kolor).
22.20 „Trzy Ewy i..." — węg. program rozrywkowy (kolor).
22.50 NURT — Matematyka.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.
Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.
Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.
Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja kolejowa — tel. 910.
Pomoc drogowa — tel. 981.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.
Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Informacja o lekach — tel. 219-04.
Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.
Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 4.IV.1977 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, położniczy.
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: wewnętrzny, reanimacja.
Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51.
Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.
Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2--77 18. Sekretarz Redakcji 2-15 08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-36. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3 46-27, 274-03 Oddziały Redakcji: Suwałki ul Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawnicze Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 75-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-16. Prenumeratę przyjmują Oddziały „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę za zleceniem wysyłki za granicę, która jest 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 85 tel 36-00 Łomża ul. Sadowa 10, tel 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-3

BIAŁOSTOCKI KOMBINAT BUDOWLANY ZAKŁAD BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO w BIAŁYMSTOKU, ul. Dzierżyńskiego 14/16 ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki „Warszawa 223", podwozie nr 241514, nr silnika 168134, rok produkcji 1972.
Cena wywoławcza wynosi 30.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 18 kwietnia 1977 r. o godz. 16 w biurowcu BKB. Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Zakładu Budownictwa Mieszkaniowego adres jw. lub na nasze konto nr 5018-2408 NBP I O/M Białystok.
Samochód powyższy można oglądać przy ul. Ciołkowskiego nr 88 w godz. od 10 do 14.
Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 1339-1

BIAŁOSTOCKIE FABRYKI MEBLI w BIAŁYMSTOKU

oferują do sprzedaży

wszystkim jednostkom gospodarki uspołecznionej i osobom prywatnym.

ODPADY PŁYTY PILŚNIOWEJ TWARDEJ, LAKIEROWANEJ BIAŁEJ

o grubości od 3,2—4,0 mm o długości najkrótszego boku w granicach od 104—330 mm i inne w cenie 14 zł (m kwadr. tj. zgodnie z obowiązującym Cennikiem ML i PD Nr 253-Z/76) 50 proc. bonifikaty dla formatów niepełnowymiarowych.

Wszelkie oferty zakupu należy kierować do Działu Zaopatrzenia Materiałowego Białostockich Fabryk Mebli w Białymstoku, Szosa Północno-Obwodowa 5, informacje telefoniczne 372-21, telex 85-494 i 85-262.

K 1297-1

Rejon Energetyczny Augustów przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy, jakie wystąpią w następujących miejscowościach:
— Jaminy Lipowo w dniu 5.04.77 r. w godz. 7—15,
— Burbiszki II w dniach 5—6.04.77 r. w godz. 7—15,
— Jaminy Leśnicz. w dniu 6.04.77 r. w godz. 7—15,
— Burbiszki III w dniach 7—8.04.77 r. w godz. 7—15,
— Jasionowo wieś I w dniach 7—8.04.77 r. w godz. 7—15,
— Daniłowce w dniach 9—12.04.77 r. w godz. 7—15,
— Głuszyn, Jeziorki w dniach 15—16.04.77 r. w godz. 7—15,
— Ewy, Karolin, Janówek I. II, Fodorowizna w dniach 13—14.04. 77 r. w godz. 7—15,
— Jenorajście PGR w dniach 18—19.04.77 r. w godz. 7—15,
— Jastrzębna II w dniach 19—20.04.77 r. w godz. 7—15,
— Jenorajście kol. w dniach 20—21.04.77 r. w godz. 7—15,
— Jeziorki Sejneńskie w dniach 22—23.04.77 r. w godz. 7—15,
— Jasionowo wieś II w dniu 25.04.77 r. w godz. 7—15.
W/w przerwy podyktowane są koniecznością wykonania remontu urządzeń energetycznych.

K 1364-1

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia

kol. WALENTYNIE RUTCZUK

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja Przedsiębiorstwa i Zasadniczej Szkoły Zawodowej, Rada Zakładowa, POP oraz współpracownicy PIP „Instal" w Białymstoku.

k 1402-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. JANINIE GRYNCZEL

z powodu śmierci

Matki

składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy Spółdzielni Inwalidów Rymarsko-Tapicerskiej „Naprzód" w Białymstoku.

k 1397-1

Wyrazy głębokiego współczucia

mjr STANISŁAWOWI WÓJTOWICZOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Zjednoczenia Technicznej Obsługi Rolnictwa w Białymstoku.

k 1394-1

Wyrazy szczerego współczucia

ob. JANINIE KOCHAŃSKIEJ

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Biura Studiów Projektów i Realizacji Inwestycji Przemysłu Mleczarskiego w Białymstoku.

k 1336-1

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu

kol. JÓZEFOWI KOBESZKO

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy Oddziału Wykonawstwa Budowlanego nr 2 w Białymstoku.

k 1390-1

Wyrazy szczerego współczucia

kol. MARII POPOWSKIEJ

z powodu zgonu

Matki

składają:
współpracownicy Zarządu Wojewódzkiego SZSP i Oddziału BPiT „Almatur" w Białymstoku.

k 1392-1

Szczere wyrazy współczucia

inż. EUGENIUSZOWI IGNACIUKOWI

z powodu śmierci

Matki

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy z Huty Szkła „Białystok".

k 1381-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. ZDZISŁAWOWI JACHIMOWICZOWI

z powodu zgonu

Teścia

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy OT/PSK w Białymstoku.

k 1384-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. LUCYNIE GROMADZKIEJ

z powodu śmierci

Ojca

składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy Spółdzielni Inwalidów Rymarsko-Tapicerskiej „Naprzód" w Białymstoku.

k 1398-1

Wyrazy głębokiego współczucia

tow. mgr inż. LUCJANOWI OLSZEWSKIEMU

Naczelnemu Dyrektorowi ZBWiM w Białymstoku w związku ze śmiercią

szwagra Ludwika Łukaszewicza

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, oraz współpracownicy Zjednoczenia Budownictwa Wodnego i Melioracji w Białymstoku.

k 1395-1

Wyrazy głębokiego współczucia

tow. MAŁGORZACIE ZIÓŁKOWSKIEJ

z powodu zgonu

Córki

składają
pracownicy OPRF w Białymstoku.

k 1391-1

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia

kol. WŁADYSŁAWOWI SOKÓŁ

z powodu zgonu

Córki

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych „Instal" w Białymstoku.

k 1403-1

W dniu 29 marca 1977 roku zmarła w wieku 22 lat

Grażyna Okurowska

pracownik Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Białymstoku.

Serdeczne wyrazy współczucia

RODZINIE

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy.

k 1386-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. MARII ŁUKASZUK

z powodu śmierci

Ojca

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i Załoga Zakładu Transportu Przemysłu Drobiarskiego w Białymstoku.

k 1388-1

W dniu 27 marca 1977 roku zmarł w wieku 49 lat nasz pracownik

Czesław Rogoziński

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Białymstoku.

k 1385-1

Wszystkim znajomym, sąsiadom i zakładom pracy, którzy okazali pomoc oraz wzięli udział w pogrzebie nieodżałowanej pamięci naszej Matki i Babci

Zofii Hutnik

serdeczne podziękowanie składa pogrążona w smutku

rodzina.

g 1502-1

NA ŚWIĄTECZNY STÓŁ

Społem

ODDZIAŁ BIAŁYSTOK

ZAPRASZA PT KLIENTÓW

na KIERMASZE CIAST

organizowane w sklepach:

11 — ul. Wesoła
18 — ul. Stąpora
21 — ul. Piastowska
53 — ul. Słonimska
55 — ul. Wrocławska
56 — ul Traugutta
69 — „Irys" ul. Lipowa
96 — „Mandarynka" Aleja 1 Maja
109 — ul. Broniewskiego
136 — „Płyś" Rynek Kościuszki
144 — „Jubileuszowy" ul. Dąbrowskiego
145 — „Rarytas" ul. Mickiewicza
146 — „Delikatesy" ul. Wesołowskiego

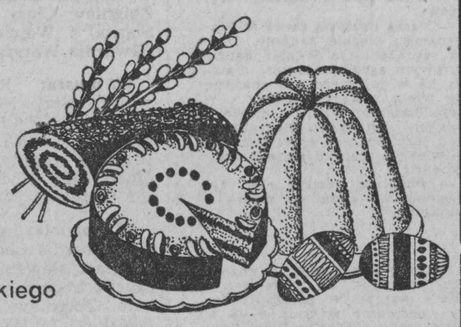

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.

k 1372-1

OGŁOSZENIA DROBNE

POTRZEBNA pomoc. Warszawa, Zajęcza 9—8, telefon 27-61-99.
K 1341-00

POTRZEBNA opiekunka do małego dziecka od zaraz. Białystok, Skłodowskiej 13/43, tel. 202-18.
g 1372-1

PRZYJMĘ pomoc do dziecka. Białystok, Gajowa 28 m. 40.
g 1373-1

PRZYJMĘ pomoc do dziecka. Białystok, Chrobrego 14 m. 45 (po godz. 16).
g 1388-1

PRZYJMĘ opiekunkę do rocznego dziecka. Białystok, ul. Krasińskiego 2 m. 12.
g 1404-1

PRZYJMĘ natychmiast pomoc dochodzącą lub na stałe do dziecka 4,5-letniego. Warunki dobre. Białystok, Chrobrego 5 „a" m. 83 (po godz. 16).
g 1511-1

MŁODA do zakładu rzemieślniczego potrzebna na stałe, mieszkanie zapewnione. Listy — Warszawa Hanryków, ul. Zręby 2, 03-115 Jan Habich.
K 1342-1

PRZYJMĘ młode pracownice do sprzedaży lodów, Zgłoszenia osobiste: Białystok, Owsiana 14. Kossakowska.
g 1408-1

PRZYJMĘ uczennicę lub ucznia do nauki zawodu krawieckiego. Jan Sakowicz, Białystok, ul. Porzeczkowa 2.
g 1402-1

UCZNIÓW do nauki zawodu, rencistę — mechanika samochodowego zatrudnię. Bielsk Podlaski, Żwirki i Wigury 44. Zapewniam mieszkanie. Niewiński.
p 364-1

MIESZKANIE M-5, I piętro w Radzyniu Podlaskim. Bulwary 9/36, nr kodu 21-300, woj. Biała Podlaska, zamienię na podobne w województwie suwalskim lub olsztyńskim. Adam Gawlik.
p 352-1

MIESZKANIE własnościowe, trzypokojowe, wygody, ogród w Giżycku — sprzedam. Giżycko, Suwalska 22/1, tel. 22-13 (po szesnastej).
p 368-1

BEZDZIETNE małżeństwo (członkowie spółdzielni mieszkaniowej) poszukuje pokoju z kuchnią. Białystok, tel. 271-80.
g 1366-1

DUŻE, komfortowe mieszkanie w centrum Białegostoku — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1268.
g 1268-1

KUPIĘ mieszkanie własnościowe, trzypokojowe lub większe w Białymstoku. Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń nr 1379.
g 1379-1

„WARSZAWĘ 223" (rok produkcji 1972) — sprzedam. Józef Bębnowicz, sam. Dąbrówka (12-252), gm. Orzysz, woj. suwalskie.
p 357-1

„SKODĘ Octavię" w dobrym stanie — sprzedam. Białystok, Niedźwiedzia 54 (po godz. 16).
g 1492-1

SAMOCHÓD „Skoda Octavia Super", stan dobry — sprzedam. Olecko, Zakład Mleczarski, Naruszewicz.
p 354-1

SKODĘ Octavię „Super", stan bardzo dobry — sprzedam. Białystok, Chełmońskiego 1 m. 41.
g 1487-1

„SKODĘ S 100 L" — sprzedam. Białystok, Akademicka 12 „a" m. 6 (po godz. 16).
g 1494-1

„SKODĘ S 100" w dobrym stanie — sprzedam. J. Sierputowski, Mroky W., woj. suwalskie (po godz. 16).
p 349-0

„SKODĘ 100 S" (rok 1973) — sprzedam. Białystok, tel. 224-18.
g 1296-1

SAMOCHÓD „Moskwicz 408" — sprzedam. Ełk, Mazurska 8/3.
p 343-1

SAMOCHÓD „Moskwicz 407" — sprzedam. Ełk, ul. Chopina 20 m. 9.
p 319-1

„SYRENĘ 104" — sprzedam. Henryk Nasewicz, kol. Upałty, 11-506 Siedliska, gm. Giżycko, woj. Suwałki.
p 367-1

„SYRENĘ 104" — sprzedam. Białystok, Włościańska 98 (Osiedle Pieczurki).
g 1377-1

„SYRENĘ 104" — sprzedam. Białystok, tel. 248-88 (po godz. 16).
g 1499-1

„SYRENĘ 105", nową — sprzedam. Alfons Klepacki, Kol. Obrubniki, gm. Dobrzyniewo Kościelne.
g 1498-1

„SYRENĘ 105", nową — sprzedam. Białystok, ul. Narewska 7 „B" m. 83.
g 1405-1

SAMOCHÓD marki „Fiat 125", pojemność silnika 1500, (rok produkcji 1974), przebieg 17.000 km — sprzedam. Tadeusz Jarmołowicz, Olecko, ul. Broniewskiego 2, po godz. 16.
p 310-1

„FIATA 126 p" (wrzesień 1975 rok) — sprzedam. Białystok, Monopolowa 2 m. 39 (po godz. 15).
g 1523-1

„FIATA 126 p" (lipiec 1975) — sprzedam. Zambrów, Obwodowa 2, tel. 26-36 w godz. 16—21.
p 348-1

„FIATA 126 p" po dotarciu — sprzedam. Augustów, Śródmieście 9/10.
p 346-1

NADWOZIE „Wartburga 353" po wypadku — sprzedam. Giżycko, ul. Mickiewicza 9/2.
p 358-1

SAMOCHÓD „Wartburg de Lux" — sprzedam. Białystok, ul. Ciepła 19 „c" m. 6.
g 1383-1

SAMOCHÓD „Simca 1000", stan dobry — sprzedam. Zgłoszenia: Władysław Sielicki, Bystry k/Giżycka.
p 360-1

SAMOCHÓD „Ford Taunus" — sprzedam. Białystok, Piastowska 7 m. 9.
g 1509-1

KOMUNIKAT

W TYGODNIU PRZEDŚWIĄTECZNYM KOLEKTURY TOTO

PRZYJMOWAĆ BĘDĄ ZAKŁADY: w BIAŁYMSTOKU

— Dużego Lotka i Totka Piłkarskiego na dzień 10.IV.77 r. od poniedziałku do piątku włącznie (od 4 do 8.IV),
— Małego Lotka na zakłady 13.IV.77 r. w dniach od 6 do 8 i w dniu 12.IV.77 r.

Kolektury terenowe w/g komunikatu wywieszonego w kolekturach.

Kolektury pocztowe:

— Dużego Lotka na zakłady w dniu 10.IV.77 r. do środy (6.IV.77 r.)
— Małego Lotka na zakłady w dniu 13.IV.77 r. do piątku 8.IV.77 r.

W dniu 9 kwietnia 1977 r. — sobota kolektury nieczynne

WESOŁYCH ŚWIĄT I SZCZĘŚCIA W GRZE ŻYCZY

P.P. Totalizator Sportowy O/M w Białymstoku.

K 1389-1

„ŻUKA" AO 3 (rok 1973) — sprzedam. Wasilków, Nowa 19. Waszkiewicz. (po godz. 15).
g 1493-1

„ZASTAWĘ 750" — sprzedam. Ełk, Mickiewicza 2/11.
p 342-0

KOMBAJN „Wistulę" w dobrym stanie — sprzedam. Stanisław Lasocki, Wysiecza, 11-600 Węgorzewo.
p 361-1

„JAWĘ 50", stan bardzo dobry — sprzedam. J. Napiórkowski, Łomża, Nowogrodzka 17.
p 340-1

DOM mieszkalny, chlewek, 0,36 ha sadu w Kowalach Oleckich — sprzedam. Halina Wasilewska, Urząd Pocztowy w Pogorzelu k.Gołdapi.
p 370-0

PLAC z budynkiem gospodarczym — sprzedam. Zgłoszenia: Hajnówka, ul. Górna 79 A.
p 359-1

20 TON słomy — sprzedam. Kazimierz Bogdanowicz, Możdżany, 11-612 Boćwinka, woj. Suwałki.
p 362-1

MASZYNY futrzarskie: czesarkę, strzyżarkę, rozbijarkę, szlifierkę, prasowarkę gazową oraz różne narzędzia do wyprawy skór baranich na futra i kożuchy — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Serwitutowa 22.
g 1212-00

TRUSKAWKI holenderskie sadzone wiosną obficie owocują do późnej jesieni, 5 zł szt. Poziomki bezpędowe, silne flance, duży owoc, 2 zł szt. — wysyłam za pobraniem pocztowym. Brzezińska, Osiedle Plewiska, Strumykowa 1, 60-340 Poznań (Ogrodnictwo).
p 284-1

KALKULATOR fx 101 z zasilaczem produkcji japońskiej — sprzedam. Hajnówka, Górna 99. Gryc.
p 303-1

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 232-72. Tałałaj.
g 1526-0

NAPRAWA telewizorów — tel. 229-16. Baszun.
g 1527-0

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 232-46. Zawistowski.
g 1481-0

NAPRAWA telewizorów. Tel. 229-16 — Baszun.
g 909-00

NAPRAWA telewizorów — tel. 234-13 — Zamajtys.
pr 350-00

WPHW — usługi tapicerskie i montaż mebli — Białystok, Handlowa 2, tel. 219-07 (godz. 8—17).
K 1411-0

WPHW — naprawa pralek, lodówek — ul. Sienkiewicza 42, godz. 8—18, tel. 333-48, wewn. 2 — zgłoszenia napraw domowych.
K 1412-0

WPHW — naprawa kuchenek gazowych i piecyków łazienkowych, ul. Bohaterów Getta 3 od godz. 8—18, tel. 344-40 — zgłoszenia napraw domowych.
K 1413-0

WPHW — zgłoszenia napraw domowych telewizorów, Al. 1 Maja 29 godz. 8—18.
tel. 330-80 — zgłoszenia napraw
tel. 319-20 — kierownik zakładu
— ul. Narewska 3 godz. 9—17, sobota 10—17, tel. 257-70
— ul. Olejniczaka (Starosielce) od godz. 9—17, soboty 10—16, tel. 293-13.
g 1414-0

WPHW — Pogotowie telewizyjne — naprawy ekspresowe tel. 333-33 codziennie w godz. 14—20 niedziele w godz. 10—18.
K 1415-0

WUSP — Zakład Ślusarski zatrudni pracownika, ucznia (mieszkanie zapewnione). Białystok, Ścianka 31.
g 1343-1

WARSZTAT Kotlarski wykonuje piece c.o. do domków jednorodzinnych, typ SKP. Białystok, Kamienna 9. Zygmunt Kurant.
g 1057-0

ZAKŁAD GASTRONOMII przy Oddziale WSS w Białymstoku

Społem ZAPRASZA na

KIERMASZE ŚWIĄTECZNE

z wyrobami ciastkarskimi organizowane w dniach 7.IV. od godz. 12—18 i 8.IV. od godz. 10—18 w następujących zakładach:

kawiarnia Podlasie
bar kawowy Murzynek
kawiarnia Kowieńska
kawiarnia Stylowa
(jeden dzień tj. 8.IV.)

oraz na

KIERMASZ wyrobów garmażeryjnych w jadłodajni „Turoblanka".

PONADTO smaczne wyroby garmażeryjne OFERUJĄ NA ZAMÓWIENIE od dnia 1.IV.1977 r. z realizacją na dzień 8 i 9.IV. następujące zakłady gastronomiczne:

— restauracja ROMANTYCZNA — restauracja KAUNAS
— „ ASTORIA — jadłodajnia TUROBLANKA

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW I WESOŁYCH ŚWIĄT.

k 1378-0

NA ŚWIĄTECZNY STÓŁ

Społem

ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU ZAPRASZA PT Klientów w dniach 7—9.IV.1977 r. na

KIERMASZE GARMAŻERKI

organizowane w sklepach:

16 — przy ul. Broniewskiego
21 — przy ul. Piastowskiej
35 — przy ul. Bema
56 — przy ul. Traugutta
53 — przy ul. Słonimskiej
57 — przy ul. Orzeszkowej
146 — „Delikatesy" przy ul. Wesołowskiego
243 — przy ul. Lipowej
258 — przy ul. Jurowieckiej
289 — przy ul. Wesołowskiego
291 — przy ul. Zwycięstwa
292 — przy ul. M. Skłodowskiej-Curie

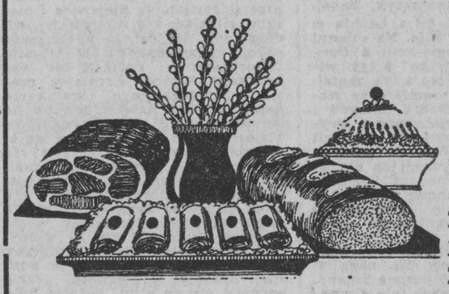

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.

k 1374-1

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w BIAŁYMSTOKU OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO w SUWAŁKACH, ul. Kościuszki 53, tel. 22-87

zawiadamia, że

PRZYJMUJE ZAPISY NA KURS wyuczający zawodu elekromontera.

Warunki stawiane kandydatom:
1) ukończona szkoła podstawowa
2) dobry stan zdrowia
3) uregulowany stosunek do służby wojskowej.

W czasie nauki zawodu słuchacze otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz dodatkowe świadczenia przysługujące wszystkim pracownikom.
Zajęcia na kursie rozpoczynają się w m-cu kwietniu br.
Po ukończeniu kursu z wynikiem pozytywnym absolwentom kursu praca będzie zapewniona na terenie Suwałk i Augustowa.

K 1283-00

FABRYKA PRZYRZĄDÓW I UCHWYTÓW „PONAR-BIAL" w BIAŁYMSTOKU
ul. Łąkowa nr 3

przyjmuje zapisy kandydatów (dziewcząt i chłopców) na rok szkolny 1977/78 do klas pierwszych

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w następujących zawodach:

- tokarz
- frezer
- szlifierz metali

Nauka trwa 3 lata.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami, świadczenia socjalne, a mniej zamożni dodatkową pomoc materialną.

FABRYKA ZAPEWNIA ABSOLWENTOM

zatrudnienie zgodne z wyuczonym zawodem.
Bardzo dobre warunki pracy i wysokie zarobki, kontynuowanie nauki w 3-letnim Przyzakładowym Technikum Mechanicznym.
Dokumenty:
— podanie — (druk szkolny),
— świadectwo ukończenia VII klasy, wykaz ocen z I półrocza kl. VIII,
— trzy fotografie
należy składać w sekretariacie Zespołu Szkół Zawodowych Fabryki Przyrządów i Uchwytów „PONAR-BIAL" 15-950 Białystok, ul. Łąkowa 3 pokój 401 A, tel. 337-81, wewn. 219.

K 1300-0

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ w Węgorzewie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na kapitalny remont Ośrodka Zdrowia w Budrach oraz roboty malarskie w budynku Zespołu.
Przetarg odbędzie się dnia 15 kwietnia o godz. 10 w biurze Zespołu Opieki Zdrowotnej w Węgorzewie, ul. Kraszewskiego 16.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatni wykonawcy. Zespół zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 902-1

REJON DRÓG PUBLICZNYCH w GIŻYCKU, ul. Węgorzewska 4 ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie ścinki poboczy na powierzchni około 200 tys. m kwadratowych.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.
Oferty należy składać w biurze RDP do dnia 13 kwietnia 1977 r.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 kwietnia 1977 r. o godz. 10 w biurze RDP.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 1319-1

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

W dniu 15.IV.1977 r. o godz. 13 w Akademii Medycznej w Białymstoku (duża aula, ul. Kilińskiego 1) **odbędzie się publiczna obrona rozprawy doktorskiej lek. med. Andrzeja Litorowicza pt.: „Łożysko źródłem enzymów inaktywujących bradykininę".**
(Do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB).
Promotor: doc. dr habil. Michał Małofiejew.

K 1396-1

KOMUNIKAT

Wszystkich zainteresowanych informujemy, że zgodnie z zarządzeniem Wojewody Suwalskiego

OD 2 MAJA DO 24 WRZEŚNIA BR.

obowiązują nowe godziny pracy Urzędu Wojewódzkiego. W poniedziałki i piątki Urząd Wojewódzki w Suwałkach pracuje w godzinach od 7.30 do 16., we wtorki, środy i czwartki w godz. od 7.30 do 15 i w soboty od godz. 7.30 do 13.

K 1315-1

DYREKCJA „AGROMET" FABRYKI MASZYN ROLNICZYCH w CZARNEJ BIAŁOSTOCKIEJ pilnie ZATRUDNI do pracy w Dziale Eksportu
- **inspektora - specjalistę z biegłą znajomością języka niemieckiego w mowie i piśmie.**

Oferty przyjmuje Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego „Agromet" Fabryki Maszyn Rolniczych w Czarnej Białostockiej.
Warunki płacy i pracy do uzgodnienia na miejscu.

K 1399-0

UCZCIE SIĘ RZEMIOSŁA

ZAKŁADY RZEMIEŚLNICZE

oferują

wolne miejsca do nauki zawodu w wielu atrakcyjnych specjalnościach dla absolwentów szkół podstawowych i młodzieży nie pracującej.
Zapewnia się naukę teoretyczną w zasadniczych szkołach zawodowych.
Niezamożnym uczniom młodocianym przyznawane są stypendia.
Bliższych informacji udzielają cechy rzemiosł różnych:

— **Augustów**, ul. Zw. Zawodowych 28 a	tel.	25-78
— **Białystok - Miejski**, Warszawska 6	„	357-51
— **Białystok - Rejonowy**, Ciepła 1	„	346-51
— **Bielsk Podlaski**, Mickiewicza 95	„	21-27
— **Ełk**, ul. Wojska Polskiego 60/6	„	37-60
— **Giżycko**, ul. Mickiewicza 1	„	24-68
— **Grajewo**, ul. Marchlewskiego 10	„	473
— **Hajnówka**, ul. M. Buczka 4	„	29-77
— **Łomża**, ul. Giełczyńska 4	„	30-40
— **Siemiatycze**, ul. Krótka 5	„	54
— **Sokółka**, ul. Waryńskiego 3	„	24-16
— **Suwałki**, ul. Emilii Plater 74	„	26-19
— **Wysokie Mazowieckie**, ul Sienkiew...	„	20-42
— **Zambrów** ul. Łomżyńska 4 a	„	148
i ODDZIAŁY:		
— **Łapy**, ul. Piaskowa 10	„	602
— **Mońki**, ul. Leśna 4	„	714
— **Kolno**, ul. Czysta 3	„	26-92
— **Ciechanowiec**, ul. Kozarska 6	„	9
— **Olecko**, ul. Kościuszki 4	„	23-54
— **Pisz**, ul. Warszawska 24	„	25-04

K 1062-0

Trener Ryszard Kulesza:

Węgry będą surowym egzaminatorem

Skład Polaków na białostocki mecz z „Madziarami"

Już tylko osiem dni dzieli nas od międzypaństwowego meczu piłkarskiego drugich reprezentacji Polski i Węgier, jaki obie jedenastki rozegrają w Białymstoku we wtorek 12 bm. o godz. 16.30 na stadionie Gwardii.

W ubiegły piątek połączyłem się telefonicznie z Polskim Związkiem Piłki Nożnej w Warszawie, prosząc **trenera Ryszarda Kuleszę** o podanie kilku szczegółów na temat drugiej reprezentacji Polski, nad którą sprawuje pieczę szkoleniową. Oto co nam powiedział:

— Wraz z trenerem Jackiem Gmochem powołaliśmy ponad 30-osobową grupę do reprezentowania barw naszego kraju w najbliższych meczach z Rumunami i Węgrami. Dość umownie podzieliliśmy tę grupę na Polskę I i Polskę II, gdyż wszyscy posiadają szanse wystąpienia w pierwszej reprezentacji kraju. Głównym celem II reprezentacji jest przygotowanie wartościowych dublerów dla pierwszego teamu. Po meczach naszych drużyn 6 kwietnia z Rumunami oraz 12 i 13 kwietnia z Węgrami wyłoniona zostanie 18-osobowa grupa, która przygotowywana będzie do eliminacyjnego pojedynku mistrzostw świata z Danią. Przed tym meczem Polacy rozegrają jeszcze — 24 kwietnia wyjazdowe spotkanie z Irlandią.

— Proszę podać nazwiska tych piłkarzy II reprezentacji Polski, którzy wystąpią w Białymstoku przeciw Węgrom II.

Proszę bardzo: **Bramkarze:** Burzyński (Widzew), Sobieski (Legia); **obrońcy:** Maculewicz i A. Szymanowski (obaj Wisła), Rudy (Zagłębie), Wyrobek (Ruch), Bulzacki (ŁKS Łódź); **rozgrywający i napastnicy:** Pawłowski, Sybis (obaj Śląsk), Ludyga, Ogaza, Szachnitowski (wszyscy GKS Tychy), Sączek i Mazur (obaj Zagłębie), Kapka (Wisła), Kwiatkowski (Arka), Milczarski (ŁKS Łódź), Nowak (Legia). Oczywiście, po meczu z Rumunią mogą nastąpić pewne zmiany.

— Kiedy nasza drużyna przyjeżdża do Białegostoku?

— Będziemy u was w przeddzień meczu — 11 kwietnia w godzinach popołudniowych. Nie mamy nigdy długich zgrupowań, odbywamy 2—3-dniowe konsultacje.

— Kilka słów o wartości Węgrów.

— Naszą drużynę czeka w Białymstoku ciężkie zadanie. Druga reprezentacja Węgier będzie surowym egzaminatorem dlatego, że w jej szeregach znajdzie się wielu piłkarzy, którzy w przedostatniej edycji młodzieżowych mistrzostw Europy zdobyli mistrzostwo, a w ostatniej — wicemistrzostwo starego kontynentu.

— Dziękuję, jeszcze raz zadzwonię do pana po meczu z Rumunią.

*

Sympatykom piłki nożnej przypominamy, że mogą nabyć bilety wstępu w przedsprzedaży, codziennie w godz. 9—14 w Okręgowym Związku Piłki Nożnej WFS przy ul. Jurowieckiej 21 i w sekretariacie Gwardii przy ul. Lenina 3 w Białymstoku. W OZPN — także zbiorowe.

P. KOWALSKI

Mistrzowie Polski w boksie

KATOWICE (PAP) — Oto wyniki finałowych pojedynków mistrzostw Polski w boksie:

W. papierowa: Henryk Pielesiak (Gwardia Łódź) pokonał 4:1 Zbigniewa Raubo (Legia Warszawa). Brązowe medale: Zbigniew Ciota (BKS Ruda Śląska) i Wojciech Odalski (Gwardia Warszawa).

W. musza: Ryszard Czerwiński (Stal Stocznia Szczecin) pokonał 5:0 Henryka Średnickiego (GKS Jastrzębie). Brązowe medale: Antoni Różnicki (BKS Bolesławiec) i Józef Stefański (Widzew Łódź).

W. kogucia: Leszek Borkowski (Gwardia Łódź) wygrał 5:0 z Mieczysławem Massierem (Miedź Legnica). Brązowe medale: Zbigniew Kozak (BBTS Bielsko Biała) i Mirosław Wawrzyniak (Legia Warszawa). Ryszard Gręś (Mazur Ełk) przegrał w tej wadze w ćwierćfinale z Wawrzyniakiem 0:5.

W. piórkowa: Roman Gotfryd (Wisłoka Dębica) wypunktował Włodzimierza Piątkowskiego (Gwardia W-wa). Brązowe medale: Bronisław Goliński (Stal Stocznia Szczecin) i Krzysztof Kikowski (Zawisza Bydgoszcz).

W. lekka: Leszek Kosedowski (Legia Warszawa) pokonał Zdzisława Nowaka (Olimpia Poznań). Brązowe medale: Ryszard Tomczyk (BKS Bolesławiec) i Kazimierz Adach (Czarni Słupsk).

W. lekkopółśrednia: Bogdan Gajda (Legia Warszawa) wygrał 4:1 z Kazimierzem Szczerbą (Legia Warszawa). Brązowe medale: Krzysztof Pierwieniecki (Stal Stocznia Szczecin) i Jerzy Rudnicki (Stoczniowiec Gdańsk).

W. półśrednia: Bolesław Nowak (GKS Jastrzębie) wygrał 5:0 z Edmundem Montewskim (Gwardia Warszawa). Brązowe medale: Aleksander Brydak (Stal Rzeszów) i Józef Stachowiak (Olimpia Poznań).

W. lekkośrednia: Jerzy Rybicki (Gwardia Warszawa) zwyciężył w II rundzie wskutek kontuzji Mariana Wilaszka (GKS Katowice). Brązowe medale: Henryk Świderski (KSZO Ostrowiec) i Jarosław Marczewski (Błękitni Kielce).

W. średnia: Henryk Janowski (Stal Stalowa Wola) wygrał 5:0 z Markiem Łuszczyńskim (Stoczniowiec Gdańsk). Brązowe medale: Antoni Poniedziałek (Hutnik Kraków) i Janusz Woźniak (Gwardia Warszawa).

W. półciężka: Jacek Kucharczyk (Gwardia Warszawa) wypunktował 5:0 Pawła Skrzecza (Gwardia Warszawa). Brązowe medale: Ryszard Misiak (BBTS Bielsko Biała) i Janusz Gortat (Legia Warszawa).

W. ciężka: Antoni Kuskowski (Stal Stocznia Szczecin) wygrał na punkty z Andrzejem Biegalskim (GKS Jastrzębie). Brązowe medale: Bogdan Ciemiński (Sokół Piła) i Jerzy Skibicki (Turów Zgorzelec).

— TELEGRAMY —

NOWY JORK (PAP) — W Austin (USA), na otwartym stadionie, w biegu na 100 m 19-letni Amerykanin Johny Jones zwyciężył we wspaniałym czasie 9,85. Oficjalny rekord świata na tym dystansie należy do Amerykanina Jima Hinesa i wynosi od 1968 r. 9,95. Jones nie zostanie oficjalnie rekordzistą świata. Niestety, na stadionie zabrakło elektronicznej aparatury pomiarowej i czas Jonesa zmierzono na trzech ręcznych stoperach (9,94, 9,85 oraz 9,80).

★

LONDYN (PAP) — W finale Halowego tenisowego turnieju WCT w Londynie zmierzyli się Amerykanie Eddie Dibbs i Vitas Gerulaitis. Po trwającym ponad 2 godziny zaciętym pojedynku lepszym okazał się rutynowany Dibbs 7:6, 6:7, 6:4. W ćwierćfinale Gerulaitis wyeliminował Fibaka 6:2, 6:3.

★

RZYM (PAP) — W Catanii, na Sycylii, odbył się mecz rugby z cyklu rozgrywek o puchar FIRA. Reprezentacja Włoch odniosła nadspodziewanie wysokie zwycięstwo nad Polską 29:3 (16:3). W europejskiej grupie „A" występują jeszcze Rumuni, Francuzi, Hiszpanie i Marokańczycy.

★

LUBLIN (PAP) — W rewanżowym sparringowym meczu, rozegranym 3 bm. w Puławach, młodzieżowa reprezentacja Polski w piłce ręcznej mężczyzn wygrała z młodzieżową drużyną ZSRR 20:16 (11:7).

SPORT

8 tys. uczestników wystartuje w finałach V OSM

Żeglarze wystąpią w Giżycku

Finały V Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży rozegrane zostaną w końcu lipca na obiektach Łodzi, Piotrkowa Trybunalskiego i Tomaszowa, konkurencje wioślarskie i kajakarskie w Poznaniu, a żeglarstwo w Giżycku. Będzie to pierwsza spartakiada, przeprowadzona po dokonaniu w naszym kraju reformy administracyjnej. A zatem będzie ona poważnym egzaminem, tak pod względem organizacyjnym jak i sportowym przede wszystkim dla młodych województw.

Ostatnio w Polskiej Federacji Sportu w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, poświęcona V OSM. Przedstawiciele Komitetu Organizacyjnego zapoznali zebranych z przygotowaniami do tej największej imprezy sportowej roku. W finałach weźmie udział w 22 dyscyplinach sportowych 8 tysięcy zawodniczek i zawodników. Wprowadzono dwie kategorie wiekowe — juniorów młodszych i juniorów.

Zebrani wysłuchali informacji na temat przygotowań organizacyjnych. W zasadzie wszystko jest już rozpracowane, nie ma większych problemów, związanych z uczestnictwem tak wielkiej liczby zawodniczek i zawodników.

W dniach 22—30 lipca rozegrane zostaną finałowe pojedynki żeglarzy w Giżycku. Na czele Komitetu Organizacyjnego stanął naczelnik miasta — **Jarosław Żagiel**.

Walkę najlepszych z najlepszych poprzedzą zawody eliminacyjne w strefach. W Białymstoku zmierzą się lekkoatleci, koszykarki i judocy (młodsi), w Suwałkach walczyć będą pingpongiści i piłkarki ręczne, a w Łomży siatkarki. Wszystkie te imprezy rozegrane zostaną w czerwcu.

Podczas konferencji wiele uwagi poświęcono spartakiadom gminnym, które przy ścisłym współdziałaniu LZS i SZS (zgodnie z zarządzeniem Polskiej Federacji Sportu) mają być przeprowadzone we wszystkich gminach kraju. Spartakiady te powinny być rozegrane najpóźniej w czerwcu i mają się stać systemem powszechnego wychowania fizycznego młodzieży, mieszkającej i pracującej na wsi.

(Let)

Spartakiadowe eliminacje

Piłka nożna. Do niespodzianki doszło w pierwszym rewanżowym meczu eliminacyjnej podgrupy V OSM. Białystok przegrał na własnym boisku zdecydowanie z Suwałkami 1:3 (0:3). Bramki dla suwalczan zdobyli **Lemański, Wilczewski i Mickiewicz**, a dla Białegostoku — **Narel**. Szkolący suwalczan mgr **Jerzy Mojsiuszko** zaryzykował, postawił na zdecydowany atak. Pociągnięcie okazało się słuszne. Suwalczanie bezlitośnie wykorzystali bardzo słabą dyspozycję II linii i obrońców białostockich, zdobywając w pierwszej połowie aż trzy bramki. Po zmianie pól reprezentanci Suwałk przeszli do defensywy (zbyt kurczowej, polegającej na wybijaniu piłki wyłącznie w aut). Białostoczanie zdołali strzelić tylko honorowego gola.

Suwalski zespół oparty był w większości na juniorach Wigier, grali także zawodnicy Mazura Ełk, Mazura Pisz i Nidy. Duże doświadczenie wykazali zwłaszcza **Warykowski i Wróbel** — piłkarze, którzy występują w zespołach klasy międzywojewódzkiej.

Aktualna tabela podgrupy:

1. Suwałki	4:2	8:3	
2. Białystok	3:3	2:3	
3. Olsztyn	1:3	1:3	

★

Podnoszenie ciężarów. W Łapach odbyła się wojewódzka spartakiada młodzieży (woj. białostockiego). Oto zwycięzcy wśród juniorów młodszych i wśród juniorów: waga musza Stankiewicz (Ognisko B-stok) — 95 kg; kogucia Kulesza (Pogoń Łapy) — 140 kg i Kępa (Ognisko) — 165 kg, piórkowa Andrzejewski (Ognisko) — 160 kg i Ropelewski (Pogoń) — 195 kg, lekka Burzymowski (Ognisko) — 175 i Rekść (Ognisko) — 222,5; średnia Podgruszecki (Pogoń) — 220 i A. Łapiński (Pogoń) — 230, półciężka Jaroszewski (Pogoń) — 167,5 i Nowacki (Pogoń) — 240, lekkociężka Gorlewski (Dąb) — 217,5 i Bienio (Pogoń) — 227,5, ciężka Popławski (Pogoń) — 160, superciężka T. Łapiński (Pogoń) — 225 kg. W punktacji klubowej zwyciężyła Pogoń (szkoleniowcem jest tu A. Łapiński) — 54 pkt. przed Ogniskiem — 38 pkt. i Dębem — 7 pkt.

Sztangiści Pogoni czekają na silownię z prawdziwego zdarzenia. Większość z nich wywodzi się z Zespołu Szkół Mechanicznych w Łapach. (ko)

I liga

ŁKS Łódź — Wisła 2:0, ROW Rybnik — Stal 3:1, Zagłębie — Odra 5:0, Arka — Szombierki 0:1, Lech — Ruch 1:1, Legia — Górnik 0:1, GKS Tychy — Widzew 1:1, Pogoń — Śląsk 1:2.

TABELA

1. ŁKS	31:13	31—15
2. Śląsk	28:16	26—27
3. Górnik	26:18	23—24
4. Pogoń	26:18	28—25
5. Widzew	25:19	36—28
6. Stal	25:19	32—25
7. Zagłębie	23:21	25—22
8. Legia	22:22	29—29
9. Wisła	21:23	26—24
10. Ruch	21.23	26—29
11. Szombierki	21:23	24—27
12. Odra	20:24	30—28
13. Arka	20:24	21—24
14. Tychy	15:29	21—30
15. ROW	15:29	22—32
16. Lech	13:31	22—38

II liga

GRUPA PÓŁNOCNA

Gwardia Koszalin — Polonia 2:0, Gwardia Warszawa — Lechia 0:0, Avia — Arkonia 1:0, Stoczniowiec — Zagłębie 0:2, Jagiellonia — Concordia 1:0, Ursus — Motor 1:3, Zawisza — Olimpia Elbląg 3:0 Olimpia Poznań — Bałtyk 2:3.

1. Zawisza	24:12	21—8
2. Zagłębie	23:13	35—21
3. Motor	23:13	20—13
4. Stoczniowiec	22:14	16—12
5. Lechia	21:15	21—11
6. Avia	21:15	15—17
7. Jagiellonia	19:17	21—20
8. Bałtyk	18:18	25—22
9. Gwardia W-wa	18:18	10—12
10. Arkonia	17:19	30—30
11. Gwardia K.	17:19	21—22
12. Olimpia P.	16:20	21—27
13. Olimpia E.	14:22	18—27
14. Concordia	12:24	15—24
15. Polonia	12:24	10—24
16. Ursus	11:25	14—22

GRUPA POŁUDNIOWA

BKS Bielsko — GKS Katowice 1:0, Moto — Unia 4:1, Polonia — Małapanew 3:0, Stal Rzeszów — Urania 2:1, Star — Piast 1:1, Sparta — Hutnik 1:1, Stal St. Wola — Wisłoka 1:1, Górnik — Siarka 2:0.

1. Polonia	26:10	32—16
2. Piast	24:12	27—11
3. BKS Bielsko	24:12	20—12
4. Siarka	24:12	18—11
5. GKS Katowice	21:15	20—14
6. Hutnik	18:18	24—21
7. Małapanew	18:18	24—23
8. Moto	18:18	20—22
9. Wisłoka	17:19	21—18
10. Stal St. Wola	17:19	14—16
11. Urania	16:20	23—23
12. Sparta	14:22	18—24
13. Stal Rzeszów	14:22	15—27
14. Star	13:23	14—20
15. Górnik	13:23	15—25
16. Unia	11:25	20—24

KLASA M

Błękitni — Włókniarz 1:3, Śniardwy — Stomil 0:2, Farmacja — Narew 2:1, Hutnik — Marymont 1:0, Warmia — Polonia 0:3, Wigry — AZS 1:0, Gwardia — Mazur 1:0.

1. Stomil	23:7	26:5
2. Polonia	23:7	26:9
3. Hutnik	22:8	28:8
4. Farmacja	21:9	19:13
5. Wigry	21:9	18:16
6. Gwardia	20:10	28:15
7. AZS	18:22	23:11
8. Mazur	15:15	22:22
9. Włókniarz	12:18	13:17
10. Śniardwy	9:21	15:31
11. Narew	8:22	14:26
12. Błękitni	7:23	11:30
13. Warmia	6:24	10:33
14. Marymont	5:25	14:31

KLASA A

Grupa białostocka: Włókniarz II — Gwardia 1:5, Husar — Ognisko 1:1, Pogoń — Puszcza 2:1, Jagiellonia II — Sokół 1:0.

Grupa łomżyńska: Narew II — Wissa 0:0, Sparta — Bug 3:2, Orzeł — Orzyc 5:0, ŁKS — ZWAR 4:1, ZWAC — Ruch 0:1.

Grupa suwalska: Mamry — Baranowo 6:1, Węgoria — Wigry II 2:1, Mazur Pisz — Czarni 3:2.

Skromne, ale zasłużone zwycięstwo osłabionej Jagiellonii

Zgodnie z przypuszczeniami piłkarze Jagiellonii wygrali sobotni mecz mistrzowski z Concordią Piotrków. Wynik — 1:0 (0:0). Jedyną bramkę zdobył **Siejewicz** w 56 min. Sędziował **K. Jankowski** z Gdańska z asyście liniowych **S. Perza** i **H. Klocka**, także z Gdańska. Widzów — 8 tys.

JAGIELLONIA: Sikorski, Stankiewicz, Łapicz Tołkacz, Szwejkowski, Żukowski (od 31 min. Bitel, którego w 80 min. zastąpił Daniłczuk), Szalecki, Cieślik, Siejewicz, Wróbel Drumski.

CONCORDIA: Krawczyk, Bogdan, Gawlica, Rutkowski, Lęk, Gardzioła (od 46 min. Kranc), Cichecki, Krężel, Kordowiak (od 86 min. Świstak), Banaszczyk, Bąbel.

Wysoka porażka 0:4 z Lechią w Gdańsku zrobiła swoje. Na sobotni mecz piłkarzy Jagiellonii z Concordią przyszło „tylko" 8 tys. widzów, a więc o około 4 tys. mniej, niż na wiosenną premierę ze stołeczną Gwardią. Dobrą postawą i ewentualnym zdecydowanym zwycięstwem nad Concordią pragnęli jagiellończycy wrócić do pełnych łask kibiców, odzyskać ich zaufanie. Utrudnił im to już jednak przed meczem pechowy zbieg okoliczności. W czasie kontrolnego spotkania z Włókniarzem dwaj pierwszoplanowi zawodnicy — Bielak i Sieliwonik doznali kontuzji. Ten pierwszy ma nogę w gipsie, a drugi — stłuczone kolano. Sparringi są potrzebne, ale dlaczego podczas ostatniego Jagiellonia — Włókniarz grano tak niebezpiecznie, dlaczego swoi utrącają swoich i osłabiają przez to ich szanse w mistrzowskich pojedynkach? Zupełnie idiotyczna sprawa. Oby takich „obrazków" więcej nie było.

Na odśnieżoną płytę stadionu Gwardii (za to brawa dla pracowników obiektu) Jagiellonia wybiegła zatem przeciw Concordii bez kontuzjowanych Laskowskiego, Pietrzyka, Bielaka i Sieliwonika, zawieszonego Karalusa, a także bez Gościłowicza. Czy ich dublerzy, u boku tak doświadczonych kolegów jak Łapicz, Szwejkowski i Drumski zdołają przechylić szalę zwycięstwa i zdobyć cenne punkty? Białostoczanie grali bardzo ofiarnie i dość zdecydowanie, mieli wyraźną przewagę w polu, oddali w sumie sporo strzałów na bramkę Krawczyka, ale razili brakiem skuteczności. To prawda, że niepozorny z wyglądu bramkarz gości był bardzo skoczny i znakomicie ustawiał się, jednak przy mocniejszych strzałach kierowanych w rogi, musiałby skapitulować nie raz, a trzy, cztery razy. W Jagiellonii brak obecnie dyrygenta, który potrafiłby pokierować akcjami kolegów, przez co stałyby się one w określonych fazach gry szybsze i bardziej zaskakujące.

Jedyna bramka meczu padła w 56 min. po kolejnym ataku Jagiellonii. Na długie podanie zdecydował się dobrze grający Drumski (popisał się m. in. na początku meczu świetną główką). Piłkę przejął żywiołowy Siejewicz i płaskim strzałem z 8 metrów w tzw. długi róg nie dał żadnych szans obrony Krawczykowi. W 62 min. 100-procentowej sytuacji nie wykorzystał Wróbel strzelając prosto w wybiegającego bramkarza gości. Wróbel należał jednak do wyróżniających się zawodników białostockiego zespołu. Grał agresywnie, walczył. Inna sprawa ze podobnie jak jego koledzy, razil brakiem skuteczności. Jeśli chodzi o dublerów, których dawno nie widzieliśmy w akcji w I zespole Jagiellonii, to nieźle radził sobie Tołkacz. Żukowski był za wolny, opóźniał akcje. Mało widoczny był też Bitel. Występujący po kontuzji Szalecki w pierwszej fazie spóźniał się do piłki, później było lepiej.

Concordia zaprezentowała się jako zespół słabiutki. W ciągu całego meczu goście stworzyli tylko jedną groźną sytuację, ale za to 100-procentową. Było to w 27 min. Po fatalnym kiksie obrońcy białostockiego piłka znalazła się przy Bąbelu. Wówczas swoją wielką klasę w pojedynkach sam na sam z przeciwnikiem wykazał Sikorski, wybiegł z bramki i znakomicie obronił piłkę po strzale piotrkowianina.

Ogólnie poziom meczu ocenić trzeba jako słaby. Tego zdania był m. in. obserwujący spotkanie szef banku informacji PZPN Bernard Blaut. Dobrze że w sytuacji kadrowej, w jakiej jest nasz klub, dwa punkty stały się jego udziałem. Jagiellonia — ta z jesieni, wygrałaby na pewno różnicą kilku bramek. (ko)

Mazur-Żyrardowianka 14:6

W kolejnym meczu bokserskim o prawo startu w bojach o II ligę pięściarze Mazura Ełk pokonali na swoim ringu w obecności ok. 1 tys. widzów Żyrardowiankę Żyrardów 14:6 (w pierwszym występie ełczanie ulegli w Warszawie minimalnie Polonia 9:11).

Wyniki techniczne ełckiego meczu od wagi muszej do papierowej, na I miejscu bokserzy Mazura: Michniewicz zdobył punkty vo, podobnie wygrał Stanisławski, Gręś pokonał w II starciu Wijatę (dyskwalifikacja boksera Żyrardowianki), Bieryło wygrał w I starciu z Aftyką (poddał go sekundant), Woźniak uległ jednogłośnie Krówczyńskiemu, Bujak wygrał 2 do remisu z Leśniakiem, Żyliński przegrał 2 do remisu z Leśniewiczem, Walicki pokonał w I rundzie Murasa (przewaga), Czugaj wygrał 2 do remisu z Lechniakiem, Mielniczek został w II rundzie poddany Pernałowiczowi. W ringu walki prowadzili p. Królikowski z Radomia, punktowali Szegda (Warszawa), Fitas (Olsztyn) i Waluk (Białystok).

Poziom meczu był słaby. Tylko dwie walki: Bujak — Leśniak i Żyliński — Leśniewicz mogły zadowolić. W Mazurze zawiedli Woźniak i Czugaj.

(s-ki)

Uroczysta inauguracja w Boćkach

„Dni Olimpijczyka"

Kwiecień jest miesiącem popularyzacji idei olimpijskiej wśród społeczeństwa. Odbywające się w tym okresie „Dni Olimpijczyka" zyskały ogólną aprobatę. Tegoroczna inauguracja wojewódzka „Dni Olimpijczyka" odbyła się w Boćkach. Nie bez kozery. Gmina ta jest znana ze swych osiągnięć sportowych, a poza tym działa tam pierwszy w kraju Gminny Klub Olimpijczyka.

W sobotę i w niedzielę Boćki przybrały odświętny wygląd. Dużo flag, transparentów, okolicznościowych plakatów. Organizatorzy, za co należą im się brawa, postanowili inaugurację wykorzystać jako zachętę do systematycznego udziału w zajęciach sportowo-rekreacyjnych szerokiej rzeszy młodzieży. Udało im się to. Program był niezwykle bogaty, pogoda dopisała, rozegrano wiele imprez różnego charakteru. Ponadto inauguracja otrzymała uroczystą oprawę. Po przemarszu młodzieży, wciągnięto na maszt flagę z pięcioma kółkami, odczytano apel olimpijski, zapalono znicz. Wręczono pierwsze kółka olimpijskie sportowcom. Otrzymali też je symbolicznie za ofiarną pracę **Maria Dąbrowska** — nauczycielka wf z Liceum Medycznego w Bielsku Podlaskim i działacz sportowy w Boćkach **Ryszard Świerczyński**.

Honorowym gościem był mistrz olimpijski w boksie Józef Grudzień. Spotkania z nim w Bielsku Podlaskim i Boćkach cieszyły się olbrzymim zainteresowaniem. Został on także honorowym członkiem Gminnego Klubu Olimpijczyka w Boćkach.

Wśród wielu imprez sportowych spore zainteresowanie wywołał konkurs podnoszenia ciężarka o wadze 17,5 kg. Zwyciężył naczelnik gminy Konstanty Sankiewicz, który ciężarek wypchnął w górę jedną ręką aż 31 razy. Jak się okazało Konstanty Sankiewicz był wszechstronnym sportowcem, występował nawet w I-ligowej drużynie rugby. Mając naczelnika z takim życiorysem sportowym, trudno się dziwić, że w Boćkach kultura fizyczna zyskuje coraz większą rangę.

W piłce nożnej dziewcząt pomiędzy Liceum Medycznym Bielsk Podlaski a Zbiorczą Szkołą Gminną Boćki o zwycięstwie bielszczanek zadecydowały rzuty karne. Podobnie było w spotkaniu chłopców pomiędzy LO Bielsk Podlaski a LZS Boćki. Zwyciężyli uczniowie z Bielska. W biegu ulicznym na 800 m triumfowała Wolńska (ZSG Boćki) a w biegu chłopców na dystansie 1.200 m najlepszym okazał się Cymerman (ZSG Boćki). W slalomie rowerowym zwyciężył Bołaziuk (ZSG Boćki).

(let)

W klasie „M"

Wigry nie zawodzą

Wigry — AZS 1:0 (0:0). Jedyną bramkę zdobył dla Wigier Liminowicz w 85 min. z rzutu karnego, podyktowanego za faul na tym zawodniku. Sędziował p. Dolewski z Olsztyna, widzów — ok. 3 tys. Drużyna suwalska grała w składzie: Leonowicz, Syryca, Bołądź, Laskowski, Sawicki, Warykowski (od 85 min. Wilczewski), Śliwiński, Wiktorowicz (od 23 min. Dziekanowski), Ołowniuk, Liminowicz, Serafin. Mecz rozegrany został przy pięknej słonecznej pogodzie. Były kwiaty dla sędziów i zawodników, przemawiał prezes Wigier, które w bieżącym roku obchodzą 30-lecie istnienia klubu.

Sam mecz stał na bardzo przeciętnym poziomie. Stroną atakującą były Wigry, ale goście, nastawieni na grę defensywną, umiejętnie bronili się, pozostawiając w przodzie jedynie Pacochę i Odolewskiego. Gospodarze już w pierwszym kwadransie mogli zdobyć prowadzenie jednak Serafin i Liminowicz nieznacznie chybili. AZS po kontratakach dwukrotnie był także bliski strzelenia bramki. Raz piłkę znakomicie obronił Leonowicz, a raz niebezpieczeństwo zażegnał obrońca Sawicki. W sumie Wigry wygrały zasłużenie. Drużyna suwalska nie demonstruje jeszcze dostatecznej szybkości i przyspieszenia w decydujących momentach.

(rej)

Warmia — Polonia 0:3 (0:0). Bramki dla zespołu stołecznego zdobyli: Słudek w 70 min., Więch w 75 min. i Karpiński w 81 min. Sędziował p. Wiśniewski z Prostek, widzów ok. 800. Warmia grała w składzie: Skrajnowski, Paszkowski, Fabiszewski, Dąbrowski, Rzeniewicz, Zamajtis, Cimochowski, Lichota, Wierzbicki (Miziński), Malinowski (Żukowski), Rutkowski.

Polonia była zespołem bardziej wybieganym i lepiej zaawansowanym technicznie. Te walory sprawiły, że ona dyktowała przebieg wydarzeń, mając zwłaszcza po przerwie wyraźną przewagę. Żółtą kartkę otrzymał Cimochowski (Warmia).

(mk)

Śniardwy — Stomil 0:2 (0:2). Obie bramki zdobył dla Stomilu Milewski w 10 i 16 min. Skład Śniardw: Świderek, Szydłowski, Bławat, Heda, Gurgul, Kowalewski, Gilewski, Rek, Cichocki, Semeniuk, Lisowski (Lipiński). Nie dojechał komplet sędziów. Widzów 800.

Wiosenna premiera miała w Orzyszu ładną oprawę. Były kwiaty, wymieniono proporczyki, grała orkiestra. Pierwsza połowa meczu upłynęła pod znakiem nieznacznej przewagi Stomilu. Bramki zdobyli jednak olsztynianie po błędach bramkarza Śniardw, przy czym przy utracie drugiej współwinny był też obrońca Gurgul. W II połowie Stomil asekurował wynik. Przewagę osiągnęły Śniardwy ale napastnicy wykazali indolencję strzałową, marnując m.in. dwie 100-procentowe okazje.

(tom)

Gwardia — Mazur 1:0 (1:0). Mecz w Szczytnie był ciekawy, stał na dobrym poziomie. W pierwszej fazie przeważała Gwardia. Bardzo dobrze usposobiony był jednak bramkarz ełczan, który w kilku wypadkach uratował swoją drużynę od utraty dalszych bramek. W II połowie inicjatywę przejął Mazur. W końcówce przewaga ełczan stała się zdecydowana. Mazur grał w składzie: Szerszenowicz, Sawko, Romańczuk, Dziechnowski, Konopka (Abramowicz), Chrzanowski, Dawidowski, Onopiak, Laszuk, Zientarski i Zalewski.

O puchary „GW"

Za dwa tygodnie biegi przełajowe

Wszystkim chętnym amatorom biegania, zrzeszonym w klubach i niestowarzyszonym przypominamy, że 17 kwietnia (niedziela) w Olecku odbędzie się XI Bieg Przełajowy o puchar naszej „Gazety". Program przewiduje ogółem 8 biegów.

Triumfatorzy biegów głównych (kobiet i mężczyzn) otrzymają puchary „Gazety Współczesnej", zwycięzcy w kategorii młodzików — puchar WS LZS (dziewczęta) i puchar ZOW SZS (chłopcy), najlepsi w kategorii juniorów młodszych, wśród dziewcząt — puchar Kuratorium, wśród chłopców — puchar RW FSZMP; zwycięzcy w kategorii juniorów, wśród dziewcząt — puchar WFS, wśród chłopców — puchar WKFiT Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach. Sześć pierwszych zawodniczek i sześciu pierwszych zawodników w każdym z biegów otrzyma pamiątkowe dyplomy.

Zgłoszenia imienne należy przesłać pod adresem OZLA w Suwałkach (numer kodu 16-400), ul. Armii Czerwonej 51 w terminie do 12 kwietnia br.

A oto zwycięzcy biegów głównych w naszym przełaju na przestrzeni ostatnich pięciu lat: 1972 r. **Danuta Siemieniuk** (Podlasie B-stok) i **Mirosław Sawicki** (Podlasie) 1973 r. — **Bronisława Doboryńska** (Zjednoczenie Olsztyn) i **Henryk Więzik** (Gwardia Olsztyn), 1974 r. — **Danuta Siemieniuk** (Podlasie) i **Zenon Poniatowski** (Podlasie), 1975 r. **Barbara Puciłowska** (Podlasie) i **Eugeniusz Frąckowiak** (Gwardia Olsztyn); 1976 r. — **Hanna Urbanowska** (ZSR Marianowo i **Eugeniusz Frąckowiak** (Gwardia Olsztyn).

Rozgrywki w siatkówce

Tegoroczne rozgrywki o puchar „Gazety Współczesnej" w siatkówce kobiet i mężczyzn odbędą się w dniach 14—15 maja (eliminacje), 4—5 czerwca (półfinały) oraz 18 i 19 czerwca (finał). Udział w rozgrywkach mogą wziąć wszystkie chętne zespoły z woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego, które do 10 kwietnia br. na adres współorganizatora — Okręgowego Związku Piłki Siatkowej WFS przy ul. Jurowieckiej 21 w Białymstoku prześlą pisemne potwierdzenie udziału oraz dokonają wpłaty 200 zł (przeznaczonych na pokrycie kosztów organizacyjnych) na konto WFS NBP II O/M B-stok nr 8021-3128-132.

Turnieje odbywać się będą na boiskach na wolnym powietrzu. W razie niepogody mecze rozegrane zostaną w sali. (ko)

Z życia sportowego gmin

Białystok. Wojewódzkie współzawodnictwo o sportowy znak jakości „Omega" wygrał po raz drugi LZS Znicz Suraż, zdobywając w nagrodę 5 tys. zł. Tuż za Surażem uplasował się LZS Kamienna Nowa i następnie LZS Przytulanka. Konkurs „Omega" obejmuje całokształt działalności sportowo-turystycznej LZS.

Siemiatycze. Wojewódzki turniej szachowy o „Złotą wieżę" odbył się w pięknie przygotowanej sali GS w Siemiatyczach „Merkury". Wśród dziewcząt zwyciężyła Zofia Samsonowicz, wśród mężczyzn Piotr Krutul, a drużynowo SKR Orla. Warto dodać, że w eliminacjach gminnych uczestniczyło 2 tys. osób, a w rejonowych — 250.

Turośl (woj. łomżyńskie). W zimowej gminnej spartakiadzie wśi startowały 122 osoby z 9 ogniw LZS. W ogólnej punktacji zwyciężył LZS Turośl przed LZS Ptaki. Indywidualnie najlepiej radził sobie S. Pardo.

Krypno. Mistrzostwa gminy w tenisie stołowym zgromadziły reprezentantów z 8 kół LZS. Wśród kobiet zwyciężyła J. Szymańska z Krypna, a wśród mężczyzn J. Karpiński także z Krypna.

Narew. Odbył się tu turniej piłkarski juniorów pod hasłem „Szukamy talentów". Zwyciężył LKS Narew przed drużyną z Supraśla.

(ko)

Brawa dla biegaczy ze szkół gminnych

Na Pietraszach w Białymstoku rozegrane zostały finały wojewódzkie w sztafetowych biegach przełajowych szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

Szczególnie dobry poziom obserwowaliśmy wśród dziewcząt i chłopców ze szkół ponadpodstawowych. Triumfowali w obu wypadkach biegaczki i biegacze z małych ośrodków — z Wasilkowa i Orli.

Wyniki. Szkoły podstawowe — dziewczęta 10x800 m: 1. Zbiorcza Szkoła Gminna Wasilków (nauczyciel wf **Edward Małachowicz**), 2. SP nr 25 B-stok, 3. SP Czartajew; chłopcy — 10x1000 m. 1. ZSG Orla (nauczyciel wf **Roman Łudź**), 2. ZSG Dąbrowa Białostocka, 3. SP nr 25 Białystok.

Szkoły ponadpodstawowe. Dziewczęta — 10x800 m 1. ZSR Bielsk Podlaski (nauczyciel wf **Stanisław Koc**), 2. ZSMed. Białystok, 3. LO Łapy; chłopcy — 10x1500 m 1. LO Dąbrowa Białostocka (nauczyciel wf **Henryk Haponik**), 2. ZSMW Białystok, 3. ZSZ Hajnówka. Ogółem startowało 530 dziewcząt i chłopców.

(Let)

Wieści spod siatki

Wzorowo zorganizowanymi imprezami okazały się finałowe turnieje VI białostockiej olimpiady młodzieży szkół podstawowych w siatkówce. Turnieje owe odbyły się w Mońkach, gdzie nie po raz pierwszy tamtejsi działacze a także bardzo obiektywni kibice stanęli na wysokości zadania. Wśród dziewcząt I miejsce zajął Białystok II, oparty na SP nr 37 (Danuta Bilińska), przed Białymstokiem I (SP nr 24) i Bielskiem P. (ZSG Orla). Wśród chłopców zwyciężył Białystok I oparty na SP nr 1 (Jan Kozak) przed Mońkami (SP nr 1) i Sokółką (ZSG Dąbrowa).

W strefowych mistrzostwach Polski inwalidów, jakie odbyły się w Białymstoku, najlepszy okazał się zespół z Warszawy. Białystok zajął ostatnie 3 miejsce.

6 zespołów zgromadził turniej spółdzielczości pracy w Białymstoku. Zwycięstwo odniosła drużyna „Elbudu".

W dniach 4—6 bm. w sali ZSR w Dojlidach Metalowiec (klub przy FPiU w Białymstoku) organizuje turniej siatkówki mężczyzn z udziałem zespołów Białegostoku i Łap. Mecze rozpoczynać się będą o godz. 18.

(ko - gaj)

S ą gminy, o których za sprawą sportu słyszy się częściej, niż o innych. Stare Juchy (woj. suwalskie) do takich gmin należą. Podczas mojej tam wizyty utrwaliła się w pamięci przede wszystkim jako osada niezwykle urocza położona wśród wielu wzgórz nad jeziorem. Ponad wszystko przebija porządek, a zaskakuje wiele nowych inwestycji, służących dzisiejszym potrzebom.

Z sankami w herbie

Naczelnika gminy — **mgr inż. Witolda Zocha** spotkałem na budowie nowego kina. Wkrótce do nas dołączyli nauczyciel wf ze Szkoły Podstawowej **mgr Kazimierz Lewicki** i przewodniczący Rady Gminnej LZS — **Józef Przyborowski.**

Sport i kultura fizyczna w Starych Juchach stymulowana jest przez władze gminne LZS, szkołę i zakłady pracy. Zacznę od najnowszych sukcesów — młodych saneczkarzy ze Starych Juch na ostatnich Ogólnopolskich Zimowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Krynicy.

Pierwsze sukcesy zanotowano już przed paru laty w wieloboju saneczkowym, rozegranym w Czarnej Białostockiej. Jednak to co zostało zrobione w Krynicy przeszło wszelkie oczekiwania. W punktacji szkół, **młodzież ze Starych Juch zajęła w kraju drugie miejsce za szkołą w Dusznikach. Natomiast w relacji województw wywalczyła 6 pozycję.** Indywidualnie **Adam Lewicki** i **Marek Marcińczyk** w dwójkach uplasowali się na czwartym miejscu. **Teresa Poświatowska** po dwóch biegach była trzecia. W ostatnim ślizgu pojechała z brawurą, pragnęła wywalczyć medal i, jak to bywa w sporcie, miała wywrotkę na torze. Ponadto 11 miejsce wywalczyła dwójka **Andrzej Jurkowski** i **Leszek Lisowski**, a **Irena Węglińska** była 10. I co jest najbardziej zaskakujące — do startu w Krynicy reprezentanci Suwalszczyzny czyli młodzież ze Starych Juch przygotowywała się na torze o długości 300 metrów, wybudowanym przez siebie i na sankach półwyczynowych. Dopiero w Krynicy, dosiedli sanek wyczynowych.

Anatomia sukcesu saneczkarzy? Trening przez cały rok na powietrzu. Lekkoatletyka i gry, a w zimie jazda na sankach w ramach lekcji wf i godzin SKS. No i oczywiście zapał młodzieży i zaangażowanie dyrekcji szkoły oraz jedynego nauczyciela wf **Kazimierza Lewickiego**. Mamy znów przykład dobrej roboty w małym środowisku.

W Starych Juchach działa również Klub Sportowy Orzeł Orla Jucha. Prowadzi on sekcje: piłki nożnej w „B" klasie, tenisa stołowego i siatkówki. Największe sukcesy, jeszcze w starym układzie administracyjnym zanotowali piłkarze. Na ich mecze przychodzą wszyscy mieszkańcy osady.

Stare Juchy mogą być wzorem i przykładem, jak rozważnie i celowo można i należy gospodarzyć nie tylko środkami finansowymi, ale również społecznym zaangażowaniem, wynikającym z patriotyzmu lokalnego, a popartym harmonijnym współdziałaniem gospodarzy gminy z całym społeczeństwem. Dzięki temu powstał tu ładny stadion. Koszt budowy wyniósł około 3 milionów złotych, w tym wartość czynu społecznego oceniono na 1.200 tysięcy.

Najwięcej pomocy i środków sportowi i kulturze fizycznej przekazują miejscowy PGR, POM i Zakłady Produkcji Materiałów Budowlanych. Efektem dotychczasowej działalności to zdobycie przez KS Orzeł Orla Jucha drugiego miejsca w wojewódzkim suwalskim w konkursie LZS o znak jakości „Omega".

Również ważną formą przejawiania aktywności sportowej jest ruch masowy. Na tym polu dużą rolę odgrywa tradycyjna spartakiada gminna o puchar naczelnika. Rywalizuje kilkaset osób w grach zespołowych, podnoszeniu ciężarka, czy zawodach pływackich.

Stare Juchy w najbliższej przyszłości na pewno nie wejdą na wielki sportowy szlak. Mają one własną ścieżkę, dopasowaną do możliwości i kondycji tych którzy z niej korzystają. Nie jest ona może tak atrakcyjna i znana, ale bywa też czasami inaczej. Udowodnili to saneczkarze. Wiele jest w gminie ludzi skromnych, bezimiennych, którym wystarcza, że kiedy spojrzą na swoje dzieło, cicho pomyślą: No i zrobiło się coś pożytecznego!

L. TARASIEWICZ

NA ZDJĘCIU: saneczkarki ze Starych Juch: Ewa Walendzik, Irena Węglińska i Teresa Poświatowska.

Fot. Z. Zaremba

Konkurs

Studencki Klub Olimpijczyka w Białymstoku ogłasza otwarty konkurs na plakat, pracę z zakresu malarstwa i fotografikę o tematyce sportowej, a szczególnie olimpijskiej. W konkursie mogą wziąć udział wszyscy chętni. Format prac — dowolny, według uznania. Prace przyjmowane będą do 20 kwietnia br. w Klubie Medyka „Herkulesy". Najlepsze zostaną nagrodzone, przewidywana jest wystawa prac.

Komunikaty

Włókniarz Białystok (ul. Kilińskiego) organizuje turniej piłki nożnej dla chłopców nie zrzeszonych w klubach, urodzonych w 1962 r. i młodszych. Zgłoszenia 11-osobowych drużyn podwórkowych, szkolnych, dzielnicowych itp. przyjmuje Włókniarz do 8 kwietnia.

Gwardia Białystok (ul. Lenina) przyjmuje codziennie od godz. 17 zapisy chłopców rocznika 1960 i młodszych do sekcji bokserskiej.

TOTO LOTEK

I losowanie:

24, 30, 33, 36, 37, 46 (45)

II losowanie:

4, 20, 23, 31, 32, 40

Końcówka banderoli: 5017.

Z życia partii

Zadania instancji partyjnych w realizacji zadań społeczno-gospodarczych regionu łomżyńskiego były głównym tematem szkolenia sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych w Rajgrodzie. W dwudniowym szkoleniu uczestniczyli przedstawiciele zakładów przemysłowych, placówek handlowo-usługowych i zakładów rzemieślniczych woj. łomżyńskiego. (nom)

Łomżyńscy junacy przed „Latem OHP-77"

W Łomży odbyło się posiedzenie Społecznej Rady Ochotniczych Hufców Pracy. Przyjęto kierunki pracy młodzieży w zbliżającej się akcji „Lato OHP — 77".

Akcja ta przebiegać będzie w woj. Łomżyńskim pod hasłem: „Pracując dla kraju, pracujemy dla siebie". Poza pracą na budowach i w zakładach produkcyjnych młodzi mieszkańcy województwa uczestniczyć będą w spotkaniach, odczytach itp. organizowanych przez TPPR, ZBoWiD, LOP, TWP, TKKŚ, TKKF. Stosowane będą nowe formy, m. in. rozpropagowane zostanie indywidualne zatrudnienie młodzieży: w handlu i usługach. Wojewódzka Komenda OHP zawarła już w tej sprawie porozumienie z Wydziałem Zatrudnienia UW. Przy kierowaniu do pracy zachowane będą zasadnicze elementy akcji: dobrowolność, indywidualny tryb zgłoszenia wybór miejsca, termin. (zp)

Meta I etapu wyścigu dookoła Polski w Łomży

Pierwszy etap tegorocznego wyścigu kolarskiego dookoła Polski, który wyruszy z Warszawy 9 września zostanie zakończony w **Łomży.** Wprawdzie do startu pozostało jeszcze sześć miesięcy, ale łomżyńscy działacze sportowi już rozpoczęli przygotowania do tej wielkiej imprezy.

Pod przewodnictwem wicewojewody, **Kazimierza Ciapki** odbyło się pierwsze posiedzenie etapowego komitetu organizacyjnego, który zajmie się niezbędnymi przygotowaniami.

(zp)

Spotkanie z A. Wakarem

W poniedziałek, 4 kwietnia br. w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Suwałkach odbędzie się spotkanie ze znanym literatem i historykiem olsztyńskim — Andrzejem Wakarem. Tematem spotkania będą dzieje osadnictwa na terenie woj. suwalskiego w okresie XV—XVIII wieku. Początek o godz. 18.

Jest to kolejna, druga impreza z zainaugurowanego przed dwoma tygodniami cyklu pod hasłem „Suwalskie spotkania". (zga)

Nowy ośrodek świeci jeszcze pustkami.

Ośrodek na cenzurowanym

Trzy lata temu rozpoczęto w **Śniadowie** (woj. łomżyńskie) budowę ośrodka zdrowia. Zmieniali się wykonawcy i podwykonawcy. Kilkakrotnie ustalano obiecujące terminy przekazania tej placówki do użytku. Tymczasem ośrodek ciągle na ukończeniu. Czeka na niego około 8 tys. mieszkańców gminy i służba zdrowia. W obecnym panuje ciasnota. Z braku pomieszczeń w poczekalni urządzono gabinet dziecięcy, zaś za poczekalnię służy niewielki korytarz.

W nowym ośrodku zdrowia będą urządzone gabinety: internistyczny, dziecięcy, ginekologiczny, szczepień, laboratorium, poradnie dla dzieci, przewidziany jest także gabinet fizykoterapii. W tym samym budynku znajdują się również trzy mieszkania, ale jak narazie bez okien, kuchenek gazowych itp. Niby niewiele zostało do zrobienia, a termin oddania tego tak potrzebnego obiektu — ciągle nie jest znany. (jas)

Kierownik ośrodka, Halina Gałecka przyjmuje pacjentów w trudnych warunkach. Fot. Gabor Lorinczy

Usługi nie tylko z nazwy

Powszechnie odczuwalne jest niedostateczne zaopatrzenie rynku w meble. Dążąc do zmniejszenia napięć na tym odcinku, **zakład stolarski ełckiego Oddziału nr 2 Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy w Suwałkach podjął się produkcji poszukiwanych mebli pokojowych.**

Po raz pierwszy zostały one zaprezentowane na ubiegłorocznych targach handlowych „Jesień 76". Był to zaadaptowany z mebla biurowego projekt regału opracowanego w sześciu wariantach. Rozwiązanie podobało się klientom i oto od stycznia br. przystąpiono do seryjnej produkcji. Dotychczas, w ełckim zakładzie zmontowano około 250 szt. regałów; do końca tego roku w magazynach handlowych woj. suwalskiego znajdzie się dalsza partia licząca 1750 mebli. Zamówienia rynku są znacznie wyższe, ale moc wytwórcza limitowana jest ilością dostarczanych materiałów m. in. płyt wiórowych.

Jak nas poinformował kierownik działu usług i produkcji WUSP w Suwałkach — **inż. Władysław Górski,** w zakładzie stolarskim w Ełku trwają przygotowania do rozpoczęcia w II półroczu br. produkcji kanapo-foteli jedno- i dwuosobowych.

W tej sytuacji wymowne jest stwierdzenie, że usługi w Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy są nie tylko reklamą wziętą z szyldu. Prezes Spółdzielni — **Jan Sawicki** powiedział nam, iż opracowany został program ich rozwoju na rok bieżący, daleko zaawansowany jest projekt rozbudowy bazy w województwie w bieżącej pięciolatce. Zakłada on, iż w latach 1976—80 liczba placówek i zakładów usługowych w Suwalskiem wzrośnie o 150 proc. w stosunku do roku 1975, zaś wartość prac wykonanych na rzecz mieszkańców o 172,6 proc. Mówiąc inaczej, w tej pięciolatce przybędzie około 160 nowych obiektów WUSP, a w tym roku — 35.

Tak więc, licząca, pod koniec minionego roku, 359 zakładów i 11 punktów przyjęć baza ulegnie dalszemu rozszerzeniu. M. in. w I kwartale br. w Gołdapi przekazana zostanie nowoczesna pralnia o dobowym przerobie blisko 2900 kg bielizny. Ponadto, w Giżycku w II półroczu br. a w Suwałkach w IV kwartale bieżącego roku przystąpi się do wzniesienia dużych domów usług. (agaw)

Depczą róże!

Pytanie to kierujemy do pracowników PKS, którzy ustalali lokalizacje przystanków autobusowych w **Olecku.** Słupek przystanku przy dworcu PKP ustawiono w odległości dwu metrów od jezdni. Podróżni chcąc odczytać rozkład jazdy muszą stać na trawniku i klombie róż. Z trawników zrobiono już klepisko. (kop)

Rozkład jazdy PKP
ważny od 3.IV. do 21.V. 1977 r.

PRZYJAZD	KIERUNEK	ODJAZD
0.33, 8.15, 11.38, 19.44, 22.32	**Augustów p/Sokółkę**	3.11; 6.00; 12.58; 16.50; 20.22
13.18 pmr	**Berlin Ostbf**	18.52pmr
8.52; 16.18; 22.42	**Białowieża**	4.21; 17.16; 20.31
5.55; 7.04; 8.52; 12.35; 14.39; 16.18; 18.45; 22.42	**Bielsk Podlaski**	4.21; 6.20; 9.29; 13.57; 15.34; 17.16; 20.31; 22.51
7.04; 12.35; 14.39; 18.45	**Czeremcha**	6.20; 9.29; 13.57; 15.34; 22.51
0.11; 5.50; 7.22; 8.24p; 8.48p; 11.14; 14.42; 17.10; 19.00; 22.29	**Ełk**	3.15; 6.24; 8.57; 13.05; 15,29; 16.40; 19.08p; 20.38p; 20.56; 23.50
8.24p	**Gdynia p/Ełk, Korsze**	19.08p
19.00	**Gdynia p/Ełk, Pisz, Olsztyn**	8.57
5.48pi	**Gliwice p/Warszawę**	22.47pj
0.11	**Gołdap**	3.15; 13.05
5.55; 8.52; 16.18; 22.42	**Hajnówka**	4.21; 17.16; 20.31
5.48pi	**Katowice p/Warszawę**	22.47pj
5.48pi	**Kraków p/Warszawę**	22.47pj
5.53; 7.14d; 13.19; 16.26; 18.47 pmr; 20.43	**Kuźnica B-stocka**	3.48; 8.27; 13.23pmrk; 14.22; 15.27; 21.32pd; 23.32
18.47 pmr	**Leningrad**	13.23pmrk
7.04	**Lublin**	22.51
0.02; 2.57; 5.19a; 5.48pi; 6.20a; 7.10; 7.36; 8.13; 8.39p; 10.10; 11.22; 11.30e; 12.30; 14.11; 15.56; 16.28; 19.04; 19.30; 20.50p; 21.40; 22.38c; 23.27	**Łapy**	0.52; 3.54; 6.00; 6.58; 7.40p; 8.17; 9.03; 12.05; 12.43; 13.57; 15.00e; 15.10; 15.29; 16.40; 18.25; 19.37p, 20.06; 20.40; 22.47pj; 23.00
2.57; 16.28	**Łódź Fabr. p/Warszawę**	0.52; 12.05h
2.57; 5.48 pi; 7.10; 8.13, 8.39p; 10.10; 11.30e; 12.30; 16.28; 19.30; 20.50p; 23.27	**Małkinia**	0.52; 3.54; 7.40p; 6.58; 9.03; 12.05; 15.00e; 15.10; 16.40; 19.37p; 20.06; 22.47pj
0.02	**Olsztyn p/Ostrołękę**	12.43; 23.00
8.24p; 8.48p	**Olsztyn p/Ełk, Korsze**	6.24; 16.40; 19.08p; 20.38p
19.00	**Olsztyn p/Ełk, Pisz**	8.57
0.02; 7.36; 11.22; 14.11; 19.04	**Ostrołęka**	6.00; 12.43; 13.57; 18.25; 23.00
8.48p	**Poznań p/Ełk, Olsztyn**	20.38p
13.18pmr	**Poznań p/W-wę Gdańską**	18.52pmr
7.04; 12.35; 18.45	**Siedlce p/ Czeremchę**	6.20; 15.34; 22.51
10.10	**Siedlce p/Małkinię**	6.58
0.33; 5.53; 7.14d; 8.15; 11.38; 13.19; 16.26; 19.44; 20.43, 22.32	**Sokółka**	3.11; 3.48; 6.00; 8.27; 12.58; 14.22; 15.27; 16.50; 20.22; 21.32pd; 23.32
0.33; 8.15; 11.38, 19.44, 22.32	**Suwałki**	3.11; 6.00; 12.58; 16.50; 20.22
2.57; 5.19a; 7.10; 8.13; 8.39p; 11.30e; 12.30; 16.28; 19.30; 20.50; 23.27	**Szepietowo**	0.52; 3.54; 7.40p; 9.03; 12.05; 15.00e; 15.10; 15.29; 16.40; 19.37p; 20.06
8.24p	**Szczecin p/Ełk, Korsze, Gdynię, Koszalin**	19.08p
2.57; 5.48pi; 8.39p; 12.30; 16.28; 19.30; 20.50p; 23.27	**Warszawa Centralna**	0.52; 3.54; 7.40p; 9.03; 12.05; 15.10; 19.37p; 20.06; 22.47pj
13.18pmr	**Warszawa Gdańska**	18.52pmr
2.57; 5.48pi; 8.39p; 11.30e; 12.30; 16.28; 19.30; 20.50p; 23.27	**Warszawa Wschodnia**	0.52; 3.54; 7.40p; 9.03; 12.05; 15.00e; 15.10; 19.37p; 20.06; 22.47pj
2.57; 5.48pi; 8.39p; 12.30; 16.28; 19.30; 20.50p; 23.27	**Warszawa Zachodnia**	0.52; 3.54; 7.40p; 9.03; 12.05; 15.10; 19.37p; 20.06; 22.47 pj
7.14d; 18.47pmr	**Wilno**	13.23pmrk; 21.32pd
8.48p	**Wrocław p/Ełk, Olsztyn**	20.38p
5.43; 7.23; 13.03a; 14.10 l; 18.38; 20.14	**Zubki Białostockie**	4.07; 9.15; 13.30b; 15.30; 17.15; 21.07

UWAGI:

a — kursuje w dni robocze
b — kursuje w soboty robocze
c — kursuje w soboty robocze i 10.IV.77 r.
d — z Wilna do Warszawy Zachodniej i z Warszawy Zachodniej do Wilna tylko wagony sypialne
e — kursuje 7—12.IV.77 r.
g — kursuje w dni robocze oprócz sobót
h — od Warszawy Wschodniej pociąg pośpieszny
i — kursuje dn. 7/8.IV. i 9/10.IV.77 r. tylko do Białegostoku
j — kursuje dn. 8/9.IV. i 11/12.IV.77 r. tylko z Białegostoku
k — od Białegostoku do Grodna kursują 4 wagony ogólnie dostępne w czole pociągu
l — kursuje tylko w dni świąteczne,
m — w komunikacji międzynarodowej kursują tylko wagony sypialne, 1 wagon klasy 1 i 1 wagon klasy 2 z miejscówkami, w relacji Berlin — Kuźnica Biał. — Berlin oraz 1 wagon klasy 1 i 3 wagony klasy 2 w relacji Warszawa Gdańska — Kuźnica Biał. — Warszawa Gdańska
p — pociąg pospieszny
r — na odcinku Kuźnica Biał. — Leningrad — Kuźnica Biał. tylko wagony sypialne.

Doskonalenie pracy ideowo-wychowawczej SD

W **Suwałkach** odbyło się Plenum MK SD, na temat doskonalenia pracy ideowo-wychowawczej i polityczno-organizacyjnej oraz zwiększenia wkładu miejskiej instancji SD w realizację planu społeczno-gospodarczego w latach 1977—80.

W celu zapewnienia przyspieszonego rozwoju usług instancja miejska i koła SD podejmą kompleksowe działanie zapewniające wdrożenie wniosków wynikających z ubiegłorocznego przeglądu usług. Chodzi tu głównie o wypracowanie we współdziałaniu międzypartyjnym głównych kierunków rozwoju i ustalenie zadań poszczególnym gestorom usługowym.

Działając w środowiskach związanych z usługami, Stronnictwo popularyzować będzie założenia polityki rozwoju usług i rzemiosła oraz ustalenia podjęte podczas wspólnego posiedzenia Egzekutywy KW PZPR i Prezydium WK SD w listopadzie ubr. Wiele miejsca w pracy ideowo-wychowawczej przeznaczy się na rzecz kształtowania etyki zawodowej i zaangażowanych postaw obywatelskich środowisk usługowych i rzemiosła. (les)

Augustowska „Złota kielnia"

W **Augustowie** odbyły się rejonowe eliminacje szóstego młodzieżowego turnieju szkół budowlanych o „Złotą kielnię". Uczestniczyło w nich dziewięć drużyn z województw: **łomżyńskiego, siedleckiego, białostockiego i suwalskiego.** Sprawdziany praktyczne odbyły się w ośrodku wczasowym „Goła Zośka" gdzie młodzi malowali wnętrza domku. Zwyciężyła drużyna **Zasadniczej Szkoły Budowlanej** w **Augustowie** w składzie: **Ewa Łozowska, Marianna Polakowska** i **Danuta Chodorowska.** Opiekunem tego zespołu jest kierownik warsztatów szkolnych, **Jerzy Łukawski.** Drugie miejsce zajęła drużyna **Zasadniczej Szkoły Budowlanej** przy BZB w **Białymstoku,** a trzecie miejsce drużyna z **Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Białymstoku.**

Najlepszy zespół otrzymał puchar ufundowany przez Białostockie Zjednoczenie Budownictwa i będzie uczestniczyć w eliminacjach centralnych. (boż)

Wyrazy szczerego współczucia I sekretarzowi KG PZPR w Augustowie

tow. ANTONIEMU WYSOCKIEMU

z powodu śmierci

OJCA

składają:

POP i Rada Zakładowa KW PZPR w Suwałkach.

Dobra woda dla Goniądza

Jedną z dotkliwych bolączek Goniądza jest brak dobrej wody pitnej. Jedynym wyjściem jest budowa wodociągu, co zgłaszali mieszkańcy na zebraniach i spotkaniach.

Powołany niedawno społeczny komitet budowy wodociągu, któremu przewodniczy miejscowy nauczyciel — MIECZYSŁAW SŁABIŃKSI, rozpoczął usilne starania aby jeszcze w bieżącym roku rozpocząć roboty. Zgromadzono pełną dokumentację, jest też gotowe ujęcie wody.

Sporo osób podpisało deklarację na dobrowolne wpłaty po 4 tys. zł. Niezależnie od tego wezmą one udział w pracach niefachowych. Znaczną pomoc zapewniają władze miejskie.

(mar)

Rejon Energetyczny Łomża przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w miejscowościach:
— Łomża Oś. Południe, Budowa ŁPB, WDT **w dniu 5.04.77 r.** w godz. 7—16,
— Łomża, ul. Świerczewskiego, Mickiewicza, Spółdzielcza w dniu **6.04.77 r. w godz. 7—16,**
— Sierzputy Marki, Konopki Leśne, Jemielite Stare w dniu **4.04.77 r. w godz. 7—16,**
— Jakać Borki, Szabły Stare w dniu **7.04.77 r. w godz. 7—16,**
— Kuleszka, Kaliszki, Gozdy w dniu **13.04.77 r. w godz. 7—16,**
— Sierzputy Młode, Janowo, Jarnuty, Łochtynowo, Dłużniewo w dniu **14.04.77 r. w godz 7—16,**
— Sławiec, Grzymały Nowogrodzkie w dniu **15.04.77 r. w godz. 7—16.**
Powyższe wyłączenia będą spowodowane koniecznością przeprowadzenia modernizacji oraz remontu sieci. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łomża, tel. 34-61.
K 1365-1

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Człowiek z marmuru", prod. polsk. (od lat 15), godz. 13.10, 16.20 i 19.30. Kasa czynna od godziny 12.

„Ton" — „Stara strzelba", prod. franc., kol. (od lat 18), dod. — „Zieleń", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

Kasa kina „Ton" prowadzi przedsprzedaż karnetów na „Konfrontacje 76" w godz. 13—16.

„Syrena" — „Chinatown", prod. USA, panor., kol. (od lat 18), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20. (Ostatnie dni).

„Studio" — „Nashville", prod. USA, panor. (od lat 15), godz. 15.15; „Letnisko", prod. radz., w wersji oryginalnej, godz. 18 i 20.

„Związkowiec" — DKF „GAG" — „Uśmiech", prod. USA, godz. 17.30; „Zwycięzca", prod. radz., panor., kol. (od lat 12), godz. 20.

„Spotkanie" — nieczynne.

„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Dąbrowa Białostocka — „Pożegnanie z filmem" — „Śmiech w ciemności", prod. ang. (od lat 18).

Hajnówka — „Ponad strachem", prod. franc. (od lat 15).

Sokółka — „Mr Majestyk", prod. USA (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Ludzie godni szacunku", pod. włosk. (od lat 18).

Grajewo — „Pożegnanie z filmem" — „Most", prod. jugosł. (od lat 15).

Kolno — „Dowódca armii", prod. radz.; Film studyjny — „Nokaut", prod. jugosł. (od lat 18).

Zambrów — „Sekcja specjalna", prod. franc. (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Romantyczna Angielka", prod. ang. (od lat 18).

Suwałki „Merkury" — „Jak zdobyć prawo jazdy", prod. franc. (od lat 15).

Augustów — „Wrzos", prod. polsk. (od lat 12); Film studyjny — „Zabawa w koty", prod. węg. (od lat 15).

Ełk „Polonia" — „Nie ma dymu bez ognia", prod. franc. (od lat 18).

Ełk „Orzeł" — „Albatros", prod. franc. (od lat 15).

Ełk „Zorza" — „Britanic w niebezpieczeństwie", prod. ang. (od lat 15).

Giżycko — „Niedorajda", prod. polsk. (od lat 12).

Mikołajki — „Trędowata", prod. polsk. (od lat 12).

Olecko — „Trędowata", prod. polsk. (od lat 12).

Orzysz — „W krainie pieczonych gołąbków", prod. NRD (od lat 15).

Pisz „Stolica" — „Dzień szarańczy", prod. USA (od lat 15).

Ruciane-Nida „Gaj" — „Jesień debiutantów", prod. rum. (od lat 15).

Węgorzewo — „Trzęsienie ziemi", prod. USA (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA

Muzea — w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — nieczynne.

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 1 — W ramach „GARP" rysunki Szymona Kobylińskiego — wystawa czynna codziennie w godz. 9—21.

W ŁOMŻY
ŁOMŻYŃSKIEGO TOWARZYSTWA FOTOGRAFICZNEGO

„Budapeszt" wystawa fotografii Gabora Lorinczego — Kawiarnia Hotelu „Polonez".

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Krakowa; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Zespół Rozrywkowy Rozgłośni Katowickiej; 9.05 Język polski kl. I—II; 9.25 Od łassu do czardasza; 10.03 Tańce węglerskie; 10.30 Niezapomniane stronice; 10.40 Z nagrań E. Garnera; 11.00 Tu radio kierowców; 11.15 Mozaika melodii polskich; 11.30 Koncert przed hejnałem; 12.25 Słynne tematy filmowe; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Śpiewa K. Katona; 13.35 Wieś tańczy i śpiewa; 14.03 Gra Budapeszteńska Orkiestra Cygańska; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z kompozytorskiej teki J. Mikuły; 15.35 J. Ptaszyn-Wróblewski przedstawia; 16.11 Propozycje do listy przebojów; 16.35 Z dużych i małych płyt; 16.55 Huta „Katowice" ma głos; 17.00 Radiokurier; 17.20 Wiosna w piosence; 17.40 Orkiestra „Studio 11"; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.33 Przeboje z Interstudia; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Mistrzowie nastroju; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.35 Koncert życzeń; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Scena i film; 21.40 Z archiwum jazzu; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Minirecital E. Bem; 23.15 Muzyka na estradach świata.

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Katowic; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język francuski; 6.35 Gimnastyka; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 7.45 Koncert poranny; 8.35 My 77; 9.45 Muzyka spod strzechy; 9.00 Utwory orkiestrowe Z. Kodaly'a; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „Bal" — fragm. pow.; 10.20 Chóralne sceny operowe; 10.40 Z robotniczego rodowodu; 11.00 Geografia kl. VI; 11.35 Porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Melodie z Kieleckiego; 12.05 Z mikrofonem przez wieś — mag. S. Poznańskiego; 12.25 „Spotkanie" — opow.; 12.45 Bartok: Koncert na orkiestrę; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Utwory organowe F. Liszta; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Koncert fletowy D-dur; 16.10 Len — roślina opłacalna; 16.30 Melodie z musicali; 16.50 „Sprawy wrażliwe i drażliwe" — kom. H. Kaszkowiaka; 17.00 Śpiewa Zespół Kameralny „Warszawscy Madrygaliści"; 17.20 „Marzyciele i demony" — rep. lit.; 17.40 Pamięci Witolda Friemanna; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19.00 Dawna muzyka węgierska; 19.30 Notatnik kulturalny; 19.40 Arcydzieła kameralistyki; 20.30 Opera w przekroju; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.55 Teatr PR: „Śmierć Ofelii" — monodram; 22.35 Hommage a Benjamin Britten.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 6.05 Między snem a dniem; 8.05 Od pierwszego nagrania; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Śpiąca królewna" — odc. pow.; 9.10 Piosenki z filmu „Kangur"; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Utwory kameralne Schuberta; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Jazzowe cytaty z oper i operetek; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu" — odc. pow.; 14.00 Muzyka wokalna i organowa Bacha; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad; 15.45 Przeboje na saksofonie; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.30 Portrety polskich jazzmanów; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Spektakle roku; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Śpiewają „Skaldowie"; 19.00 „Srebrne orły" — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Śpiąca królewna" — odc. pow.; 20.00 Chór Kameralny Uniwersytetu z Cambridge w Bydgoszczy; 20.30 Gitarowe brazyliana Ch. Byrda; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 Przeboje a capella; 22.08 E. Fitzgerald; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 6.15 Radio — szkole; 6.30 Zespół Instrumentalny „Arp Life"; 6.45 Gra Trio Oscara Petersona; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Muzyczny cocktail; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Muzyczny cocktail; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Język polski kl. I lic.; 11.30 Śpiewa M. Callas; 11.55 Gra Ork. A. Maliszewskiego; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. S. Poznańskiego; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Szkoła mistrzów; 13.15 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Wychowanie muzyczne dla szkół średnich; 14.25 „Litwin i Andegawenka" — odc. pow.; 14.35 „W Jezioranach"; 15.05 Dzieje listów Kopernika; 15.30 Teatr PR: „Pan Wołodyjowski"; 16.05 Nowa muzyka naszych przyjaciół; 16.50 „Sprawy wrażliwe i drażliwe" — kom. H. Kaszkowiaka; 17.00 „Siemiatyckie Święto Folkloru" — aud. J. Papaja; 17.15 Siedem dni w sporcie — mag. L. Tarasiewicza; 17.30 „Najpiękniejsze głosy XX wieku" — aud. sł.-muz. A. Noaka; 17.55 Wiadomości; 18.00 Muzyka i Aktualności (z p. I); 18.25 Język niemiecki; 18.40 Tygodniowy przegląd audycji oświatowych i popularnonaukowych.

TELEWIZJA
PROGRAM I

12.45 i 13.25 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia.
15.55 NURT — Nauki polityczne
16.25 Program dnia.
16.30 Dziennik TV (kolor).
16.40 Obiektyw — program województw: poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, zielonogórskiego.
17.00 Dla dzieci: Zwierzyniec (kolor).
17.45 „Znaki szczególne" — odcinek ostatni pt. „Dom".
18.25 Dyskusja nt. serialu TV „Znaki szczególne".
18.50 Wystąpienie ambasadora Węgierskiej Republiki Ludowej (kolor).
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Teatr TV: A. Twerdochlib — „Gwiazda sezonu".
21.50 Świadkowie — program publicyst.
22.10 Camerata — magazyn muzyczny (kolor).
22.45 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II

16.00 Język niemiecki — kurs podstawowy.

DZIEŃ WĘGIERSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ W TVP

16.30 Program dnia.
16.35 „Bekas" — rep. film. (kolor).
17.05 „Kalocsa" — film dok. prod. węg. (kolor).
17.25 „Polacy w Kaba" — rep. z budowy cukrowni.
17.40 „Spotkania ze sztuką" — program filmowy o twórcach kultury węg. (kolor).
18.00 Studio Quizowe — „5 pytań o WRL" (kolor).
18.30 „Ze śpiewnika Palocziego" — program rozrywkowy.
18.40 Program lokalny.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 „Zielony orzech" — film fab. prod. TV węg.
22.00 24 godziny (kolor).
22.10 Studio Quizowe — przypomina (kolor).
22.20 „Trzy Ewy i..." — węg. program rozrywkowy (kolor).
22.50 NURT — Matematyka.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

Pomoc drogowa — tel. 981.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 4.IV.1977 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, położniczy.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: wewnętrzny, reanimacja.

Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę za zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 85 tel. 30-00 Łomża ul. Sadowa 10, tel 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-3

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2--77-10. Sekretarz Redakcji 2-15 08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3 46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki ul Kościuszki 84, tel 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa Książka Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.